ZBIÓR CZYT

DZIŚ 32 STRONY

a mianowicie: 16 stron „Republiki", 8 stron „Dodatku Literacko-Naukowego", oraz 8 stron „Panoramy".

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ NIEDZIELA, 23 WRZEŚNIA 1928 R. | CENA NUMERU 30 GROSZY. | Nr. 264

Proces Marjawitów w Płocku.

Wczoraj trwało postępowanie sądowe przy drzwiach zamkniętych.—Od samego rana w dalszym ciągu zeznaje św. Prochówna.—Co mówi o niej akt oskarżenia.

Proces odroczony do wtorku.

Amerykański przedsiębiorca chce zorganizować balet z b. wychowanek marjawickich. Liryczne poezje sióstr. - Zjazd dziennikarzy polskich i zagranicznych.

Sensacyjna opinja ultrakatolickiego dziennika o tem, że rzekomo ks. Kowalski będzie uniewinniony.

Przewodniczący sądu
MOMENTOWICZ

Wbrew powszechnym przypuszczeniom, również i dzień wczorajszy upłynął pod znakiem tajnych obrad sądu w sprawie arcybisk. Kowalskiego. Zeznawały w dalszym ciągu świadk nie oskarżenia: **b. wychowawczynie klasztoru marjawickiego w Płocku, z któremi rzekomo ks. Kowalski miał dopuszczać się występków przeciwko moralności.**

Pomimo deszczu i dotkliwego chłodu ze wszystkich stron kraju zjeżdżają się w dalszym ciągu **ciekawi, którzy pragną, jeśli już nie dostania się na salę, to przynajmniej obejrzenia zdaleka gmachu sądowego,** względnie klasztoru marjawickiego gdzie miały się dziać takie „cuda". Dziś przybyło wiele samochodów **z ciekawemi z Warszawy, Łodzi, Poznania,** Torunia, a nawet Lwowa i Krakowa. Przeważa, naturalnie

PŁEĆ PIĘKNA.

Wielu stara się zdobyć przynajmniej **autografy oskarżonego arcybiskupa.** Pod wieczór przybyło **dwu korespondentów amerykańskich wprost z Berlina.** Opowiadają oni że w niedzielę przybędzie pewien

AMERYKAŃSKI IMPRESARJO,

który chciałby z pośród b. wychowanek marjawickich **zorganizować zespół taneczny (girls). Spodziewa się on, że zespół mógłby robić furorę na całym świecie.**

⁂

Tymczasem dowiadujemy się, kto zeznaje i zaglądamy do aktu oskarżenia, aby wyrobić sobie sąd o świadkach i o ich zeznaniach w śledztwie ujawnionych w oskarżeniu.

Od rana zeznaje w dalszym ciągu

ŚW. PROCHÓWNA.

Wchodzi z pewnym niepokojem do sali rozpraw. Ma lat 23. Jest wysoka o pociągłej bladej, oczywiście wzruszonej twarzy. Znów za chwilę wpadnie w wir krzyżowych pytań, męczyć się będzie wyznaniami, z taką trudnością przechodzącemi przez kobiece usta, mówić o rzeczach, których nie wyznaje się matce, o których myśli się nawet często z rumieńcem na twarzy.

Wedle aktu oskarżenia poza pewnemi rzeczami, podanemi przez nas już wczoraj, Prochówna zeznała, przed sędzią śledczym, że ks. Kowalski przez dłuższy czas kazał jej do siebie przychodzić, a wówczas miał ją **rzekomo całować i**

Wiceprzewodniczący
SOLOMERECKI

pieścić w sposób męczący i erotyczny.

18 grudnia 1925 roku wezwał ją ks. Kowalski znowu do siebie. Wtedy był również **roznamiętniony.**

Na drugi dzień Kowalski kazał jej przyjść o godzinie w pół do 7-ej. Z posłuszeństwa musiała znowu pójść. **Kowalski był już na sofce....**

25 grudnia 1925 r. wezwał ją znowu i powiedział, że miał zrozumienie od... podczas swego nabożeństwa, aby została zaślubioną nowo-wyświęconemu księdzu Dziewulskiemu.

Podczas tych wizyt ks. Kowalski **miał wiele jeść, przeważnie owoców i ciastek i częstował niemi również Prochównę.**

Na tem się kończą zeznania Prochówny, zawarte w akcie oskarżenia i są w tej chwili przedmiotem rozpraw na sali sądowej.

★

Południe. Świadek jeszcze zeznaje. Z sali sądowej wychodzi kolejno to ten to ów z pośród prawników i służby, ale **prócz gestów i niedomówień trudno uchylić rąbka tajemnicy.** Sprawozdawca **„Republiki" i „Expressu"** prawnik dopuszczony na posiedzenie, **obowiązany jest również do zachowania tajemnicy i nie wolno wygadać mu się przed swemi kolegami redakcyjnemi.** Cóż z tego gdyby się nawet wygadał? I my nie moglibyśmy się wygadać przed czytelnikami. Tak, proces przy drzwiach zamkniętych—to ciężki orzech do zgryzienia dla dziennikarza.

⁂

Z dziennikarzami rozmawia często wezwany na świadka obrony ks. biskup Przysiecki. **Przekonywuje on dziennikarzy, że wszystko co zeznali świadkowie oskarżenia jest kłamstwem.**

O biskupie Przysieckim znajduje się w akcie oskarżenia taki ustęp zeznania jednej z dziewczynek:

— W lipcu roku 1926 byliśmy **nad morzem na Helu.** Tam w obecności sióstr i dziewczynek internatu **ks. Kowalski kazał nam się rozebrać, oraz wspólnie kąpać się bez kostjumów kąpielowych.** To samo powtórzyło się i w dniu następnym. **Ks. Kowalski zanurzywszy się w wodę zabawiał się, łapiąc zakonnice i dziewczynki za nogi.** Biskup Przysiecki sceny te fotografował.

Oskarżyciel publiczny prokurator
ROGOWSKI

Podczas kąpieli zebrał się na brzegu tłum, liczący około 100 osób, który z oburzeniem reagował na to zachowanie się. Z trudem udało się nam wówczas uniknąć pobicia.

O godzinie 5 po południu nastąpiło

OTWARCIE DRZWI,

sali rozpraw, zamkniętych już od trzech dni. Pierwszy świadek, który ma zeznawać przy drzwiach otwartych, to były duchowny marjawicki

Dzisiejszy „Express" zamieści szereg ciekawych informacji o twórczyni zakonu Marjawitów, Mateczce Kozłowskiej, oraz o procesie płockim. Pozatem wiele ciekawych zdjęć i rysunków.

KS. PAGOWSKI,

który poróżnił się z marjawitami, **opuścił ich szeregi i jest obecnie duchownym obrzędu staro-katolickiego w Zgierzu.**

Na początku jego zeznań wywiązała się dyskusja pomiędzy obrońcą i prokuratorem na temat, czy ma się świadka zaprzysięgać, czy też ma się go traktować, jako duchownego i wysłuchać jego zeznań bez przysięgi.

W rezultacie postanowiono świadka niezaprzysięgać.

Z powodu zmęczenia kompletu sędziowskiego, postanowiono **rozprawę sądową odroczyć do wtorku rano. We wtorek zeznają ks. Pagowski przy drzwiach otwartych. Ks. Pagowski jest świadkiem oskarżenia.**

⁂

Po kuluarach sądowych kursują wśród dziennikarzy odpisy

Obrońca Kowalskiego
adw. ŚMIAROWSKI

(Dokończenie na str. 2-ej.

wierszy lirycznych pisanych przez siostry marjawickie.

Pewien z tych wierszy ma brzmienie następujące:

Wyczerpnąłeś i wyrwałeś miłości mej pąk,
Serce z bólu obumarło z mąk.
Zmyjże krew z twych rąk.
Gdy mnię porzucasz, zostaję w rozpaczy,
Lecz ból i rozpacz — cóż to dla mnie znaczy,
Im bardziej tęsknię tem kocham goręcej...

Sensacyjne oświadczenie

ultrakatolickiego dziennika.

Jeden z ultraprawicowych dzienników, który od wielu lat już prowadzi ostrą i bezlitosną kampanję przeciw Marjawitom, zamieszcza w swym wczorajszym numerze wysoce sensacyjne oświadczenie, że wyrok na arcybiskupa ks. Kowalskiego zapadnie zapewne uniewinniający, wobec braku prawnych podstaw do skazania.

Nie wiemy, jaką drogą dziennik ów doszedł do tego ciekawego wniosku, gdyż wyrok jest tajemnicą dochodzenia sądowego i sumień sędziowskich, ale opinję tę — ultraprawicową i ultrakatolicką — podajemy tu jako curiosum...

Zmiana rządu w Polsce

czyli poetycka fantazja „Prager Presse".

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Do Warszawy nadszedł wczoraj egzemplarz dziennika „Prager Presse" z dnia 21 b. m. Dziennik ten zawiera korespondencję z Warszawy i czytany jest z olbrzymiem zdumieniem.

Korespondent „Prager Presse" zapowiada mianowicie, iż zmiana konstytucji polskiej nastąpi napewno do dnia 11 listopada, t. j. do dnia święta niepodległości Polski. Natychmiast po zmianie konstytucji nastąpić ma gruntowna rekonstrukcja rządu polskiego.

Stanowisko premjera objąć ma obecny minister oświaty, dr. K. Świtalski lub prezes „B. B." Walery Sławek. Ustąpić ma minister poczt i telegrafów pułk. Bogusław Miedziński oraz minister spr. zagranicznych Zaleski. Na miejsce p. Zaleskiego przyjść ma poseł ks. Janusz Radziwiłł lub obecny poseł w Berlinie, p. Knoll, względnie poseł polski w Moskwie p. Patek.

O ile nie można kwestjonować faktu, że korespondent „Prager Presse" nie rozporządza w Warszawie odpowiedniemi źródłami informacyjnemi, o tyle nie ulega wątpliwości, że posiada on wybitnie rozwiniętą fantazję poetycką.

Powstanie w Boliwji.

Londyn, 22 września
(Agencja Telegraficzna „Express")

Jak donoszą z Asunkcjon wybuchło w Boliwji powstanie. Szczegółoch informacji narazie brak.

NIEZRĘCZNY KAWAŁ P.A.T.

Czy łódzki oddział oficjalnej agencji powołany jest do rozsiewania niepokojących pogłosek?

Łódzki oddział P. A. T. ogłosił wczoraj d. 22 b. m. i rozesłał po całym kraju następującą depeszę:

Łódź, 22 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wobec uchylenia przez inspektora pracy tabel kar porządkowych i regulaminów pracy, ogłoszonych przez administrację fabryk włókienniczych, strejk w przemyśle włókienniczym w Łodzi miał być już w dniu wczorajszym zakończony uchwałą o przystąpieniu do pracy, powziętą wczoraj wieczorem na zgromadzeniu delegatów fabrycznych w łonie związków zawodowych, klasowych i „Pracy". Dzisiejsza prasa przynosi na naczelnych miejscach wiadomości o likwidacji strejku i ogłasza rezolucję związków robotniczych o przystąpieniu do pracy. Jednakże, według wiadomości, napływających z fabryk do związku przemysłowców dziś rano, robotnicy do pracy się nie zjawili. Informacje te stwierdzają, że do obecnej chwili, t. j. godziny 11-ej, nie podjęto pracy w żadnym z zakładów, objętych strejkiem, oprócz jednej fabryki s-ki akc. Rosenblatta. Związek przemysłowców polecił w dniu wczorajszym ogłosić w fabrykach, że na zasadzie decyzji inspektora pracy wycofuje opublikowane tabele kar i regulaminy pracy aż do chwili uzgodnienia ich z obowiązującemi przepisami.

***

Nie wiemy, jaki cel ma łódzki oddział P. A. T. w rozpowszechnianiu tego rodzaju „wiadomości", skoro wiadomo, że strejk łódzki został zlikwidowany, że sobota nie mogła być dniem pełnego uruchomienia fabryk, gdyż po każdej przerwie strejkowej w końcu tygodnia pełna praca zaczyna się dopiero od poniedziałku.

Depesza P. A. T. czyni wrażenie, jakgdyby w Łodzi zapanowała dezorganizacja. Pisma niemieckie (Berliner Tageblatt) z piątku i soboty czynią alarm, że Łódź robotnicza opanowana jest przez komunistów, to samo wymyśla prasa moskiewska, aż tu łódzki PAT, przychodzi w pomoc tym, w których interesie leży sianie niepokojących wiadomości o Polsce. PAT-owi trzeba doradzić albo więcej źródłowej ścisłości, albo oględności i ostrożności.

Najlepszym dowodem nieoględności PAT-a jest okoliczność, iż wczoraj kilkakrotnie telefonowały do nas redakcje warszawskie i krakowskie z zapytaniem, jak wobec wiadomości łódzkiego PAT-a wygląda sytuacja w Łodzi. Wyrażano przytem słuszny pogląd, że wiadomości tego rodzaju sieją chaos i mogą być tylko sukursem dla antypolskiej propagandy zagranica.

Ameryka powiększy zbrojenia

w odpowiedzi na francusko-angielski układ morski.

Naprężenie stosunków między Londynem i Waszyngtonem.

Wiedeń, 22 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Neue Freie Presse" donosi z Nowego Jorku, że prezydent Coolidge zamierza natychmiast po swoim powrocie do Waszyngtonu donieść rządom francuskiemu i angielskiemu w bardzo energicznej nocie, **że rząd amerykański widzi się zmuszonym ze względu na tajne układy flotowe angielsko - francuskie do powzięcia następujących zarządzeń: 1) przeprowadzenie nowego programu budowy floty, przewidującego konstrukcję 23 krążowników po 10.000 tonn każdy, 2) powstrzymanie się od udziału w dalszych rokowaniach przygotowawczej komisji rozbrojeniowej w Genewie.**

Dalej domagać się będzie rząd amerykański zgody angielskiej i francuskiej na nowy układ, któryby ustalił tonaż ogólny dla krążowników na 300.000 tonn.

***

Berlin, 22 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Cała prasa berlińska podchwytuje dziś zgodnie sensacyjne doniesienie „Universal Service" o rzekomej tajnej instrukcji generalnego sekretarza francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, Bertelota do francuskich placówek zagranicznych w sprawie angielsko - francuskiej umowy morskiej.

W nadchodzących obecnie depeszach z Nowego Jorku, Londynu i Paryża oraz w komentarzach redakcyjnych podkreślają dzienniki berlińskie z naciskiem antyamerykański charakter umowy, podnosząc, że w razie zrealizowania punktu przewidującego zniesienie ograniczeń co do budowy małych krążowników i co do uzbrojenia artyleryjskiego t. zw. krążowników pomocniczych, Anglja uzyskała olbrzymią przewagę nad Stanami Zjednoczonymi.

Wszystkie niemal dzienniki oczekują, że wskutek obecnych sensacyjnych rewelacji stosunki angielsko - amerykańskie ulegną zaostrzeniu, i że antyangielskie nastroje w Stanach Zjednoczonych wzmogą się znacznie.

Cała prasa berlińska jednogłośnie podnosi z naciskiem obecną sensację jako dowód usiłowania przez Francję tajnej dyplomacji.

Przygotowania do sesji sejmowej.

List marsz. Daszyńskiego do prezesów klubów sejmowych.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj podaliśmy wiadomość o zaproszeniu, wysłanem przez marszałka sejmu p. Daszyńskiego do prezesów klubów sejmowych, w sprawie porozumienia się co do stworzenia większości w sejmie dla projektów rządowych.

Dziś podajemy tekst listu, wystosowanego przez p. Daszyńskiego do prezesów klubów:

Panie Prezesie!

Po krótkiej, pracami budżetowemi wypełnionej sesji wiosennej, ma sejm zebrać się na sesję jesienną i zimową, podczas której odesławszy budżet do komisji, będzie miał więcej wolnego czasu dla opracowania nietylko projektów ustaw, pochodzących z konstytucyjnej inicjatywy poselskiej, wśród których znajdują się projekty konstytucyjne i inne potrzebne dla karju.

Sejm obecny nie stworzył dotąd większości stałej dla przygotowania się do tej pracy. Dlatego zwracam się do Panów Prezesów, jako przedstawicieli klubów, z propozycją zebrania się prezesów klubów w moim biurze dnia 1 października o godzinie 1 w południe, celem porozumienia się, jakie projekty ustawodawcze mogłyby liczyć w tej sesji na uzyskanie większości w komisjach i w pełnej izbie, aby po naradzie stworzyć szersze pole dla ustawodawczej inicjatywy poselskiej.

Narady te, nieobowiązujące na razie, miałyby za zadanie wyzyskanie nawet zmiennej większości poselskiej, celem ożywienia i spotęgowania prac sejmu.

Z poważaniem
Ignacy Daszyński.

Nowy komisarz Ligi w Gdańsku

obejmie urzędowanie w r. 1929.

Genewa, 22 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Mianowany na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu Rady na stanowisko wysokiego komisarza Ligi narodów w Gdańsku Manfred Gravina obejmie swe funkcje w dniu 22 czerwca 1929 r. na okres 3-letni.

Rada, mianując Gravinę, wyraziła jednocześnie uznanie dla dotychczasowego wysokiego komisarza van Hamela.

Pierwszy śnieg w Paryżu.

Paryż, 22 września.
(Agencja Telegraficzna „Express")

W dniu wczorajszym spadł tutaj pierwszy śnieg w ilości niewielkiej.

„ARARAT" Art. Teatr Rewjowo-Kam. — Kier. M. Broderzon. — 43 Zachodnia 43

Jeszcze kilka dni!!

Dziś teatr nieczynny.

Jutro 1 przedstawienie świetnego programu p. n.

Hotel „Terkal'a".

Bilety do nabycia od godz. 6-ej po poł.

E. ZABŁOCKA
PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH
ul. Zamenhofa Nr. 17. Telefon 52-64,

zawiadamia Szan. P. P. Klijentki, że powraca z Paryża około 26-go b. m.

oczaruje wkrótce całą Łódź, grą w pierwszem amerykańskiem arcydziele

INEPOTRZEBNY CZŁOWIEK.

Kto zwyciężył w Łodzi?

Protest robotników przeciwko wywieszonym w fabrykach regulaminom pracy oraz tabelom kar rozrósł się do rozmiarów wielkiego zatargu, z wszelkiemi towarzyszącemi mu objawami. A więc był proklamowany strjek powszechny, rozszerzono postulaty, wysunięto szereg „dodatkowych" żądań ekonomicznych i w ten sposób usiłowano nadać akcji charakter generalnej rozprawy.

W ostatniej jednak chwili—w nocy z czwartku na piątek—sprawa przyjęła zgoła nieoczekiwany obrót. Przez zręczne posunięcie—unieważnienie tabeli kar z powodów formalnych—pozbawiono narastający żywioł strejkowy konkretnego celu i rozładowano atmosferę, którą — należy to podkreślić! — była mocno naelektryzowana i groziła niełada wybuchem.

Jak wiadomo, przywódcy związkowi bynajmniej nie byli inicjatorami całej akcji, szli oni raczej „w ogonku" wypadków, sankcjonując jedynie fakty, dokonane bez ich udziału, a nawet wbrew ich zamiarom. Były wszak z ich strony czynione próby skierowania żywiołowego ruchu na tory legalne i spokojne —mianowicie, wysyłano memorjały do Warszawy, prosząc rząd o interwencję. Jak się jednak okazało, delegaci fabryczni, działający pod wpływem nastrojów, zlekceważyli stanowisko władz związkowych i przeleli kierownictwo w swoje ręce.

Tak przedstawiała się sytuacja w czwartek do późnego wieczora. Dopiero w nocy w gabinecie p. wojewody błysnęła mądra myśl — i cała sprawa przyjęła inny obrót...

W piątek rano wszystkie fabryki były w ruchu.

⁂

Powstaje teraz pytanie: kto właściwie zwyciężył? Nie chodzi nam o zaspokojenie czyjejś ambicji ani też o stwierdzenie, komu należą się laury. Wiemy bowiem doskonale, że każdy związek będzie sobie przypisywał tę zasługę.

Zależy nam w tej chwili na zgoła czemś innem: Uważamy, że sytuacja, jaka się wytworzyła w ubiegły czwartek jest wysoce charaktresytyczna i pouczająca, i jeżeli stawiamy pytanie — kto zwyciężył?—czynimy to nie w celu przyznania komukolwiek zasługi, lecz dlatego, iż pragniemy by wyciągnięto z tego precedensu właściwe nauki i konsekwencje na przyszłość.

Łódź jest terenem częstych i ostrych walk socjalnych. Rozmaity bywa ich przebieg i rezultat. Niekiedy zależy to wyłącznie od konjunktury, niekiedy zaś od mniej lub bardziej umiejętnej taktyki przywódców. Zdarza się jednak, że w grę wchodzi jeszcze jeden czynnik— żywioł, masa, A wtedy jedynem wyjściem z sytuacji jest — rozumny i w porę przedsięwzięty odwrót, który, wbrew pozorom, nie jest właściwie niczem innem, jak posunięciem strategicznem.

Tylko tępa bezmyślność może się zdobyć na to, by się przeciwstawić ruchowi żywiołowemu, każdy bowiem krok w tym kierunku potęguje tylko siłę żywiołu i prowadzi do katastrofy.

Należy tu zresztą nadmienić, że zasadniczo niema wogóle strejków przegranych. Każda przegrana akcja bowiem pozostawia w umysłach i nastrojach głęboki ślad, który się ujawnia przy następnej akcji.

To też nigdy nie wolno dążyć do pognębienia przeciwnika, z którym wcześniej, czy później spotkać się wypadnie jeszcze niejednokrotnie...

Niestety, nie przypominamy sobie ani jednego wypadku, aby przemysłowcy z własnej inicjatywy zaproponowali robotnikom najdrobniejszą nawet podwyżkę... A wszak nie ulega wątpliwości, że miałoby to swój urok i efekt...

W związku właśnie z obecną sytuacją i umiejętnem zlikwidowaniem groźnego zatargu, który tak nieoczekiwanie wybuchł w Łodzi, skonstatować chcemy, że zwyciężyła tylko taktyka mądrego odwrotu, która nieraz była stosowana podczas wielkiej wojny europejskiej przez najgenjalniejszych nawet wodzów. Pamiętać bowiem trzeba, że w porę się cofnąć, znaczy niekiedy — zwyciężyć!

Szczęśliwa myśl, która się zrodziła podczas nocnych narad w gabinecie p. wojewody, jest jaskrawym dowodem czujności i zręczności odpowiedzialnych czynników państwowych.

TADEUSZ GÓRSKI.

Prawda i nieprawda o P.P.S.

Sensacyjne pogłoski o rozłamie w łonie partji socjalistycznej.—Walka pos. Jaworskiego z pos. Zarembą. Interwencja marsz. Daszyńskiego.

Większość rządowa=B. B.+P. P. S.+Wyzwolenie?

P. P. S oświadcza, że są to plotki i kaczki.

Wczoraj z kilku stron dobiegły nas wysoce sensacyjne pogłoski na temat „rozłamu w P. P. S." Wymieniając źródła i składając na nie odpowiedzialność, przytaczamy przedewszystkiem, co pisze o „walce w łonie P. P. S." „Kurjer Codzienny".

— Ze źródła którego informacje zasługują na zaufanie, otrzymaliśmy sensacyjne rewelacje, dowodzące, że **P. P. S. grozi już w najbliższym czasie jawny rozłam na tle walki pomiędzy Centralnym komitetem wykonawczym P. P. S. a okręgowym komitetem robotniczym P. P. S. w Warszawie, na którego czele stoi poseł Rajmund Jaworowski**

Podłożem walki jest

STANOWISKO WOBEC RZĄDU.

Centralny komitet wykonawczy posiada bowiem większość za opozycją przeciw rządowi, podczas gdy **działacze warszawscy z p. Jaworowskim występują przeciw tej opozycji.**

C. K. W. wyznaczył specjalnego kontrolera dla O. K. R. Warszawa i protegował akcję tych działaczy warszawskich, którzy **nie godzą się z polityką p. Jaworowskiego, podzieloną przez większość O. K. R. Warszawa.**

Do zwolenników porozumienia z rządem i najbliższych towarzyszy p. Jaworskiego należą **pp. Downarowicz, Szczypiorski, Szpotański, pos. Prausowa, Prauss, Gliszczyński i t. d.**

OPOZYCJI ANTYRZĄDOWEJ

w O. K. R. Warszawa przewodniczy p. Zaremba, a idą z nim pp. Żuławski, Niedziałkowski, Cynarski (brat ś. p. prezydenta m. Łodzi) i inni.

Walka między obu odłamami przybiera gorące formy i obie strony rozważały **możliwość użycia bojówek przeciwnikom przeciwników.**

Wobec tej groźnej sytuacji w partji, wkroczył

MARSZAŁEK SEJMU DASZYŃSKI,

który odbył szereg konferencji z pos. Barlickim, Kwapińskim i Niedziałkowskim **doradzając ustępliwość wobec Jaworowskiego i przestrzegając przed możliwością jego sukcesów w łonie partji. Interwencja marszałka Daszyńskiego** została bez skutku wskutek **kontrakcji posłów Żuławskiego, Zaremby i Szczerkowskiego.**

Przeciwnicy Jaworowskiego postanowili za wszelką cenę

usunąć go z partji

i wyznaczyć posła Żuławskiego do kontroli O. K. R.

Tyle w zarysie źródło krakowskie. Warszawskie „A. B. C." łączy tę sprawę ze sprawą wysiłków dokoła utworzenia większości w sejmie.

Większość rządowa z P. P. S.?

„A. B. C." pisze:

Po długich miesiącach ciszy wybuchła w sejmie

bomba sensacji.

Marszałek Daszyński zaprosił przewodniczących klubów na narady nad

utworzeniem większości sejmowej.

Krok p. Daszyńskiego stoi w związku z niedawną wizytą, jaką mu złożył premjer Bartel, na której widocznie szef rządu musiał wyrazić chęć do współpracy z sejmem. To, że chętnie by widział wytworzenie

STAŁEJ WIĘKSZOŚCI,

na którą mógłby liczyć.

Jaka to jednak będzie większość?

I tu pewno nie omylimy się, jeżeli powiemy, że chodzi tu o **skierowanie P. P. S. i Wyzwolenia do obozu rządowego.**

W związku z temi planami, na które zdecydował się marszałek Daszyński, **rozgorzała w P. P. S. zacięta walka.** Mniejszość w P. P. S., t. zw. „piłsudczycy" z posłem Jaworowskim na czele chce **zmusić większość do zgody na współpracę P. P. S. z rządem i utworzenia rządowej większości w sejmie.**

Co mówi P. P. S?

Zaznaczając, iż powyższe informacje podajemy na odpowiedzialność źródeł, uważaliśmy za słuszne **poinformowanie się również o sytuacji w P. P. S.**

Późną nocą otrzymaliśmy telefonem z Warszawy od redakcji „Robotnika" następujące oświadczenie:

— **O rozłamie niema mowy. Są to kaczki, których źródłem są istotnie może pewne tarcia na tle usprawnienia organizacji warszawskiej P. P. S.** Tarcia są może silniejsze, niż dawniej ale mają **charakter lokalny i wewnętrzny.** Centralny komitet wykonawczy dotychczas nie reagował oficjalnie na te wiadomości, ponieważ **traktował je jako niepoważne sensacje.** Nie jest natomiast wykluczone, naturalnie, że zebranie **C. K. W. które odbędzie się w przyszłym tygodniu, zareaguje na to kolegjalnie; na razie odpowiadają na publicystyczne ataki publicyści P. P. S.**

Rząd nie złoży projektów konstytucyjnych.

Złosi tylko szereg poprawek do projektów B. B.

które zmierzać będą do zwiększenia władzy Prezydenta Rzplitej.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Z kół nader zbliżonych do premjera Bartla dowiaduję się, iż rząd już ostatecznie postanowił projektu zmiany konstytucji nie przedkładać.

Projekt taki złożył klub B. B., a rząd ze swej strony ograniczy się tylko do zaproponowania sejmowi pewnych poprawek. Rząd — wedle moich informacji — nie dąży do przeprowadzenia przy pomocy jednego uderzenia gruntownej przebudowy ustroju państwowego.

Zmiany konstytucji, do jakiej dążyć będzie rząd podczas zbliżającej się jesieni i zimy, pójdą do zwiększenia władzy prezydenta Rzplitej i zapewnią równowagę pomiędzy władzą wykonawczą i ustawodawczą.

W ciągu zaś kilku lat dopiero powoli ustrój zmieniony byłby w sensie poważniejszym.

OTWARCIE SEZONU JESIENNEGO!

CASINO

Dziś i dni następnych!!! Szlagierowy dramat obyczajowy, opowiadający o dziejach mężatki, którą nuda życia zawiodła na manowce erotycznych awantur i przygód

„MAŁŻEŃSTWO“

W rolach głównych: **Brygida Helm i Gustaw Diesl**

Mężczyźni

KTÓRZY kochacie w kobiecie uosobienie niewinności i czystości.
KTÓRZY pragniecie w niej widzieć kurtyzanę i bachantkę.
KTÓRYCH czaruje jej finezja i subtelność.
KTÓRYCH pociąga jej perwersja i wyuzdanie.
KTÓRZY pragniecie by kobieta jak tęcza grała całą gamą uczuć i nastrojów
wszystko to znajdziecie w grze niezrównanej Brygidy Helm

Od godz. 12-ej do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

CASINO

„Casino“.

—:—

„Małżeństwo“ z Brygidą Helm.

Niebywały rozgłos, jaki poprzedził zjawienie się tego filmu, okazał się zupełnie uzasadniony. „Małżeństwo“ to jeden najpoważniejszy, a pod względem techniki reżyserskiej bodaj najbardziej skończony film, jaki w tym sezonie opuścił wytwórnie. Przytem treść i ideologja jego wyprzedzają daleko podobne obrazy, obliczone li tylko na efekt zewnętrzny. Pod osłoną sensacyjności starali się autorzy tej sztuki uwypuklić przedewszystkiem dzieje duszy współczesnej kobiety. Terenem akcji „Małżeństwa“ są nietylko modne dancingi i sypialnia małżeńska, atelier sławnego malarza i ring bokserski — ale przedewszystkiem: dusza kobiety.

Z baczną wnikliwością analizują autorzy sztuki ewolucję psychiczną damy z towarzystwa, którą nuda codzienności wygnała — w poszukiwaniu za nowemi dreszczami — nad brzeg przepaści moralnej. Bardzo głęboko podkreślony jest tu moment, że kobietę od zdrady niejednokrotnie nie ustrzeże sama miłość.

Kobieta musi tę miłość czuć dokoła siebie trzeba jej wciąż o niej przypominać i dawać jej dowody — inaczej nastąpić może katastrofa. Bohaterka sztuki kocha swego męża i jest przez niego kochana. Niemniej mąż, zajęty pracą ad wokacką, zaniedbuje swą młodą małżonkę, co staje się przyczyną jej niebezpiecznego flirtu z przystojnym malarzem.

Gnana pragnieniem poznania nowych emocji i derszczów, przechodzi cała gehennę zawodów i rozczarowań, by wreszcie, po procesie rozwodowym w ramionach kochającego męża znaleźć prawdę szczęścia. Rola główna, obfitująca w dyskretne nuance, w subtelne podmalowania — a przedewszystkiem pulsująca różnorodnością psychicznych stanów i nastrojów, jest jakby stworzona dla Brygidy Helm.

Słusznie aktorkę tę nazwano najbardziej paradoksalną artystkę świata. Ze swoim niezwykłym profilem i gładko zaczesanemi włosami wygląda ona jak bardzo poważne dziecko — by już za chwilę przemienić się w szatana o wielkich złych oczach. Zdolność do najbardziej skrajnej metarmorfozy, niesamowita uroda i dziwnie falista harmonja każdego jej ruchu to najważniejsze walory artystyczne Brygidy Helm — czyniące ją na firmamencie filmowym gwiazdą o niezwykłym blasku.

W „Małżeństwie“ godnym partnerem jej okazał się Gustaw Diesl (mąż). Przypominający momentami niezrównanego Konrada Veidta artysta ten wybił na kreowanej przez siebie roli wybitne piętno indywidualności: ujął ją z niezwykłym spokojem i szlachetną prostotą. Całość czyni wrażenie mocne i niezatarte.

Fałszerstwa na dworcu łódzkim.

Banda oszustów fabrykuje fałszywe listy przewozowe.

Delegat ministerstwa komunikacji przeprowadza dochodzenie.

W związku z podaną przez „Express“ przed kilku dniami wiadomością o wagonie towaru, który wskutek działania jakiejś tajemniczej ręki skierowany został do Warszawy, zamiast zagranicę, udało się nam obecnie zebrać dokładniejsze informacje.

Ministerstwo komunikacji, po otrzymaniu wiadomości o tej niesłychanej aferze wydelegowało do Łodzi kierownika wydziału eksploatacyjnego dyrekcji warszawskiej p. Budkiewicza celem przeprowadzenia śledztwa i ustalenia, gdzie afera ta wzięła swój początek. Po przybyciu w dniu onegdajszym do Łodzi, p. Budkiewicz rozpoczął niezwłocznie dochodzenia przy współudziale naczelnika wydziału eksploatacyjnego węzła łódzkiego p. Turczynowicza.

Wyniki przeprowadzonego śledztwa przedstawiają się jak następuje:

W dniu 7-go b. m. dom ekspedycyjny H. Przedborski i S-ka (Zachodnia 68) wysłał 5 wagonów towaru będącego własnością 20 różnych kupców i drobnych przemysłowców

do Kowna przez Grajewo.

Wobec tego, że firma Przedborski nie zdążyła załatwić niezbędnych formalności celnych równocześnie z wysłaniem towaru, przeto po kilku dniach wysłała ona do Grajewa urzędnika swego p. Abrama Berkmana, celem dopełnienia wspomnianych formalności na granicy.

Mając na względzie, że nieraz już zdarzały się wypadki przetrzymywania ekspedjowanych wagonów w Warszawie kierownik wydziału ekspedycyjnego firmy Przedborski p. Kolner polecił wysłanemu urzędnikowi, aby ten po drodze do Grajewa wysiadł w Warszawie i sprawdził

czy cały ładunek został już stamtąd wysłany.

Stosownie do udzielonego mu zlecenia, po przyjeździe do Warszawy p. Berkman udał się na dworzec Wschodni i zauważył tam, że wynoszone są z wagonu sztuki dla ładunków zagranicznych.

Zorjentowawszy się natychmiast w sytuacji p. Berkman wezwał dyżurnego policjanta i przy jego pomocy

zatrzymał towar

aż do czasu wyjaśnienia, zawiadamiając jednocześnie o powyższym firmę swą w Łodzi, skąd wyjechał niezwłocznie do Warszawy współwłaściciel p. Montag.

Temu ostatniemu udało się udowodnić, że zakwestjonowany towar jest własnością kupców łódzkich i wyekspedjowany został przez firmę Przedborski do Kowna, w wyniku czego

cały towar został mu zwrócony

i po powtórnem załadowaniu wysłany na miejsce przeznaczenia.

W trakcie dalszego dochodzenia w Łodzi okazało się, że cedula kolejowa, t. zn. spis wagonów kolejowych posiadanych przez prowadzącego pociąg towarowy oraz fracht (list przewozowy) na jeden z wagonów ekspedjowanych przez firmę Przedborski były zmienione w ten sposób, że jako odbiorca, będącego w mowie wagonu podany był niejaki

Grünberg zamieszkały w Warszawie przy ulicy Bielańskiej 7.

Wynika stąd jasno, że banda, która skierowała wagon na fałszywe tory przeprowadziła całą swą oszukańczą manipulację na stacji kolejowej w Łodzi. Wobec tego całe dalsze śledztwo ześrodkowano w kierunku zebrania informacji w jaki sposób do rąk aferzystów dostała się pieczątka kolejowa, w którą zaopatrzony był

sfałszowany list przewozowy.

Okazało się, że w wydziale bagażowym na stacji ekspedytorzy mają straszne nieporządki, polegające na tem, że wszyscy ekspedytorzy mają dostęp do kancelarji, w której pieczątki bardzo często pozostawiane są bez żadnej opieki. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że właśnie dzięki tej okoliczności udało się aferzystom zmienić miejsce przeznaczenia omawianego wagonu.

P. Budkiewicz złożył o powyższym dokładne sprawozdanie ministerstwu komunikacji, które niewątpliwie wyda odpowiednie zarządzenie zmierzające do ukrócenia panujących na stacji łódzkiej nieporządków. (p).

Kolosalny wzrost zasiłków,

wypłacanych przez Kasę chorych.

Bieżący rok już od pierwszych miesięcy przyniósł Kasie Chorych znaczny wzrost wypłat zasiłkowych. Wzrost zasiłków w drugim kwartale r. b. dał się wytłumaczyć epidemją grypy. Gdy jednak epidemja grypy została opanowana, wysokość zasiłków pieniężnych nie zmalała a nawet przeciwnie wykazuje w dalszym ciągu coraz większy wzrost.

Dane wydziału lecznictwa kasy chorych od stycznia do lipca r. b. wskazują na to, że wysokość zasiłków pieniężnych wypłaconych w ciągu tego okresu czasu jest o 70 proc. wyższa w stosunku do sum wypłaconych w ubiegłym roku.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż w bieżącym roku liczba ubezpieczonych w kasie chorych wzrosła o 14 proc., to musimy stwierdzić, iż procentowy wzrost wypłaconych zasiłków jest bardzo wysoki. Podczas gdy w ciągu całego ubiegłego roku zanotowano 1.656.000 dni zasiłkowych, za które ubezpieczeni otrzymywali stawki pieniężne, w roku bieżącym do lipca zanotowano już 1.380.000 dni. W styczniu, lutym i marcu r. b. wypłacono ogółem ubezpieczonym 1.909.796 zł., a już w maju wysokość zasiłków wynosiła 737.037 zł., w czerwcu zaś 771.401 zł.

Tak znaczny wzrost wypłat zasiłkowych do pewnego stopnia utrudnia zarządowi kasy chorych proporcjonalne rozkładanie funduszy na inne działy instytucji.

Sprawa ta jest obecnie przedmiotem rozważań zarządu kasy chorych, który ustala przyczyny niepomiernego wzrostu zasiłków pieniężnych.

W Petersburgu, Petrogradzie, Leningradzie, Paryżu i Pekinie

odgrywa się potężny dramat rosyjski p. t.

„Księżna Masza“

(Krwawy świt nad Newą).

SZKOŁA TANCA

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugutta 1)

Zapisy:
Ewangielicka № 17, ewent. na miejscu.

Dr. med. W Eychner

GINEKOLOG - AKUSZER
POWRÓCIŁ
Zgierska 11. Telefon 34-72.
Przyjmuje od 6—8 wiecz.

Zamiast feljetonu.

Niedyskre'ne pyta'e

będzie raz na zawsze usunięte.

—:—

Palą papierosy w publicznych lokalach, noszą się po męsku, wdzierają się na wszelkie, dawniej jedynie dla mężczyzn dostępne stanowiska, wyzbywają się stopniowo a energicznie wszelkich możliwych słabostek niewieścich — ale jednej słabostki nie pozbędą się prawdopodobnie nigdy— pod jednym względem pozostaną zawsze kobietami:

Pod względem metryki:

Nigdy kobieta nie wyjawi nazbyt chętnie tajemnicy swej metryki. Wyjątki stanowią jedynie te, które albo nie wkroczyły jeszcze w nawias kobiecości, t. zn. zupełnie jeszcze młode, albo te, które już dawno poza nawiasem tym się znalazły, t. zn. zupełnie już stare...

Prawdę tę zrozumiał obecnie rząd Wielkiej Brytanji. Grzeczny, dobrze wychowany, gentlemeński rząd ten wydał w tych dniach ustawę, mocą której rubryka „wiek" w listach wyborczych zostaje raz na zawsze, przy wszelkich wyborach, odbywających się w granicach imperjum angielskiego — skasowana.

Odtąd angielska wyborczyni, wrzucająca swoją kartkę do urny, nie będzie już uprzednio, przy stwierdzeniu personalji przez urzędnika komisji wyborczej, pytana niedyskretnie: ile lady ma lat?...

Rozporządzeniem takiem zasłużył sobie rząd angielski napewno na wdzięczność wszystkich, nawet najbardziej „umężczyźnionych" angielek... I niezawodnie już przy najbliższych wyborach okażą się dodatnie skutki inowacji: daleko większa, niż dotychczas, ilość kobiet weźmie czynny udział w głosowaniu...

Przeciwnicy politycznego równouprawnienia t. zw. niast w Polsce winni więc być zadowoleni, że u nas rubryka „wiek" istnieje jeszcze, dzięki czemu z pewnością mniej kobiet bierze udział w wyborach. Niechno tylko u nas, wzorem Anglji, rząd zajmie wobec dam takie stanowisko gentlemana, a niezawodnie już przy najbliższych wyborach liczba głosujących kobiet zwiększy się niepomiernie...

Przy wszystkich dotychczasowych wyborach u nas wydarzały się w lokalach wyborczych „nieporozumienia" na tle wieku niewieściego:

— Nazwisko? — Imię? — Adres? — wszystko przeważnie zgadzało się, tylko odpowiedź na pyta ie „A w którym roku urodziła się pani?" — mijała bardzo często z informacją, zawartą w liście wyb rców.

Sam byłem świadkiem takiej sceny w jednym z lokalów wyborczych: Niewiasta była w dość nieokreślonym wieku; zapytana przez członka komisji: w którym roku — najpierw zagryzła wargi, potem zamyśliła się na ponuro, wreszcie wzięła:

— W roku 1899...

— To się nie zgadza. Tutaj podany jest rok 1892 — ?

— Nie. Ja urodziłam się w 1899.

— Więc w takim razie to nie pani jest... — uśmiechnął się ironicznie członek.

— Jakto: nie ja? Przecież ja się tak nazywam...

— Owszem, to się zgadza, i adres również, i zawód — nauczycielka, ale — ta tutaj urodziła się w 1892...

— Nie, ja urodziłam się w 1899...

— No to — w takim razie to musi być inna, a pani niema tu na liście — odparł złośliwy członek.

Młoda panienka cisnęła w twarz członkowi — jadowite, pełne żółci serdecznej spojrzenie i — z dumnie podniesioną głową opuściła lokal wyborczy....

Zrezygnowała z głosu, aby nie wyjawić tajemnicy swej metryki... I kto wie, jak dalece ten jeden nieoddany głos zaważył na szalach polityki krajowej...

Ten jeden? Kto wie, ile takich głosów by- ..

A w postępowej Anglji głosy takie nie będą już teraz przepadać! Ważkie głosy dojrzałych politycznie niewiast, które mogą być wyzbyte z przesądów pod każdym względem — nawet pod względem palenia papierosów! — tylko nie pod względem... metryki.

Remus.

Nie chcemy zatargu z robotnikami!

—oświadcza dyrektor związku przemysłu włókienniczego, p. dr. Barciński.

Żądania włókniarzy nie były jeszcze rozpatrywane.

Wobec tego, że sprawa zatargu, wynikłego na tle wywieszenia przez przemysłowców tabeli kar została rozstrzygnięta pomyślnie dla robotników, wskutek czego postanowili oni na zebraniach wszystkich trzech swoich związków powrócić do pracy, zwróciliśmy się do dyrektora związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem p. dra Marcelego Barcińskiego, chcąc wysondować jak się wielki przemysł zapatruje na sytuację, która wytworzyła się po uchyleniu tabeli kar.

P. dr. Barciński oświadczył, że anulowanie tabeli kar, podpisanych w myśl ustawy przez obwodowych inspektorów pracy, zastało przemysłowców również nieprzygotowanymi i wywołało wśród nich wielkie zdziwienie.

Zarząd związku wielkiego przemysłu protestować przeciw uchyleniom tabeli kar nie ma zamiaru, gdyż nie leżało nigdy w jego zamiarach zajmowanie takiego stanowiska, któreby doprowadziło do zatargu między nim a ogółem robotników i raz jeszcze stwierdza, że jeżeli będące przedmiotem sporu tabele zostały przez przemysłowców wywieszone, nastąpiło to tylko na skutek presji, wywieranej na przemysłowców przez inspektorów pracy.

Kiedy jednak otrzymaliśmy od okręgowego inspektora pracy formalne zawiadomienie o uchyleniu tabeli kar, niezwłocznie rozesłaliśmy do wszystkich członków zrzeszonych w naszym związku odnośny okólnik, nawołujący ich do zdjęcia tabeli kar aż do czasu opracowania i uzgodnienia nowych tabeli.

Następnie zadaliśmy p. d-rowi Barcińskiemu pytanie, jakie stanowisko zamierzają zająć przemysłowcy wobec wysuniętych przez robotników żądań podwyżkowych.

W odpowiedzi na to rozmówca nasz oświadczył co następuje:

Nad kwestją tą mamy czas jeszcze zastanawiać się, gdyż umowa zawarta z robotnikami obowiązuje do dnia 30-go b. m., czyli pozostało jeszcze pełnych 7 dni. W ciągu tego okresu czasu zdążymy jeszcze zwołać posiedzenie zarządu, na którem sprawa ta będzie obszernie omawiana. Jaki obrót przyjmie ona, tego dzisiaj jeszcze przewidzieć nie możemy.

Na tem rozmówca nasz zakończył udzielony nam wywiad. (p)

Akcja podwyżkowa włókniarzy.

Konferencja z przemysłowcami odbędzie się w dniach najbliższych.

Onegdaj, pomimo zlikwidowania zatargu o tabele kar, nie wszystkie fabryki zostały uruchomione, ponieważ komisja strajkowa klasowych związków nie zdążyła odwołać w całości wydanych zarządzeń, to też niektóre fabryki dopiero wczoraj rano ruszyły, a ponieważ wiele fabryk w Łodzi w soboty jest nieczynnych, to też zupełne uruchomienie nastąpi dopiero w poniedziałek.

Onegdaj wieczorem odbyło się ponowne zebranie delegatów w związku chadeckim i omawiano sprawę akcji podwyżkowej.

Kierownik związku p. Mruk wskazał, że wobec ekspirowania z dniem 1 października umowy w przemyśle włókienniczym, przemysłowcy winni udzielić odpowiedzi na wysunięte żądania i zawiadomić o dniu i miejscu wspólnej konferencji w powyższej sprawie.

Robotnicy — mówił p. Mruk podczas zatargu o tabele mieli możność stwierdzenia, że zorganizowana wspólna akcja musi im przynieść zwycięstwo, to też należy się już przygotowywać do akcji podwyżkowej, aby w stosownej chwili wystąpić z całą energją i nie pozwolić na przeciąganie akcji.

Delegaci fabryczni mają odbywać z robotnikami zebrania i przygotowywać ich do ewentualnej walki, gdyby przemysłowcy nie zgodzili się uwzględnić w całości wysuniętych postulatów.

* * *

Jak się dowiadujemy, zebrania delegatów, które odbędą się w środę, poświęcone będą we wszystkich związkach wyłącznie sprawie akcji podwyżkowej, co do której termin odpowiedzi wyznaczony został dla przemysłowców w bieżącym tygodniu.

W związkach zawodowych przeważa opinja, że przemysłowcy odrazu pójdą na pewne ustępstwa i nie zechcą doprowadzać do walki, ponieważ moment obecny nie jest dla nich odpowiedni.

Z drugiej strony należy zaznaczyć, że poza sprawą podwyżki płac, w żądaniach związków mieszczą się punkty, co do których przemysłowcy mają szereg objekcji i na tem tle może nastąpić konflikt pomiędzy związkami a przemysłowcami. b.

Tajemniczy trup pod Widzewem.

Na torze kolejowym znaleziono przecięte przez pół zwłoki mężczyzny.

W dniu wczorajszym robotnik kolejowy Henryk Stasiak, zamieszkały we wsi Janów, szedł, jak zwykle, o godz. 8-ej rano do pracy. Idąc torem kolejowym, natknął się na 133 klm. od Warszawy między stacjami kolejowemi Widzew i Andrzejów na trupa jakiegoś mężczyzny, leżącego na szynach.

Zwłoki przejechanego przecięte były w straszny sposób w okolicy brzucha na dwie części tak, że wszystkie wnętrzności wypłynęły na wierzch. Zaalarmowany niezwłocznie przez Stasiaka posterunek policyjny przy stacji kolejowej Widzew wysłał na miejsce 2-ch posterunkowych, którym tożsamości zmarłego nie udało się stwierdzić wskutek nie znalezienia przy nim jakichkolwiek dokumentów.

Przejechany jest mężczyzną około lat 40, średniego wzrostu, szczupły, twarz pociągła, duży wąs, włosy blond krótko ostrzyżone. Ubrany był w stary garnitur, składający się z cajgowych spodni i ciemno - granatowej marynarki, na szyji nosił gruby szal barchanowy ciemny w seledynowe paski, obuty w pół buciki czarne sznurowane, na głowie granatowa maciejówka, w kieszeni marynarki znaleziono blaszaną papierośnicę, zapałki oraz portmonetkę, zawierającą cztery grosze.

Zachodzi podejrzenie, iż ma się tu do czynienia z samobójstwem, popełnionem wskutek braku środków do życia.

Na miejsce wypadku wyjechał celem przeprowadzenia dochodzenia komendant policji na powiat łódzki, komisarz Nowak. (p)

Nikt nie zmuszał

do wywieszenia tabeli kar.

W związku z wywiadem, udzielonym agencji Polpress przez d-ra Barcińskiego, komunikuje nam okręgowy inspektor pracy inż. Wojtkiewicz:

„TWIERDZENIE, KTÓRE MIAŁ WYPOWIEDZIEĆ DR. BARCIŃSKI, IŻ TABELE KAR WYWIESZONE ZOSTAŁY PRZEZ FABRYKI WIELKIEGO PRZEMYSŁU, NA SKUTEK NACISKU ZE STRONY INSPEKTORA PRACY, NIE ODPOWIADA RZECZYWISTOŚCI.

OŚWIADCZAM, IŻ ANI JA, ANI ŻADEN Z OBWODOWYCH INSPEKTORÓW PRACY NA ŻADNĄ Z FABRYK NACISKU NIE WYWIERAŁ, CZEGO DOWODEM JEST FAKT, IŻ Z OGÓLNEJ LICZBY OK. 1.000 FABRYK W ŁODZI, OBOWIĄZANYCH DO WYWIESZENIA REGULAMINÓW, TYLKO OK. 50 FABRYK WŁÓKIENNICZYCH REGULAMINY TE WYWIESIŁY.

WYJAŚNIAM, IŻ WSZELKIE ZLECENIA, UDZIELANE PRZEZ INSPEKCJE PRACY FABRYKOM, SĄ ZAŁATWIANE WYŁĄCZNIE W FORMIE NAKAZÓW PISEMNYCH, A ŻADNE ZARZĄDZENIA USTNE NIE SĄ I NIE MOGĄ BYĆ WYDAWANE".

Zmasakrowany trup kobiety

wydobyty z pod kół kolejowych to zwłoki tej, która w śmierci szukała wybawienia przed nieszczęśliwą miłością — to

Anna Karenina

Żywe pomniki,

a nie martwe tablice pamiątkowe

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie wytycznych, jakiemi władze administracyjne powinny się kierować przy prowadzeniu prac nad organizowaniem obchodów 10-lecia państwa polskiego. W szczególności władze dążyć powinny do jak najszerszego pobudzenia inicjatywy społecznej w kierunku organizowania komitetów obchodów i do pobudzenia ofiarności społecznej, która powinna stawiać żywe pomniki swej działalności, a nie martwe tablice pamiątkowe.

Rocznik 1910.

Kto ma się zgłosić jutro.

W dniu dzisiejszym rejestracja nie odbywa się.

Jutro winni stawić się dla rejestracji w biurze wojskowo-policyjnem przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali w obrębie 5-go komisarjatu o nazwiskach na litery F, G, H, Ch, oraz zamieszkali w obrębie 13-go komisarjatu o nazwiskach na litery Ł, M, N, O, P, R, S. (b).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabianicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25) M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 56). (b).

OFIARA.

Dom Sierot po poległych żołnierzach:
Józef Kołoszyński . . . . 20 zł.

LUNA

Dziś i dni nastepnych!
Pierwszy kameralny film polski
KROPKA NAD I

Role główne:
Lili Romska, Stefan Szwarc, Bianka Dodo
Reżyser: Juljusz Garden. Operator: Seweryn S.eiuw,,rzel.
miejsca po 50 groszy i 1 złoty.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś trzy przedstawienia: o godz 12-ej w południe po raz pierwszy bajeczka w 3 aktach dla dzieci „Zaklęta żaba i Jaś chwat".

Pozostałe bilety od 11-ej rano w kasie teatru przy ul. Cegielnianej.

„Księżniczka Turandot"

dana będzie dziś o godz. 3 i pół po poł. po raz ostatni na przedstawieniu popołudniowem.

Ceny popularne

„Dzieje grzechu"

grane będą dziś wieczorem oraz w dalszym ciągu we środę.

Ostatnie przedstawienie „Golema"

dane będzie jutro, t. j. poniedziałek, o godz. 8.30.

Bilety dziś od 11 rano do godz. 2 w cukierni Gostomskiego.

TEATR KAMERALNY.

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 5 po południu po cenach popularnych „Papierowy kochanek", wieczorem występ Stefana Jaracza w komedji de Flers'a i Caillavet'a „Romans pana kasjera".

Jutro oraz we wtorek w dalszym ciągu „Romans pana kasjera".

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 4.30 po poł. i 8.30 wiecz. oraz jutro, t. j. w poniedziałek o 8.30 wiecz. ostatnie trzy przedstawienia pogodnej komedji Nikorowicza „W gołębniku", cieszącej się wielkiem powodzeniem na poprzednich przedstawieniach.

KINO „CAPITOL".

JOHN GILBERT JAKO „KSIĄŻĘ MIŁOŚCI".

„Capitol" wystąpił z drugą rewelacyjną premjerą z cyklu obrazów t. zw. „szlagierów". Wyświetlany obecnie film p. t. „Książę miłości" jest obrazem o doskonałych pomysłach reżyserskich, kapitalnej grze artystów, i śmiało go zaliczyć należy do najlepszych, wyświetlanych w bieżącym tygodniu na ekranach łódzkich. Ogląda się ten film z prawdziwą przyjemnością, posiada on bowiem mnóstwo zalet.

Jeśli chodzi o wykonawców poszczególnych ról, to na plan pierwszy wysuwa się bezsprzecznie John Gilbert, artysta z Bożej łaski, który ma już w Łodzi niezliczone rzesze wielbicieli. We wszystkich scenach wyświetlanego obecnie dramatu John Gilbert okazał się artystą bardzo wysokiej klasy. Płomienny ten amant, aktor, wybijający się na czołowe miejsce na firmamencie „gwiazd" męskich, gra koncertowo.

Dzięki niezmiernie interesującej akcji, trzymającej od początku do konca w nieustannem napięciu, można śmiało film ten zaliczyć do najciekawszych w sezonie.

Całości dopełnia wielka orkiestra symfoniczna z udziałem organów.

„PALACE".

Już w dniach najbliższych czeka łodzian niezwykły ewenement — otwarcie nowego przybytku X muzy, kina „Palace" przy ul. Piotrkowskiej 108.

Będzie to najelegantszy kinoteatr w naszem mieście, miejsce spotkania elity towarzyskiej Łodzi.

Prace nad wykonczeniem wytwornego lokalu są już na ukończeniu Odbywają się one w niezwykle szybkiem tempie, pod kierownictwem wytrawnych specjalistów.

Niezwykle bogate i gustowne urządzenie wnętrza, śliczne dekoracje, modern efekty świetlne— wszystko to sprawia wrażenie bardzo dodatnie. Tak ładnego i miłego kinoteatru miasto nasze dotąd faktycznie jeszcze nie posiadało.

Dyrekcja kina, spoczywająca w wytrawnych, znanych w szerokich kołach naszego miasta fachowcach kinematograficznych braci Beme, spad kobierców ś. p. Ryszarda Bemego, założyciela i długoletniego kierownika kinoteatru „Luna", daje rękojmię, iż kino „Palace" stanie na najwyższym poziomie sztuki filmowej, wyświetlając u siebie obrazy, będące szlagierami ekranu.

Kino „Palace" będzie niewątpliwie najbardziej wżytym i uczęszczanem kinem w Łodzi, z niecierpliwością tedy wyczekują otwarcia go liczne rzesze kinomanów.

Jak się dowiadujemy, należy się jeszcze uzbroić w odrobinę cierpliwości. Już niedługo. Jeszcze kilka dni.

ZE STOWARZYSZENIA W. I. Z. O.

W środę dnia 26 b m odbędzie się w stowarzyszeniu kobiet W. I. Z. O., Al. Kościuszki Nr. 21, z niecierpliwością przez członkinie i sympatyków towarzystwa oczewkiwane wznowienie tradycyjnych herbatek wraz z odczytami, cieszących się w ubiegłym sezonie tak wielką frekwencją i powodzeniem. Tym razem wygłosi odczyt znany historyk żydów docent uniw. warszawskiego prof. Majer Bałaban na temat „Życie prywatne żydów w Polsce w wieku 16—18". Odczyt teen wzbudził zrozumiałe zainteresowanie.

PRZY OTYŁOŚCI, ARTRETYZMIE I CHOROBIE CUKROWEJ, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa" wzmacnia czynność żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie. Badacze chorób przemiany materji stwierdzają świetne wyniki, otrzymane przy stosowaniu wody Franciszka Józefa.

Żądać w aptekach i drogerjach.

Pełna tabela wygranych
piętnastego dnia ciągnienia 17-tej loterji państwowej.

TELEGRAM!!!

Wczoraj w 15-ym dniu ciągnieniu 5-ej kl. znów padła większa wygrana

Zł. 15.000 na № 151441

sprzedany w słynnej ze szczęścia Kolekturze

S. JATKA Piotrkowska 22, Piotrkowska 66.

Tamże padły dotychczas w obecnem ciągnieniu 5-ej kl następujące wieksze wygrane
Zł. 15.000 na Nr. 15 441
Zł. 10.000 „ „ 107174
Zł. 10000 „ „ 146564
Zł. 19.000 „ „ 136572
i wiele, wiele innych.

Zawiadomienie.

W piętnastym dniu ciągnieniu V klasy padła wygrana

Zł. 15.000 na Nr. 102.895
Zł. 10.000 „ „ 41.330

w słynnej ze szczęścia na większej i najstarszej Kolekturze

E. LICHTENSTEIN
Warszawa, Marszałkowska 146,
ODDZIAŁ w ŁODZI
Piotrkowska 72 (Gmach Grand-Hotelu)

Chcesz się wzbogacić?

Kup już los do obecnej 5-ej klasy.
Ogólna suma wygranych zł 20 miljonów
Co drugi los wygrywa.
Ciągnienie trwa do dnia 13 października.
E. LICHTENSTEIN
Centrala kolektury: Warszawa, Marszałkowska 146
Oddział w Łodzi, Piotrkowska 72
(Gmach Grand Hotelu).
Firma egz od r 1835.
Tabela codziennych ciągnień do obejrzenia u nas
DARMO
Wypłacamy wszelkie wygrane, stawki, zamieniamy na nowe losy.

W 15-ym dniu ciągnienia 5-ej klasy 17-ej państwowej loterji padły następujące wygrane:
Zł. 15.000 na n-ry: 102895 151441.
Zł. 10.000 na n-ry: 3346 41330 120657.
Zł. 5.000 na n-ry: 14995 42813 150866.
Zł. 3.000 na n-ry: 70 22931 38069 105769.

Dziwne miasto jest — ta Łódź.
Zdawałoby się, że nie brak w mieś-

Zł. 2.000 na n-ry: 4033 25699 38955 40606 54653 58649 68991 88296 115692 126815 137408.
Zł. 1.000 na n-ry: 2894 9064 10581 13098 34553 54987 63418 65456 74768 78034 101383 107005 111405 113206 118069 121286 144769 148000.
Zł. 600 na n-ry: 14505 19639 32231 41968 44296 45714 51571 60061 68951 89431 94348 106384 111458 117790 118011 120523 122651 123418 138848 154359.
Zł. 500 na n-ry: 592 7249 7586 12231 17926 19242 19934 20200 24852 26338 28029 29992 32213 33020 35475 36428 40856 40933 41268 43946 44711 45601 45686 46793 49874 51555 52143 58809 59540 60715 61904 62240 64231 64874 65300 65355 65557 66782 67952 68051 68065 68580 69150 70399 72073 72261 74272 74760 75424 77131 78282 81244 82307 83515 86107 87009 88687 88769 90776 92098 92481 92577 93980 983 95304 670 98929 99798 892 101761 102041 521 105465 106068 219 107254 512 868 901 108118 641 109635 110206 532 112003 113675 878 115542 556 116289 965 118242 861 119106 120759 991 122039 124613 126621 659 127725 128309 700 132099 936 997 135415 137222 985 140331 805 141691 142321 349 143037 974 145 655 146118 282 720 150545 151107 154201 305.

STAWKI PO 250 ZŁ.

112 144 220 230 249 351 407 688 797 808 812 980 1007 019 194 317 325 335 364 393 461 497 510 548 616 785 971 990 2057 061 138 233 389 442 461 509 533 548 500 502 826 840 3226 393 510 608 750 781 979 982 4080 112 153 186 206 246 385 431 518 561 915 5075 077 152 186 199 341 346 382 535 577 608 675 732 826 895 914 919 969 974 6005 119 203 521 635 681 727 921 7911 045 085 121 126 284 399 401 528 568 634 676 950 8131 159 174 215 240 279 327 377 449 462 471 523 599 725 730 902 977 9038 153 233 235 560 775 853 859 892.

10143 724 334 435 516 574 617 805 827 901 921 11083 149 357 483 506 566 602 635 654 681 749 867 947 973 12068 091 137 180 345 407 457 460 592 622 672 713 781 851 13003 123 177 301 310 330 357 372 492 793 804 847 920 932 993 14014 156 357 466 488 526 613 777 830 923 15052 153 303 342 543 547 651 16084 174 186 262 275 301 329 356 388 432 570 689 756 894 938 997 999 17036 091 176 253 294 579 605 678 723 977 18019 043 061 036 147 179 236 265 283 296 340 494 711 761 812 914 19069 298 348 592 618 727 842 889 999.

20011 031 040 333 446 462 516 524 602 655 686 739 768 21044 068 158 265 490 719 756 792 22223 289 476 492 504 670 704 833 876 922 949 23045 051 300 329 367 469 584 651 657 679 701 728 758 24128 237 325 327 343 397 608 695 851 961 25100 142 193 307 322 327 472 476 508 597 598 718 785 26036 069 074 103 214 345 480 662 688 704 765 849 27039 095 270 289 348 439 502 586 775 802 816 851 865 28261 314 319 480 624 772 851 924 992 29057 728 846.

30008 066 166 195 246 278 282 457 495 627 821 860 903 926 984 31013 068 200 279 408 419 875 32161 212 221 265 310 312 316 333 353 597 659 720 751 777 853 964 33000 083 146 238 361 378 536 600 682 808 813 842 855 34281 348 501 623 731 35017 166 280 433 639 752 892 940 36010 022 141 171 257 366 442 624 695 740 754 833 839 886 931 37018 084 360 433 691 769 850 38031 047 063 173 240 296 348 522 623 756 796 834 39308 311 476 511 678 699 716 738 750.

40238 271 330 425 440 454 514 680 871 41055 072 144 234 572 574 759 867 889 920 42211 214 231 292 301 423 427 474 484 522 548 574 786 43164 176 313 318 338 379 392 430 516 531 578 686 737 801 920 994 44247 361 464 484 812 886 972 45000 041 080 187 295 456 524 588 597 695 759 786 969 46081 091 202 267 310 593 610 656 695 805 831 878 902 936 967 47045 103 134 147 242 273 355 488 596 629 718 840 892 900 931 943 48116 223 238 542 624 626 647 772 837 904 945 49046 226 474 478 529 575 838 874 884 895 974.

50262 337 461 656 51145 160 267 307 441 449 466 667 799 848 52002 113 248 267 292 321 572 593 648 729 746 781 784 826 852 53212 432 538 551 713 798 851 963 54028 087 328 387 408 515 692 703 705 858 952 55236 249 404 455 601 767 803 56335 549 559 706 714 738 776 801 848 879 920 965 57233 329 350 636 643 842 860 959 58043 047 106 178 188 258 266 289 583 675 681 59097 210 286 346 453 487 527 589 719 848 870 901 974.

60231 310 455 659 710 795 906 913 921 924 965 61058 062 291 312 319 342 358 489 594 625 680 797 847 62139 346 367 406 455 634 650 721 62014 030 068 142 240 458 534 566 688 706 763 825 915 925 933 939 64024 035 090 198 200 205 278 474 543 591 736 795 885 887 959 968 65002 039 079 443 467 500 898 66024 046 113 304 351 386 534 661 697 756 867 885 67073 125 387 558 634 68030 055 087 213 291 389 519 539 566 611 623 625 646 659 750 800 859 862 69126 202 221 380 296 466 533 537 659 783 829 880 962.

70089 229 259 286 295 488 554 601 604 750 765 873 875 892 896 71052 090 103 194 213 351 479 585 622 777 974 72014 269 300 384 493 493 551 585 661 592 716 713 947 73044 459 414 323 345 404 44 457 475 558 660 710 835 866 74024 083 101 112 171 351 474 643 957 75041 047 251 372 262 378 390 420 442 517 519 749 751 762 447 994 76010 074 147 175 250 274 335 686 719 795 944 77017 076 189 276 277 568 619 641 679 764 876 927 78045 109 126 387 438 480 537 592 710 835 858 896 944 975 79006 063 128 155 189 299 432 454 587 600 632 670 782 837.

80174 197 294 590 627 686 747 824 828 902 922 81038 057 060 132 202 435 440 575 579 633 675 680 722 883 927 952 995 82005 138 402 547 757 806 833 923 83031 043 147 175 210 351 440 534 632 689 723 892 84166 390 458 465 582 667 724 967 997 85027 041 070 123 184 267 388 458 599 628 931 86041 095 104 155 339 700 798 895 87004 077 107 191 538 719 845 887 989 88061 231 378 421 423 442 513 552 636 865 915 89115 128 224 251 324 441 464 503 588 734 772 882.

90248 395 409 521 557 634 723 867 986 910056 251 347 406 491 785 843 974 92005 138 313 503 654 716 93009 027 065 075 132 245 250 293 381 390 401 605 620 660 769 899 955 94027 151 174 234 325 527 664 716 873 95077 117 139 165 218 290 476 642 649 96097 098 138 208 233 262 592 619 827 97014 163 204 235 244 258 449 487 529 576 791 98253 256 305 361 477 508 521 526 607 757 934 944 99012 033 431 461 492 613 909 937.

100093 098 280 691 720 730 745 755 799 843 882 994 101102 270 298 374 496 694 707 102111 120 155 238 464 565 730 951 104079 364 411 441 690 692 724 753 838 849 105118 178 480 484 549 575 609 811 926 993 106037 123 138 230 234 361 434 460 525 545 575 578 629 700 959 107070 078 086 153 183 379 476 619 746 761 777 808 888 989 108008 260 274 436 715 728 733 734 887 965 979 109008 014034 172 181 298 319 401 581 916 944 979.

110008 068 093 575 687 761 846 887 111022 023 208 552 587 729 820 841 853 855 939 112030 031 175 221 305 414 579 791 792 854 870 935 949 113004 034 058 073 165 185 218 502 569 579 588 653 674 801 900 114235 326 401 405 540 645 722 747 754 831 942 998 115019 110 124 201 251 269 425 658 773 868 925 941 116007 016 182 211 283 331 370 582 753 117490 674 801 909 918 986 118001 047 089 095 121 222 335 343 387 403 423 506 646 662 708 806 119081 244 284 519 576.

120002 004 026 028 055 141 157 211 236 497 534 585 906 965 121012 131 326 490 496 558 795 916 122027 054 180 195 221 250 335 380 499 572 927 938 960 123006 095 222 356 420 431 599 773 865 948 124069 123 239 401 440 472 526 604 666 722 770 809 844 861 912 918 125027 068 077 127 130 198 234 473 590 703 959 126148 166 191 328 351 413 494 572 685 690 815 877 921 976 127073 108 112 302 328 472 634 789 127800 915 128207 345 395 487 587 687 729 781 822 866 894 129013 031 107 168 234 292 534 589 685 707 868 882 926.

130119 157 442 448 464 628 737 770 131045 368 427 664 725 132121 181 359 438 446 545 719 722 810 924 133035 044 072 161 263 318 329 344 349 363 393 406 424 618 796 821 872 927 995 134150 284 344 396 397 720 743 791 830 919 989 135138 174 176 270 278 334 394 499 517 547 594 738 786 822 136019 031 056 207 288 424 429 552 593 723 763 802 137012 212 270 317 399 408 409 448 559 632 798 896 138054 178 186 187 191 223 305 362 536 615 654 735 813 892 139411 546 595 610 617 698 906 937 963.

140032 066 150 236 237 238 274 439 461 525 626 706 731 750 815 857 904 944 141055 084 133 228 313 335 384 387 413 528 699 725 728 734 757 890 142058 086 133 222 258 340 344 652 143063 075 087 115 191 528 539 597 602 748 757 865 928 144321 519 578 670 688 725 769 884 914 951 975 145004 016 034 222 297 306 371 508 604 613 615 146031 052 110 259 364 475 916 932 147067 265 401 534 550 665 694 781 799 802 931 148000 069 250 280 336 408 447 582 689 704 737 762 908 999 149011 056 092 112 184 196 264 389 501 507 533 537 572 628 688 825 951 977.

150029 129 223 262 449 471 575 649 673 746 747 817 913 941 151001 014 052 211 250 272 354 360 379 434 565 632 663 682 723 775 816 882 152107 177 351 356 493 850 853 934 939 153012 031 240 269 411 419 544 565 586 607 627 652 708 830 918 154297 353 397 834 893 960.

★

We wczorajszem ciągnieniu 5-ej kl. padła wygrana Zł. 15.000 na Nr. 151.111, sprzedany w powszechnie znanej kolekturze S. Jatka, Piotrkowska 22 i 66. Szczęśliwymi wybrańcami losu są tym razem kupiec oraz 2 robotnicy fabryczni.

Warto zaznaczyć, iż jest to z rzędu 4-ta większa wygrana, jaka padła w obecnem ciągnieniu 5-ej kl. w powyższej kolekturze.

Motocyklowy raid gwiaździsty w Łodzi.

I nagroda — S. S. Union — marmurowy garnitur biurkowy.

II nagroda — Tow. Ubezpieczeń „Patria" — puhar kryształowy.

III nagroda — Bank Ubezpieczeń „Vesta" — puhar srebrny.

IV nagroda — Bank Ubezpieczeń „Vesta" — srebrny zegarek.

V nagroda — Firma Berson w Łodzi — srebrny puhar.

VI nagroda — S. S. Union — siodełko motocyklowe.

VII nagroda — S. S. Union — kanapka biurkowa.

NAGRODY FIRMOWE.

Dunlop — srebrna papierośnica.
Shell — budzik pozłocony.
Polmin — srebrna papierośnica.
Gargoyle—14 puszek oliwy.

Pozatem S. S. Union wyznaczył dla pierwszych dziesięciu srebrne plakiety i dla pozostałych bronzowe plakiety.

Przeszło 40 jeźdźców z Warszawy, Poznania, Grudziądza i Łodzi.

KILIMY

w wielkim wyborze po **bardzo przystępnych cenach**

NADESZŁY

M. SIEGELBERG

Piotrkowska 45, tel. 12-44.

Dowody osobiste

będzie wydawał magistrat.

Nowa ustawa o meldunkach, która obowiązuje od 19 b.m., przewiduje wydawanie dowodów osobistych przez gminy, zatem przez magistrat,przyczem żadne opłaty pobierane nie będą z wyjątkiem 60 gr., jako zwrot kosztów za druk (obecnie około 8 zł. za opłaty stemplowe) Dowody te nie przesądzają jeszcze obywatelstwa polskiego. Stanowić one będą jedynie dowody tożsamości. Stwierdzenie obywatelstwa polskiego pozostaje w dalszym ciągu w kompetencji powiatowych władz administracji ogólnej.

Łódź Warszawa.

Nowa linja telegraficzna.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach mają się rozpocząć prace nad budową podziemnej kablowej linji telegraficznej łączącej Łódź z Warszawą.

Linja ta będzie działała niezależnie od istniejących linji napowietrznych. Budowa jej została według otrzymanych przez nas informacji, zarządzona przez ministerstwo poczt i telegrafów dla ułatwienia przemysłowej Łodzi komunikowania się ze stolicą. Depesze bowiem nadawane drogą kablową do Warszawy i z Warszawy do Łodzi będą daleko szybciej, bo w ciągu niespełna godziny doręczane adresatom.

Prace nad układaniem kabli rozpoczną się w pierwszych dniach października. (—is).

Stan bezrobocia

nie uległ żadnej zmianie.

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) łódzki, łaski, sieradzki łęczycki i brzeziński w dniu 22 września 1928 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 12976 w tem w samej Łodzi 8.065, w Pabjanicach 1.492, w Zgierzu 1220, w Zduńskiej-Woli 513, w Tomaszowie-Maz. 1.363, w Konstantynowie 129, w Aleksandrowie 108, w Rudzie Pabjanickiej 76.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 4.896 w tem 4.522 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia i 374 bezrobotnych zapomogi doraźne ze skarbu państwa.

W samej Łodzi brało zasiłki 3.602 bezrobotnych z czego 3.370 z funduszu bezrobocia i 232 zapomogi ze skarbu państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 637 w tem ustawowych 226 i doraźnych 411.

Tydzień strażaka

od 23 do 30 września.

Wzmocnić bezpieczeństwo nad życiem i mieniem mieszkańców miasta, udoskonalić sygnalizację alarmową, wykluczającą opóźnienie wyjazdu straży,— to najważniejsze zadanie łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w chwili obecnej.

Jednakże brak funduszów powoduje opóźnienie realizacji tych nieodzownych poczynań, zmuszając zarząd i komendę do zorganizowania tygodnia strażackiego i odwołania się do ofiarności na powyższe cele do całego społeczeństwa.

Łodzianie!!!

Powodowani troską o wasze życie i całość mienia, wołamy do Was. Od ofiarności waszej w „Tygodniu strażackim" zależy, czy poczynania nasze zostaną zrealizowane, a więc „pomóżcie!"

Zarząd i Komenda
łódzkiej straży ogn. ochitn.

Niebezpieczny projekt.

Podwyżka komornego na cele budowlane wywołać może poważne komplikacje społeczne.

Należy szukać innych źródeł.

Rzucone w swoim czasie hasło silnego popierania ruchu budowlanego padło na żyzną glebę i przedewszystkiem w rządzie znalazło silny oddźwięk.

Rząd, doceniając w pełni znaczenie społeczne i gospodarcze ruchu budowlanego zastanawia się stale nad znalezieniem odpowiednich środków pieniężnych dla skierowania ruchu budowlanego na właściwe tory. Temu zainteresowaniu, zresztą zupełnie uzasadnionemu, dla sprawy niewątpliwie aktualnej i ze stanowiska gospodarczego olbrzymiej wagi, przypisać należy, że

ciągle nowe rodzą się projekty,

mające na celu rozwiązanie finansowe tego problemu.

Ostatnio wyłonił się m. in. projekt dodatku do komornego któryby w ciągu 2 lat miał osiągnąć 32 proc. wysokości komornego i przeznaczenie go dla stworzenia odpowiedniego funduszu budowlanego.

Nie ulega wątpliwości, że matematycznie problem ten łatwo da się rozwiązać, gdyż można ze względną ścisłością wyliczyć, jakie fundusze dadzą się z tego tytułu osiągnąć i jest z drugiej strony rzeczą pewną, że lokator

pod groźbą eksmisji

przy obecnym braku mieszkań nawet z dużemi ofiarami, kosztem swego naogół i tak niskiego poziomu życiowego, narzucony nań w tej formie podatek uiści.

Zdaje się jednak, że przy wszelkich pociągnięciach tego rodzaju, powinny odegrać decydującą rolę

momenty społeczne

i polityka na dłuższą metę nie może zadowolić się doraźnemi rezultatami, o ile one narażają na wstrząśnienie niewspółmiernie duże cały organizm społeczny.

Należy zdać sobie z tego sprawę, że ogólny poziom życiowy w Polsce w porównaniu ze stanem przedwojennym znacznie się obniżył, jest wynikiem całego splotu okoliczności. Podczas gdy przed wojną przy znacznie wyższej sile nabywczej pieniądza i stosunkowo wyższej skali zarobków

czynsz wynosił jedna pista — do jednej szóstej dochodu jednostki

obecnie stosunek ten zmienił się na niekorzyść i to w znacznym stopniu.

Jest publiczną tajemnicą, że ludzie zarabiający po 600 zł. miesięcznie (a jest to już przeciętnie dochód dobry), conajmniej

jedną trzecią wydają na opłacenie mieszkania.

Podwyżka komornego musiałaby więc w pierwszym rzędzie obniżyć znacznie i tak niski poziom życiowy ludzi o małych i średnich zarobkach, a zatem zmniejszyć pojemność rynku zewnętrznego, co niewątpliwie wpłynęłoby na niekorzystne kształtowanie się konjunktury przemysłowo - handlowej w kraju. Pozatem plan uregulowania poborów urzędniczych, zmierzający do podniesienia poziomu życiowego pracowników państwowych byłby nie do urzeczywistnienia, gdyż ewentualną podwyżkę płac pochłonęłoby podwyższenie komornego. Że i robotnicy nie mogliby przejść do porządku dziennego nad takiem uszczupleniem ich zarobków, jest rzeczą jasną i

żadnych komentarzy nie wymaga.

Z punktu zaś widzenia sprawiedliwości podatkowej byłoby to poważne jej naruszenie, gdyż gros obciążenia przypadłoby w cyfrach absolutnych na warstwy finansowo najsłabsze, jak to zresztą ma miejsce przy wszelkich podatkach pośrednich.

Nie kwestjonując więc celowości i konieczności jaknajintensywniejszego popierania ruchu budowlanego i uważając wszelkie w tym kierunku dążności za uzasadnione, trzeba się zgodzić z tezą prof. Krzyżanowskiego, że źródła pieniężne na ten cel winny się znaleźć, ale

szukać ich należy gdzieindziej

w każdym zaś razie o ileby projekt powyższy w zasadzie mimo wszelkich nasuwających się zastrzeżeń, uważano za jedynie racjonalny, należałoby głęboko się zastanowić nad strukturą samego obciążenia, aby interesów życiowych warstw, pod względem finansowym najbardziej upośledzonych, nie narażać na szwank, gdyż wstrząśnienia wywołane obciążeniami, nieliczącemi się z życiem, byłyby niewspółmiernie większe, aniżeli rezultaty pozytywne, osiągnięte przez wzmożenie ruchu budowlanego, opierającego się na tego rodzaju resursach finansowych.

Stk.

STOP! DZIECKO IDZIE!

I jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, zamiera ruch uliczny w Paryżu.

Tak kochają i szanują dziecko we Francji.

Jeden z naszych spółpracowników bawiący podczas urlopu letniego w Paryżu był świadkiem sceny, conajmniej dziwnej dla nas, przyzwyczajonych do innych zgoła stosunków. Mianowicie w kilka dni po swym przyjeździe, stał na Avenue de l'Opera i oszołomiony niezwykłem tempem życia ulicznego, wyczekiwał niezdecydowanie odpowiedniej chwili, by móc przebiec miedzy pędzącemi autami i dostać się na drugą stronę ulicy. Wydawało mu się to poprostu niemożliwe.

W tej chwili nadeszła jakaś młoda kobieta prowadząc wózek z dzieckiem i nie zatrzymując się nawet

zjechała odrazu na jezdnię.

Spółpracownik nasz, przerażony, oczekiwał, że lada chwila zostanie ona zmiażdżona przelatującemi z hukiem autami. Stała się jednak rzecz dziwna: jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej

stanęły naraz wszystkie auta,

wezwane do tego białą pałeczką policjanta. Stłoczyły się wszystkie wozy i zastygły nieruchomo, czekając cierpliwie aż przejedzie kobieta z dzieckiem.

I tak dzieje się tam zawsze. Jeśli ktoś zupełnie bezpiecznie pragnie przejść z jednej strony ulicy na drugą, rozgląda się zwykle czy nie zamierza uczynić tego samego kobieta z dzieckiem. Przejdzie wówczas spokojnie wraz z nią.

W tramwajach paryskich podczas największego tłoku i ścisku, wystarczy gdy padną słowa konduktora

„Place pour le Bebe".

pośpiesznie robi się przejście, ludzie gnieść się będą jeszcze bardziej, ustąpią jednak wygodnego miejsca matce z małem dzieckiem.

Tak jest wszędzie. Dla matek z dziećmi na rękach nie istnieją kolejki w ogonkach, nie brak dla nich krzeseł w lokalach publicznych, nikt nie odmówi jej przysługi. I co najcharakterystyczniejsze pierwszeństwo otrzymania wszelkich posad i zajęć mają właśnie matki.

Jakżeż inaczej jest u nas. W ogonkach za biletami na dworcach kolejowych:

W wszelakich urzędach i biurach, wszędzie, gdzie tworzy się większe skupienie ludzi widzi się matki z maleńkiemi dziećmi dla których niema pierwszeństwa przed wszystkimi.. Czy nie słyszy się zawsze niemal przytem niechętnych słów:

— **Gdzie się pchacie z dzieciakami?**

—albo

— **Jak się ma dzieci, to trzeba siedzieć w domu a nie rozpychać się tu w tłoku...**

Jak często czytamy w ogłoszeniach o wolnych posadach, że poszukiwany jest **bezdzietny** dozorca, czy też małżeństwo **bezdzietne** do tych czy innych posług. Czy to nie smutne, że słowo „bezdzietny" w tych wypadkach ma stanowić rodzaj kwalifikacji, że ma oznaczać, iż człowiek ten wart jest więcej od obarczonego dziecmi?

Obchodziliśmy „Tydzień Dziecka", a właściwie nie obchodziliśmy go tu w Łodzi wcale, dzięki jakiejś karygodnej niedołężność komitetu organizacyjnego. Niech więc przynajmniej obecnie samorzutnie propaguje się u nas hasło, tak spopularyzowane w Paryżu

„Place pour le Bebe"

—miejsce dla dziecka, miejsce dla matki z dzieckiem wszędzie, w domu, na ulicy, w lokalach publicznych i pierwszeństwo przy warsztacie pracy.

***

I drugą niemniej aktualną sprawę poruszyć wypada z okazji tego w swym rodzaju święta dziecka.

Jedna z wybitnych działaczek społecznych angielskich Ellen Key w dziele swem p. t. „Stulecie Dziecka" pisze:

„Gdyby kazano komuś pierwotną puszczę przeciąć scyzorykiem, ogarnęłoby go zapewne to samo zwątpienie i poczucie bezsilności jakiego doznaje gorliwy reformator obecnego systemu szkolnego — tego nieprzeniknionego morza głupstw, przesądów i błędów.

Słowa te pisane były 20 lat temu — niewiele jednak ze swej aktualności straciły. Powtarzamy je dlatego, aby w okresie „Tygodnia Dziecka" przypomnieć społeczeństwu o konieczności naprawy przestarzałego systemu wychowania szkolnego.

Dzisiejszy ustrój szkolny krzywdzi dziecko, przedewszystkiem jednak dziecko biedne. Niehigjeniczne i wadliwe lokale szkolne, ciasnota nadmierna izb lekcyjnych, brak pomocy naukowych, brak urządzeń gimnastyczno-sportowych, brak boisk i ogrodów—a po ukończeniu szkoły powszechnej—zamknięty dostęp do szkoły średniej.

Łamie się w ten sposób w zaraniu młodego życia jego przyszły los, krzywdzi się okrutnie a niezasłużenie całe tysiące dzieci, zapowiadających się jak najkorzystniej na przyszłość.

I dlatego minione święto winno spowodować głębsze niż dotychczas zastanowienie się państwa nad koniecznością przeprowadzenia reformy ustroju szkolnego, zrealizowania idei szkoły powszechnej i jednolitej, dostępnej faktycznie dla wszystkich.

Oto dwie uwagi jakie nasunęły się w bieżącym tygodniu.

Sum.

Płomienną kochanką, nie znającą granic miłości i poświęcenia, decydującą się na wszystko, by móc kochać i żyć przy boku ukochanego mężczyzny, jest dama dworu carskiego

ANNA KARENINA,

w genjalnej interpretacji najulubieńszej aktorki świata

GRETY GARBO

wkrótce w „CASINIE".

OTWARCIE SEZONU

Dziś i dni następnych!

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

OTWARCIE SEZONU

„ŻOŁTY PASZPORT"

Dramat życiowo-obyczajowy z życia rosyjskiego.

NAJWIĘKSZE ARCYDZIEŁO FILMOWE SEZONU 1928|29.

FILM ze złotej serji obrazów wytwòrni „Sowkino" w Moskwie.
FILM, który każdy widzieć musi
FILM, o niezwykłej wartości artystycznej.
FILM, dla którego każdy będzie miał jedynie słowa zachwytu.
FILM ten, to chluba młodej rosyjskiej sztuki filmowej.

Nigdy jeszcze lupanary i życie nocne Moskwy nie były przedstawione z takim realizmem jak w filmie **Zółty paszport.**

W rolach głównych **Wszyscy artyści teatru artystycznego Stanisławskiego w Moskwie**

10 aktów prawdziwej biesiady artystycznej.

W soboty i niedziele od godz. 12 do 3-ej cena wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty.

Oszukańcze imprezy prasowe.

Były „redaktor", Władysław Ciesielski, aresztowany w Grudziądzu.

W swoim czasie miejscowa prasa rozpisywała się szeroko o wyczynach sprytnego oszusta niejakiego Władysława Ciesielskiego, który w wyrafinowany sposób ponabierał cały szereg osób.

Między innymi występował on w grudniu 1925 roku jako naczelny redaktor powstałego wówczas dziennika pod nazwą „Łódzki Kurjer Czerwony" i z tytułu zajmowanego przez siebie stanowiska wyłudził od zatrudniowych w wydawnictwie tem pracowników liczne kaucje, które oczywiście nigdy do właścicieli swych nie wróciły.

W swoim czasie Ciesielski stanął przed sądem okręgowym w Łodzi, oskarżony o cały szereg nadużyć i skazany został na łączną karę półtora roku więzienia. Odbyta kara nie odstraszyła Ciesielskiego od popełniania oszustw, gdyż, jak się dowiadujemy, został on w dniu wczorajszym ponownie aresztowany w Grudziądzu za popełnienie całego szeregu nadużyć, jakich dopuścił się w charakterze przedstawiciela „Głosu Prawdy" na szkodę osób trzecich.

Ciesielski osadzony został w areszcie, gdzie oczekiwać będzie swej 44-ej z kolei sprawy sądowej. (p).

Jak inscenizowano „Annę Kareninę".

Greta Garbo o swej ostatniej inscenizacji.

Świetna artystka filmowa, karjera której wydaje się jakby wyjęta z bajek tysiąca i jednej nocy tak opowiada o swych wrażeniach podczas nakręcania filmu Anna Karenina, według głośnej powieści Lwa Tołstoja.

— Jestem z pochodzenia szwedką, do Ameryki trafiłam stosunkowo niedawno, ale niedawno też gram w filmach. Zdążyłam jednak w stosunkowo krótkim czasie wykonać już pięć filmów, żaden jednak z nich nie wydawał mi się tak trudnym do wykonania jak Anna Karenina.

Proszę sobie wyobrazić, że ja — skromna mieszczaneczka, z głębokiej prowincji szwedzkiej, musiałam odtwarzać postać najpłomienniejszej kobiety Rosji, arystokratki z krwi i kości, damy dworu, żony senatora. Stanęło przedemną zadanie nielada, bardzo trudne do rozwiązania, nawet jak mi początkowo wydawało się — niemożliwe. Bo ostatecznie Gilbertowi, z którym miałam grać, rola Wrońskiego przypadła do smaku.

Ja jednak byłam w kłopocie. Warunki kręcenia były bardzo trudne. Reżyser Edmund Doulding — jeden z największych pedantów, męczył mnie i dręczył. Po kilkanaście razy musiałam powtarzać sceny pocałunków (biedny John Gilbert) trzynaście razy (ulubiona cyfra reżysera) tańczyliśmy jeden i ten sam walc na balu dworskim, trzy razy John spadał z konia, ja zaś dziesięć czy jedenaście razy pędziłam na polowaniu za lisem. Ciężka jest dola gwiazdy filmowej, nie uwierzycie.

Ale moja praca i wysiłek, włożony w odegranie postaci Anny Kareninej nie poszły na marne. Jestem z tego filmu zadowolona, tembardziej, że zadowolił on najwybitniejszych znawców Rosji. Największym komplementem dla mnie były słowa cenionego generała Łodyżeńskiego: „Pani jest urodzoną Anną Kareniną, taką ją sobie wyobrażałem, jak pani w filmie odtworzyła.

Ciekawa jednak jestem co powie publiczność, jak ona oceni moją pracę i mój wysiłek.

Kino Luna.

—:—

Kropka nad „i".

O ile produkcję krajową w dziedzinie filmu uważać można za „i", to film ten jest niezawodnie kropką nad „i".

Zamyka on akcentuje i uzupełnia naszą dotychczasową produkcję filmową, będąc ostatnim akordem zamykającym harmonję polskiej wytwórczości filmowej.

Film opowiada o pierwszej miłości młodej dziewczyny, o niepierwszej miłości, którą odwzajemnia się jej ukochany, opowiada o srogim i nieubłaganym życiu, które oddzieliło tych dwojga od siebie po to, by zetknąć ich po latach, wtedy gdy połączenie, dawniej tak łatwe staje się niemożliwem.

Zdjęcia przynoszą zaszczyt mało stosunkowo znanej wytwórni „Leo — Film", Lili Romska, Stefan Szwarc i mała Bianka Dodo grają główne role i ujmują bezpośredniością i szczerością swej gry. W ujęciu jest film oryginalnym i zgoła nieprzeciętnym. Akcja toczy się żywo, lecz stale osnuta jest pewnym urokiem melancholji i smętku. Koniec jest w stylu Pirandella: Publiczność sama ma prawo doboru zakończenia, wynalezienia owej kropki nad „i". Stawia ją osoba z boku nienależąca do akcji i zakończenie pełne jest wiary w życie i wszystkim przypada do serca. Film ten nie olśniewa przepychem wystawy, lecz ujmuje bezpośrednio swą szczerością i

Najlepsze Odbiorniki Krajowe i Zagraniczne oraz wszelki sprzęt radjotechniczny
NAJTANIEJ
nabyć można w firmie
Radio-Splendid
PIOTRKOWSKA 61 w podwórzu, tel. 59-02.
DOGODNE WARUNKI KUPNA!

RADJOPROGRAM

NIEDZIELA 23-go WRZEŚNIA.

10.15—11.45 — Transmisja nabożeństwa z katedry poznanskiej. 12.00—12.10 — Sygnał czasu, hejnał w wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10—14.00 — Transmisja z sali rady miejskiej uroczystej akademji, organizowanej przez polski komitet pomocy dzieciom z racji zakończenia „Tygodnia dziecka". 15.55—16.00 — Komunikat meteorologiczny. 17.00 — Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz Tola Mankiewiczówna (sopran) i prof. Ludwik Urstein (akomp.), 1) Moniuszko: a) Fantazja na tematy z op. „Halka", b) Elegja — wykona orkiestra, 2) a) Komorowski — Kalina, b) Chopin: 1) Zakochana, 2) Czyja wina, c) Moniuszko: Prząśniczka — odśpiewa p. T. Mankiewiczówna, 3) Chopin: a) Preludjum A-dur, b) Preludjum Des-dur, c) Noktura F-dur, op. 15 Nr. 1, d) Mazurek D-dur — wykona orkiestra, 4) a) Niewiadomski: „Złota ptaszyna" i „Wiem ja coś", b) Nowicki: „Ach, pocałuj" — odśpiewa p. T. Mankiewiczówna, 5) a) Niewiadomski — Branga: Fantazja z pieśni Niewiadomskiego, b) Młynarski: Mazur — wykona orkiestra. 18.50—19.50 — „Rozwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P." — odczyt III-ci p. t. „Idea demokratyczna w St. Zjednoczonych Ameryki Północnej" (Dział Historja) — wygł. dr. Władysław Wayda. 19.15—19.45 — Przemówienie przedstawiciela polskiego komitetu pomocy dzieciom, organizowane z racji „Tygodnia dziecka" p. tyt. „O wychowaniu moralnem" — wygł. p. Czesław Babicki. 19.45—20.10 — Odczyt p.t. „Wielka wystawa radjowa w Berlinie" — wygł. inż. Eug. Porębski. 20.10—20.30 — Nadprogram i komunikaty. 20.30 — Koncert z udziałem orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz Tadeusza Wierzbickiego (bas) i prof. Ludwika Ursteina (akomp.). Część I. 1) a) Boieldieu: Uwertura do opery „Biała Dama", b) J. Nouguess: Suita „Profils antiques": 1) L'appel a Daphnis. 2) Bitto, 3) L'enfant Eros, 4) L'adieu — wykona orkiestra. 2) Bizet: Pieśń pijanego (Tra la la) z op. „Poławiacze pereł" — odśpiewa p. T. Wierzbicki. 3) a) Massenet: Elegja, b) Debussy: Marsz szkocki — odegra orkiestra. Część II: 4) a) A. Oelschleger: Wiązanka pieśni szkockich, b) F. Spindler: Pochód huzarów — wykona orkiestra, 5) a) E. M. Helmund: Trębacz z Sackingen, b) Gounod: „Si vous saviez", c) Tisti: „Iloescatore canto", pieśń starowłoska — odśpiewa p. Tad. Wierzbicki. 6) a) P. Semler: „Alhambra", kaprys hiszpański, b) A. Tellier: Intermezzo „Tristesse d'Amour", c) F. L. D'Achierdi: „Le stell", idylla prowansalska, d) A. Tellier: „Despedida", serenada meksykańska, e) M. C. Scotto: „Rapsodie Nicoise — wykona orkiestra. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22.30—23.30 — Muzyka lekka z dancingu Oaza.

RADIO Odbiorniki Części
AUDION TRAUGUTTA 7 Tel. 53-71. GMACH GRAND-HOTELU.

Najtrwalsze Lampy Katodowe
ORION-ECHO

RADIO
Duży wybór
Niskie ceny. Dogodne warunki.
Fr. POSTLEB Piotrkowska 71 Telefon 72-67

RADJO
Odbiorniki jedno i wielolampowe
wyrobu zagranicznego i krajowego części składowe do budowy odbiorników poleca tanio
„RADIO-OM"
Cegielniana 42
Dogodne warunki kupna.

Z okazji zaręczyn p. **Oskara Kohana** z p **Ralą Hoffmannówną** serdecznie gratuluje
Personel biura.

Modes
M-me MICHEL
— Sienkiewicza 52, telefon 38-03, —
POWRÓCIŁA.
Modele paryskie. Ceny przystępne.

Dr. LUDWIK FALK
Nawrot № 7, telefon 28-07
powrócił.
Choroby skórne i weneryczne
od 10—12 i 5—7.

90 groszy! Magnesowanie Słuchawek i Głośników 90 groszy!
RADIO-SPLENDID. PIOTRKOWSKA 61. w podwórzu.

NATAWIS
NAJNOWSZE TYPY RADJO-ODBIORNIKÓW
NAJWIĘKSZA SELEKTYWNOŚĆ
NAJWIĘKSZA CZYSTOŚĆ TONU
NAJNIŻSZE CENY
NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI KUPNA
NATAWIS
Piotrkowska 152 — tel. 4-20.

Magistrat Zgierza

lekceważy interesy ludności.

Zgierz ma swego rodzaju sensację. Smutnym bohaterem jej jest, niestety magistrat m. Zgierza, który podwyższył podatek widowiskowy nie mniej ni więcej tylko o... 100 proc.

Tego rodzaju fiskalne „cięcie" dokonane na mieszkańcach, których olbrzymią większość stanowią robotnicy, musiało wywołać najwyższe oburzenie.

Sprawa jest ważniejszą niżby pozornie się wydawało.

Zamach magistratu zgierskiego na kieszenie ludności, pozbawionej jakiejkolwiek rozrywki kulturalnej z wyjątkiem właśnie kinoteatru, jest skandalem, godnym publicznego napiętnowania.

Wszystkie czynniki, które doceniają znaczenie kinoteatrów i filmu, zaprotestować muszą przeciw oryginalnym pomysłom magistratu zgierskiego, wybranego głosami tych mas, przeciw którym najsilniej zwraca się ostrze niesławnej uchwały.

Magistrat powinien sobie uświadomić, że tego rodzaju tępienie kinoteatrów ,jako placówek kulturalnych może mieć miejsce tam, gdzie idea samorządu jest niewłaściwie pojętą. Takie posunięcia można wytłumaczyć albo pomyłką w wyborze swego przedstawicielstwa przez mieszkańców m. Zgierza ,albo złośliwością w stosunku do mieszkańców Zgierza. Nie wiadomo w czyim interesie leży jątrzenie ludności przez niefortunne plany, jakie zaszczytu autorom ich nie przynoszą.

Władze nadzorcze zahamują niewątpliwie ojców m. Zgierza w ich rozpędzie podatkowym, skierowanym na najfałszywsze tory.

Doskonałość części Precyzja wykonania Celowość techniczna cechują idealne

RADIO odbiorniki firmy

Inż. J. REICHER i S-ka

PIOTRKOWSKA 142, tel. 15-57. Ceny niskie. Dogodne spłaty.

Sądy grodzkie

będą wprowadzone w Łodzi już od 1 stycznia 1929 r.

Z dniem 1 stycznia 1929 r. wchodzi w życie ustawa, która przewiduje zniesienie istniejących obecnie jednoosobowych sądów pokoju i zastąpienie ich sądami grodzkimi wieloosobowymi o znacznie rozlegjelszym terenie działania.

Charakterystyczne jest, że Łódź pierwsza w Polsce otrzyma podobny sąd grodzki, podczas bowiem gdy w innych miastach dotąd jeszcze organizacja tych sądów jest w zalążku, u nas posunęła się naprzód tak dalece, iż z dniem 1 stycznia sąd ten rozpocznie swą działalność.

Dotychczasowe sądy pokoju w Łodzi, oddzielny dla każdego okręgu, będą skasowane. Sąd grodzki będzie wieloosobowy, posiadający pełny skład sędziów i obejmujący swą kompetencją m. Łódź oraz Konstantynów.

Będzie on posiadał dwa wydziały: cywilny, który prowadzić będzie sprawy cywilne do wysokości 1.000 złotych, oraz karny, rozpatrujący przewinienia, grożące więzieniem do 1 roku.

Na czele sądu grodzkiego stać będzie naczelnik, który będzie brał również, w miarę możności, udział w posiedzeniach sądowych obu oddziałów.

Sąd grodzki w Łodzi mieścić się będzie w nowowybudowanym gmachu przy zbiegu ulicy Cegielnianej i Trębackiej. W dotychczasowym lokalu sądów pokoju przy ul. Narutowicza mieścić się będzie sąd dla nieletnich, sądy pracy, oraz archiwum sądu grodzkiego. (—is).

Trzy miljardy dolarów

przewieziono ulicami N.-Yorku pod ochroną bomb i karabinów maszynowych.

Bank Chase National w Nowym Jorku ukończył nareszcie po trzech tygodniach swe przenosiny ze starej siedziby na Broadway do nowego 38-piętrowego drapacza chmur na Cedar Street.

Przenosiny te były największemi, jakie notowano w historji banków amerykańskich, a udział w nich organów bezpieczeństwa—wprost imponujący.

Dwadzieścia doskonale uzbrojonych wozów pancernych oddano bankowi do dyspozycji. Wszystko odbywało się w ordynku wojskowym. Ogółem przetransportowano **100 wozów ciężarowych.** Setki dedektywów i uzbrojonych policjantów stało w pogotowiu, by stawić czoło najsilniejszym napaściom.

Każdy wóz pancerny, prócz dowódcy miał przydzielonych dziesięciu mężczyzn z **karabinami maszynowymi i bombami.**

W każdorazowym transporcie jechało kilka wozów pancernych, ale **tylko w jednym** znajdowało się złoto i przedmioty drogocenne dla zmylenia ewentualnego napadu.

Podczas trwania przenosin, policja nowojorska miała pod specjalną uwagą i opieką wszystkich znanych włamywaczy i to nietylko w N. Jorku, ale we wszystkich większych miastach St. Zjednoczonych.

Stwierdzono bowiem, że zorganizowały się liczne bandy najlepszych mistrzów kunsztu złodziejskiego w celu napadu na transporty złota banku Chase National.

Wszystkie te nadzwyczajne ostrożności, zachowane przy przenosinach banku, jak również **zakusy bandyckie na jego skarby** są zrozumiałe, gdy się zważy, że suma przewiezionego złota o czystym kruszcu, papierach wartościowych i kosztownościach wynosiła przeszło **trzy miljardy dolarów.** Koszta przenosin wynosiły pół miljona dolarów.

Nowe stalowe sklepienia banku Chase National w N. Jorku, przeznaczone dla przechowania tych skarbów, są **największemi na całym świecie.** Główne sklepienie mieści się pod ziemią w głębokości trzech pięter i jest zamknięte drzwiami, wagi 45 ton.

Pozatem zastosowane są rozliczne środki ostrożności, jakie tylko wiedza ludzka stworzyła w tym kierunku.

Na śmierć i 77 lat więzienia

zkazano bandytę i mordercę Dudczyka.

W latach 1925 do 27 ludność powiatu brzeskiego terroryzowaną była przez niezwykle zuchwałego bandytę Jana Dudczyka, który operując samotnie,

uzbrojony siekierą i rewolwerem

obrabowywał przejeżdżających.

Dopiero jesienią 1927 roku podczas obławy policyjnej w lasku koło Brześcia n. B. post. Adam Zgoda zauważył wymykającego się dotychczas nieuchwytnego bandytę. — Na okrzyk „stój" umykający przystanął i wyczekawszy aż policjant zbliżył się do niego,

z odległości kilku kroków zastrzelił go z rewolweru. Pozostali policjanci ujęli jednak mordercę i odstawili do aresztu.

Za przestępstwa popełnione w różnych miejscach i czasie, Dudczyk został skazany przez sądy mocą piętnastu wyroków, łącznie

na 77 lat ciężkiego więzienia

a za zabójstwo posterunkowego Zgody

na karę śmierci.

Sprawy te znalazły obecnie epilog w sądzie apelacyjnym w Wilnie, który znaczną część kar zmniejszył na podstawie amnestji, jak również

zmienił karę śmierci

na 15 lat więzienia. Ostatecznie Dudczyk

odsiedzi tylko lat 15-cie

o ile nie podwyższą mu jednak później kary wobec ujawnienia jeszcze sześciu przestępstw dotychczas nie sądzonych.

Kącik dla pań.

Mody jesienne.

Nadchodzą dni, kiedy z westchnieniem trzeba powiesić w szafie wszystkie powiewne, letnie sukienki, które przez parę miesięcy starały się jak mogły utwierdzić nas w przekonaniu, że jest lato.

Bo lata jakby nie było. Kilka upalnych dni i to wszystko.

Szczęśliwi wybrańcy losu, mający dostateczną ilość złotych do wymienienia na obcą walutę, twierdzą uparcie, że gdzieś w Raguzie, Rimini, Viareggio było bardzo gorąco! Ale może oni tak naumyślnie?.. Ludzie mają czasem tak nieprzyjemny charakter...

U nas w każdym razie było chłodno, ale nosiło się letnie sukienki, bo było lato. Teraz zato robi się coraz cieplej, ale się nosi ciepłe suknie — bo jest jesień i inaczej nie wypada, no i jest rzecz prosta nie modnie.

Wszystkie te piękne panie, które na „plaży" w Świdrze czy Pyrach opaliły się nie tyle słońcem ile patentowanym środkiem „Negro", barwiącym skórę na piękny „złotawy — bronz" mogą już zmyć z twarzy opaleniznę, bo jesienna moda wymaga jesiennego koloru cery w tonie „brzoskwiniowo-liljowym" (od „lilja")!

Po wykonaniu tego sezonowego zabiegu można, a nawet należy zastanowić się nad kwestją tualet jesiennych. Najbardziej modnym tej jesieni a także w zimie będzie kolor granatowy. W linji kroju, jak dotychczas, nie przewiduje się żadnych gwałtownych zmian. Strojniejsze suknie obowiązuje asymetrja spódniczki, przeważnie znacznie dłużej z tyłu. Z nowych „wynalazków" w dziedzinie mody to pull,-over'y z grubej wełny do spódniczki z crepe-de-chine'u bardzo drobnie splisowanej. Na wizytowe suknie najwięcej będzie używany crepe-satin. Godety i falbany są modne nadal. Na codzień, wygodna garconka z wszystkich kombinacji materjałów tak wełnianych jak i jedwabnych, zyskała sobie na długo jeszcze prawo obywatelstwa. I. G.

Dr. MED.

J. HERSZFINKIEL

Spec. choroby dz eci.

ZAWADZKA 15, TEL. 11-87.

Przyjm. 8 — 10 r. i 3 — 5 po popołudniu.

DOM POŃCZOSZNICZY

— p. f. —

„SZPIRO"

ul. Cegielniana 32

na nadchodzący sezon przygotował wielki wybór pończoch, reform i bielizny najprzedniejszych gatunków.

Na składzie pończochy firmy „HELLOS".

Śpiew: oper. Br. OLECKA

powróciła i rozpoczyna

Lekcje Śpiewu Solowego

Zgłoszenia: codziennie od 10-1 w poł. i 3-7.30 wiecz

Łódź, Al. 1 Maja 68, I p. (Tramwaj 17)

Listy z Warszawy.

Rekonstrukcja Starego Miasta.

Warszawa, we wrześniu.

Czy zna ktoś z państwa nasze Stare Miasto, cudowny dom Fukierów, kamienicę Baryczków? Czy znacie dom, w którym żył ks. Piotr Skarga? Czy znacie zaklęty czar wąskich, ciasnych i krętych uliczek.

— Znamy — powiecie. — Znamy, ale co za przesada! Znamy to sławne Stare Miasto, te brudne uliczki, niechlujne odrapane domy i wiecznie zaśmiecony rynek.

— Aha, znacie, no to posłuchajcie. Posłuchajcie pięknej bajki... Co wyrośliście z tego, nie chcecie słuchać bajek, śmiejecie się ze mnie. Otóż nie, uparłam się i musicie wysłuchać mojej opowieści o zaklętej księżniczce. A zresztą, powiem odrazu: zaklętą księżniczką jest nasze Stare Miasto... dziwicie się?... właśnie, że tak. Zaklęta księżniczka długo spała ciężkim snem i pozwalała by jej wrogowie, czas, wiatr i deszcz rabowali najpiękniejsze jej skarby. Pewnego dnia obudziła się i zobaczyła, że suknie na nie wyszarzały, spłowiały, że deszcz zmył czerwone korale jej ozdób, że burze i wiatry skruszyły cudowne kolje jej bogatych naszyjników, rozwieszonych hojnie na ścianach domów, zobaczyła, że jest biedna i brudna jak nigdy przedtem.

Zaklęta księżniczka nie straciła jednak otuchy, pozostał jej bowiem skarb wielki: miłość wszystkich mieszkańców Warszawy. Postąpiła więc zaklęta księżniczka jak prawdziwa kobieta; jednemu pożaliła się na swoją nędzę, drugiemu pokazała o księżycu czar swoich zaklętych, ciasnych zakamarków, do trzeciego uśmiechnęła się w gorące, słoneczne południe niestartą czerwienią jakiejś ozdoby. Oczarowała ich. Zaczęli radzić, jak tu oswobodzić księżniczkę, jak wyrwać ją ze szpon wszechwładnego Czasu, jak przywrócić jej bajkowe królestwo barw i kolorów.

Rada w radę — znalazło się wyjście. Z księżniczką trzeba postąpić po kobiecemu, trzeba jej sprawić nowe, bogate szaty, ubrać ją w złotogłowie, przepasać litym pasem, nałożyć złote pantofelki i cenne ozdoby. Jako się rzekło, tak się też stało. Księżniczka otrzymała nową, bogatą wyprawę i zwyciężyła, zatriumfowała nad swemi wrogami: czasem, wiatrem i deszczem

Bajka skończona. Co jest w niej prawdą? — pytacie. Wszystko! Stare Miasto — nasza ukochana zaklęta księżniczka dostaje nową wyprawę. Całemi dniami pracuje nad jej szatą sztab pilnych pracowników — artystów-malarzy. (Stryjeńska, Gronowski, Borowski i inni). A nie robią tego na patatajkę, byle jak, o nie. Z miłością i pieczołowitą starannością rekonstruują stare domy, przywracają staryn ruderom ich pierwotny wygląd. Rynek Starego Miasta mieni się wszystkiemi kolorami. Obok domów żółtych stoją czerwone, niebieskie, zielone, granatowe.

Fukier pstrzy się złotem i purpurą, naprzeciwko śmieje się wesoło śliczny zielony domek w białe kratki, obok żółty w bogate kiście kwiatów i owoców. Jeden piękniejszy, barwniejszy, weselszy od drugiego. Księżniczka zwyciężyła.

Czy wierzycie już teraz w bajki? Jeżeli nie, to przyjedźcie do nas, a zobaczycie i będziecie musieli uwierzyć. Już teraz tłoczno i rojno jest na Starem Mieście. Młodzi i starzy, panie i panowie, swoi i cudzoziemcy wszyscy cieszą się i radują, wszyscy podziwiają zapał i talent naszych malarzy, wszyscy są pod urokiem zaklętej księżniczki. Sewa F.

DLA MATURZYSTÓW I MŁODZIEŻY KLAS STARSZYCH.

W poniedziałek dn. 24. 9. o godz. 6 wiecz. w auli gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) p. prof. Zygmunt Lorentz wygłosi odczyt dla maturzystów i młodzieży klas wyższych) pod tyt.: „Droga do książki". (Książka jako zjawisko kultury. Księgoznawstwo. Umiejętność korzystania z książek. Dorobek bibljografji polskiej). Po odczycie pokaz wzorowej uczniowskiej bibljoteki podręcznej (bibljografje, encyklopedje, słowniki). Wstęp: dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży szkolnej 50 groszy.

SALA FILHARMONJI

Narutowicza 20 (noworemontowana)

W nadchodzący

Sądny Dzień (Jom-Kipur)

odprawi nabożeństwo znany i ceniony nadkantor wielkiej synagogi w Białymstoku, tenor liryczny o wielkiej skali

M. PODRABINEK

przy udziale łódzkiego zawod. chóru, dobrze zastudjowanego i pod batutą znanego dyrygenta-kompozytora I. RUBINA. W celu umożliwienia wstępu dla tych, którzy nie mogli się dostać w ubiegłe święta, Zarząd powiększył ilość miejsc dostawionemi krzesłami. Bilety do nabycia dziś tylko do godz. 3 po poł. przy kasie Filharmonji.

ILOSTR. REPUBLIKA
Łódź
23 września 1928

KURJER HANDLOWY

ILOSTR. REPUBLIKA
Łódź
23 września 1928

Po strejku, którego nie było.

W czwartek wieczorem przez decyzję klasowego związku przyłączenia się do proklamowanej przez inne ugrupowania akcji strejkowej wytworzyła się sytuacja, która mogła pociągnąć bardzo poważne następstwa. Zdawało się już, iż kierownictwo, nad roznamiętnionymi walką o tabelę kar robotnikami, wymyka się z rąk organizatorów akcji.

Rzucone pierwotnie przez „Pracę" hasło strejku podjęli komuniści i chcieli poprowadzić masy.

Sytuacja tego rodzaju była dla włókniarza nie do zniesienia. Z jednej strony jakiekolwiek porozumienie z przemysłowcami nie byłoby możliwem do osiągnięcia, gdyż ci absolutnie nie dopuszczali możliwości jakichkolwiek pertraktacji na temat zniesienia tabeli kar pod presją strejku, z drugiej zaś nie do pomyślenia była interwencja rządowa w sprawie podwyższenia zarobków, gdyby robotnicy złamali umowę, rozpoczynając strejk w okresie, kiedy ona obowiązywała.

Wówczas to sytuację uratował artykuł 53 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę robotników, którego ostatni ustęp brzmi: „regulamin zatwierdzony przez obwodowego inspektora pracy może być uchylony przez okręgowego inspektora pracy w drodze nadzoru i bez skargi stron zainteresowanych w razie stwierdzenia, że regulamin jest lub stał się sprzeczny z przepisami prawa."

Po konferencji, odbytej w województwie, okręgowy inspektor pracy, inż. Wojtkiewicz uchylił na zasadzie brzmienia tego artykułu tabelę kar w tych fabrykach, gdzie zaczęły one obowiązywać. Zniknęła więc przyczyna strejku i wówczas „Praca" pod naciskiem posłów z B. B., a klasowcy, celem ponownego opanowania mas, które zdawały się wymykać, już z pod ich kierownictwa, odwołali strejk.

Nie ulego więc wątpliwości, że w poniedziałek praca zostanie podjętą normalnie i nie należy oczekiwać żadnych szczególnych wypadków aż do chwili podjęcia pertraktacji, co nastąpi najwcześniej 1 października. W międzyczasie najtrudniejszy orzech do zgryzienia będzie miał inspektor Wojtkiewicz, który musi umotywować swoją decyzję i wskazać punkty, w jakich regulamin, a raczej specjalna jego część, t. j. tabela kar, stoi w sprzeczności z przepisami prawa. Nie można się jednak spodziewać, aby zmiany w tabeli kar były radykalne.

Art. 43 odnośnego rozporządzenia reguluje tę sprawę w sposób następujący:

Kary pieniężne mogą być nakładane na robotników, jeżeli są przewidziane w regulaminie pracy i tylko za następujące przekroczenia:

1) za rozmyślnie złe lub niedbałe wykonywanie robót oraz za rozmyślne psucie podczas niej materjałów, narzędzi i maszyn;

2) za nieprzybycie do pracy, spóźnianie się do pracy lub samowolne jej opuszczenie w ciągu dnia roboczego bez uzasadnionej przyczyny;

3) za zakłócenie spokoju;

4) za znajdowanie się przy pracy w stanie nietrzeźwym;

5) za nieprzestrzeganie przepisów ostrożności przy obchodzeniu się z ogniem, światłem i t p., zamieszczonych w regulaminie pracy.

Jest to więc zupełnie ramowe ujęcie sprawy i opracowanie tabeli kar dla poszczególnych przemysłów musi odpowiadać specyficznym warunkom danej gałęzi produkcji. Zupełnie więc fałszywe jest stanowisko jednego ze związków, który twierdzi, iż tabela kar może obejmować jedynie 5 punktów. Z brzmienia art. 43 wynika bowiem zupełnie wyraźnie, iż kary mogą być stosowane we wszystkich wypadkach i w rozmaitych skalach, o ile nie przewyższają 1/4 zarobku dziennego i objęte są punktami przewidzianemi w danym artykule. Zlikwidowany, dzięki zręczności władz, strejk, zanim jeszcze mógł na dobre wybuchnąć, będzie miał jeden pozytywny skutek. Nastroje bojowe, które były bardzo silne, wskutek roznamiętnienia mas na tle stosowania tabeli kar, będą miały czas, by ostygnąć, aż do chwili podjęcia pertraktacji na temat podwyżek. Doświadczenie uczy, iż nie łatwo jest później rozruszyć na nowo masy, gdy pamiętają o akcji, nie uwieńczonej powodzeniem. Nie można bowiem powiedzieć, aby akcja czwartkowa miała pełne powodzenie, gdy jej sukces ograniczy się do skreślenia jedynie kilku punktów z dotychczasowej tabeli kar, która nadal będzie obowiązywała.

Rzucone przez jeden ze związków hasło zupełnego zniesienia tabeli kar jest przy obecnie obowiązujących normach prawnych nie do przeprowadzenia w granicach legalnych. Możliwe więc jest, iż akcja przeciwko tabeli kar wpłynie decydująco na bieg dalszych pertraktacji. Zależeć to będzie przedewszystkiem od stanowiska przemysłowców, którzy między żądaniem podwyżki, a zgodą na skreślenie pewnych wykroczeń porządkowych, jako karalnych, w myśl obowiązującego regulaminu, mogą stworzyć junktim, które nie będzie dla robotników pożądane.

Wielkie znaczenie taktyczne przy rokowaniach podwyżkowych, jakie przypisywaliśmy od samego początku regulaminowi oraz tabeli kar, zostało obecnie w znacznej mierze zmniejszone wobec faktu iż robotnicy postawili sprawę na ostrzu noża. Atut ten, wygrany zręcznie, mógł dać poważne rezultaty przy pertraktacjach zarobkowych. Obecnie został on jednak strącony.

Bez względu na to, czy po 1 października konflikt się zaostrzy do tego stopnia, iż dojdzie do ponownego strejku, czy też załagodzony będzie w drodze szybkiego kompromisu, robotnicy nie mogą liczyć, by odnieśli przy jednej akcji aż dwa zwycięstwa.

Albo będą musieli poświęcić sprawę podwyżek lub też będą musieli być bardzo ustępliwi odnośnie zmian, na jakie przemysł zgodzi się uczynić w tabeli kar. Gdyby zaś zachowali zimną krew niewątpliwie mogliby osiągnąć o wiele poważniejsze rezultaty. Pozostawałaby ciągle do dyspozycji groźba użycia, jako środka walki, strejku ogólnego. Obecnie bomba pękła. Zamiast jednego, jak dotychczas hasła, musieliby włókniarze wysunąć dla następnego strejku aż dwa, t. j. podwyżkę i zniesienie tabel kar.

W tych warunkach prowadzenia akcji strejkowej, łatwo mogą się wymknąć masy z pod kierownictwa legalnych związków zawodowych. Przedsmak tej ewentualności mieliśmy w czwartek. Zdaje się, iż żaden ze związków, legalnie pracujących, nie będzie ryzykować tego po raz drugi.

Dr. LESZEK KIRKIEN.

Tarcia w bloku kupieckim

na tle walki o mandaty i przeciwstawienia są prowincji organizacjom łódzkim.

W Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) odbyło się posiedzenie sekcji organizacji żydowskich porozumiewawczego bloku kupieckiego do izby przemysłowo-handlowej.

W posiedzeniu brali udział, poza przedstawicielami łódzkich stowarzyszeń, które zgłosiły akces do bloku, delegaci organizacji prowincjonalnych i centrali związku kupców w Warszawie (ul. Sienna) w osobach pp. Ołomuckiego i Zundelewicza oraz reprezentant centrali drobnych kupców przy ul. Dzikiej w Warszawie.

Posiedzenie w pierwszym rzędzie poświęcone było sprawie ustalenia klucza kandydatur na podstawie przedłożonych przez organizacje liczbowych wykazów członków. Mimo wielogodzinnej dyskusji nie udało się jednak rozstrzygnąć tej zasadniczej sprawy gdyż zachodzą poważne różnice i rozbieżności w żądaniach poszczególnych stowaszyszeń. Rozbieżności jaskrawie uwidocznily się w samym charakterze dyskusji, a to z uwagi na fakt, iż przedmiot zasadniczych obrad odsuwany był przez długotrwałe omawianie spraw ubocznych czysto formalnych, co w rezultacie spowodowało odłożenie posiedzenia do najbliższego wtorku. Na posiedzenie to przybędą kierownicze osoby centralnych organizacji żydowskiego kupiectwa z Warszawy.

Nie przesądzając sprawy zlikwidowania tarć w bloku, stwierdzić musimy, iż różnice są natury błębszej, gdyż dotyczą walki o mandaty między organizacjami większego handlu a stowarzyszeniami, reprezentującemi drobny handel. Pozatem Stowarzyszenia kupiectwo prowincjonalnego przeciwstawiają się przewadze kandydatur reprezentantów łódzkiego handlu.

Z powyższego ukształtowania się różnic wynika, iż rozbieżność stanowisk zachodzi między dwoma grupami: Z jednej strony są zrzeszenia utrzymujące kontakt z Centralą związku kupców, z drugiej stowarzyszenia zorganizowane w centrali drobnych kupców.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż w łonie prowincjonalnego kupiectwa wystąpiły również tarcia.

Tak n. p. reprezentanci dwóch Stowarzyszeń z Kalisza zajęli na wczorajszem posiedzeniu sprzeczne i wzajemnie zwalczające się stanowiska.

Niezależnie od powyższego stanu rzeczy, który w dość dziwnem świetle stawia zawartą ugodę przez łódzkie kupiectwo, fery zbliżone do bloku zwracają nam uwagę na następującą okoliczność.

Decydująca konferencja, która doprowadziła do podpisania wspólnej deklaracji, jednocześnie stworzyła w strukturze organizacyjnej bloku podział na sekcje zrzeszeń żydowskich i chrześcijańskich. Podział ten nasuwa pewne wątpliwości, co do tego czy był on rzeczywiście spowodowany koniecznościami organizacyjnemi a nie został przez to stworzony pewien precedens, dający stronom wolność działania.

—C—

Nagrodzona medalami na wszechświatowych wystawach

Fabryka Fortepianów i Pianin

„MAŁECKI"

Warszawa-Belweder, ul. Zajączkowska 5. Tel. 201-31

egzystująca od roku 1857.

Posiada na składzie wybór gotowych instrumentów, po cenach fabrycznych, oraz uskutecznia wszelkie reparacje.

Środek światowej sławy!

ZIOŁA MOCZOPĘDNE **„THE VICHY"** ZIOŁA MOCZOPĘDNE

Są najlepszym środkiem przeciw chorobom **nerek, pęcherza, gonorrhei i t. d.**
Wobec zawartości kwasu krzemionkowego są również nieocenione przy zwapnieniu naczyń krwionośnych i zastępują kurację wodami mineralnemi. Prócz tego posiadają właściwości bakterjobójcze
Skutek nadzwyczajny. Zioła „VICHY"

Cena pudełka **2.50.** **Labor. Chemiczne „Herba" Paris** Cena pudełka **2.50.**
żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

NAJLEPSZYM POSIŁKIEM w kinie, teatrze i wszędzie
CZEKOLADA
„Pour Dames"

Wytwor. pudełko zaw. 12 tabl.
Zł. 2 25

Baczność P.T. Fabrykanci i Gospodarze!

Nadszedł świeży transport Pasty na szczury i myszy z cebuli morskiej. Pasta nieszkodliwa dla ludzi, inwentarzu i drobiu.

Skład apteczny
EPSTEIN, RZGOWSKA 5.
Uwaga: Poleca się również najlepszą farbę angielską w kawałkach do włosów.
Dla fryzjerów specjalne rabaty.

Romans Arcyksięcia

W rolach głównych:

Xenia Desni i Harry Liedtke.

Najbliższa premjera

Kina Spółdzielni.

W. I. Z. O. 21 Kościuszki 21

środa dn. 26 b. m.

otwarcie sezonu 1928-29

docent Uniwers. Warsz. profesor **dr. Majer Balaban**

wygłosi odczyt na temat:

Życie prywatne Żydów w Polsce w 6-18 wieku

Początek o godz. 8.30 w. punktualnie.

Bilety dla członkiń i wprowadzonych gości w cenie 1 zł. przy wejściu.

Farby, lakiery i przybory malarskie

ALEKS. MILLER i S-ka

Łódź, Przejazd 4.

LEKARZ-DENTYSTA

FELICJA ROZEN

Kilińskiego 49, telefon 54-36.

powróciła.

Kontredans sowiecki.

Rosja kupiła za 3 milj. dol. manufaktury, której nie chce wpuścić.

Długotrwałe pertraktacje między sowieckim przedstawicielstwem handlowem w Warszawie, a łódzkiemi firmami, zostały ostatnio pozytywnie zakończone.

Kilkanaście przedsiębiorstw wielkiego przemysłu bawełnianego i wełnianego uzyskało już pierwsze zamówienia przyczem definitywne podpisanie kontraktów uzależnione zostało od otrzymania przez „Torgpredstwo" licencji przywozowych. Licencje te zostały wreszcie uzyskane i sowiecka misja handlowa ma już temsamem wszystkie potrzebne na zawarcie tranzakcji pełnomocnictwa.

Licencje są ważne dopiero od przyszłego miesiąca, gdyż w październiku rozpoczyna się w Rosji nowy rok budżetowy.

Łączna suma obstalunków manufaktury, gdyż zakup przędzy planowany jest dopiero w przyszłym roku, wyniosłaby narazie ok. 3 miljonów dolarów.

W ostatniej jednak chwili nastąpiło wstrzymanie przez „Torgpredstwo" odbioru, poczynionych w Polsce obstalunków. Zaznaczyć warto, iż Sowiety w Polsce m. in. zamówiły również maszyny przędzalnicze z Bielska.

Sowiety chcą w ten sposób wywrzeć nacisk na rząd polski, aby zaniechał czynienia trudności przy wwozie rosyjskich produktów żywnościowych. Warszawa stosuje ten odwet za odmowę sowiecką udzielenia tranzytu dla manufaktury polskiej przeznaczonej do Persji. Dotychczas sowiety udzielały każdorazowo zezwoleń na tranzytowe transporty manufaktury do Persji a ostatnio bez żadnych przyczyn odmówiły.

Przypuszczać jednak należy, iż przy takim stanie rzeczy sprawa ta, bądź co bądź nie zbyt zasadnicza, zostanie we właściwy sposób rozstrzygnięta dla dobra obydwóch stron.

—C.—

W notesiku bussessmana.

Łódź, 23 września.

BILANS HANDLOWY ZA SIERPIEŃ wykazuje ogółem przywozu 422 tys. ton, wartości 258 milj. złot., w wywozie — 1.9 milj. ton, wartości 196 milj. zł. Bierne saldo wyniosło 62 milj. złot., a więc o 24,3 milj. zł. mniej niż w lipcu bież. roku. Poprawa bilansu spowodowana została zmniejszeniem przywozu o 29 milj. zł. Najpoważniejsze zmniejszenie wykazuje oczywiście grupa żywnościowa (o 22 milj. złot), zwłaszcza zboża. — Przywóz bawełny wzrósł o 3.7 milj. złot., przywóz wełny zmalał o 4.3 milj. zł.

W BANKU GOSP. KRAJOWEGO w dniu 14 b. m. rada nadzorcza przyjęła sprawozdanie zarządu za czerwiec i lipiec. Suma bilansowo osiągnęła wysokość 1.600 miljonów zł., a zatem wzrosła w ciągu dwuch miesięcy o 170 milj. zł.

1,8 MILJ. ZŁOTYCH wyniósł obrót czekowy P. K. O. w sierpniu bież. roku. Stan wkładów na rachunkach oszczędnościowych wynosił na koniec sierpnia b. r. zł. 87,3 milj. Saldo na rachunkach czekowych wynosiło w dniu 31. 8. b. m. — 137 miljonów zł.

UTWORZENIE BANKU EKSPORTOWEGO jest projektowane jako jeden ze środków walki z biernością bilansu handlowego. Bank miałby między innemi posiadać dział ubezpieczenia eksportu. Bank eksportowy miałby być zorganizowany we formie spółki akcyjnej z bardzo poważnym udziałem rządu.

GDYNIĄ interesują się coraz bardziej anglicy. Ostatnio przybyli tam profesorowie uniwersytetów p. Stephan z Birmingham oraz p. Brown z Oxford. Obaj angielscy uczeni wyrazili pogląd, że rozwój Gdyni jest fenomenalny.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 22-go września 1928 r.

GOTÓWKA: —.—. CZEKI: Belgja 123.93, Holandja 357.55, Londyn 43.24 i trzy czwarte, 43.24 i pół, N. York 8.90, Paryż 34.83 i pół, Praga 26.42 i pół, Szwajcarja 171.55, Wiedeń 125 50 Włochy 46.65, Marka niemiecka 212.50

AKCJE:

Bank Dyskontowy 134.50, Bank Polski 178 Spiess 180, Chodorów 200, Małopolski 26.75, Modrzejów 40.50, Parowozy 40, Rudzki 41.50, 42, Elektr. Dąbrow. 88, Cukier 64, Węgiel 101, 105 104.50, Ostrowieckie, Serja I B. 114.50, Ostrowieckie, Serja II B. 109, Starachowice 51.75, 51.50, 52.50.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 91, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwersyjna kolejowa 61.15, Dolarowa 86.25, 86.50, Kolejowa 103, 8 proc. Banku Rolnego 94, 8 proc. listy zastawne Tow Kred. Przem. Polski 89.50, 4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 47.50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 52, 51.75, 52, 8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 79, 8 proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 71, 71.75, 8 proc. Tow. Kred. m. Lublina 67, 8 proc. Tow. Kred. m. Łodzi 67, 10 proc. Tow. Kred. m. Siedlec 73.50, Pożyczka inwestycyjna 123, 125, 124.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 21 września. Zamknięcie. (Bawełna amerykańska). Styczeń 9.25, luty 9.25, marzec 9.29, kwiecień 9.29, maj 9.31, czerwiec 9.31 lipiec 9.31, sierpień 9.27, wrzesień 9.50, wrzesień 1929 roku 9.26, październik 9.35, listopad 9.25, grudzień 9.25, loco 9.99.

Liverpool, 21 września. Zamknięcie. Bawełna egipska. Styczeń 17.20, marzec 17.37, maj 17.47, lipiec 17.57, październik 16.91, listopad 17.06, loco 17.65.

Aleksandrja, 21 września. Bawełna egipska. Zamknięcie: Sakellaridis: Styczeń 34.38, marzec 34.75, listopad 33.89. Ashmouni: Luty 21.60, kwiecień 22.05, październik 20.53, grudzień 21.12.

Nowy Jork, 21 września. Bawełna amerykańska. Otwarcie: Styczeń 17.72—17.74, marzec 17.72—17.74, maj 17.68—17.70, lipiec 17.56—60, październik 17.75—76, grudzień 17.75—78. Środek: Styczeń 17.79, marzec 17.79, maj 17.75 lipiec 17.64, październik 17.80, grudzień 17.81. Zamknięcie: Styczeń 18.22—25, luty 18.20, marzec 18.18—22, kwiecień 18.17, maj 18.16—20, czerwiec 18.10, lipiec 18.04—07, wrzesień bez obrotów, październik 18.20—22, listopad 18.22, grudzień 18.24—25, loco 18.45.

Nowy Orlean, 21 września. Bawełna amerykańska. Zamknięcie: Styczeń 17.67—69, marzec 17.71, maj 17.70—72, lipiec 17.71—72, październik 17.51—52, grudzień 1.62—65, loco 17.76.

STOP!

Chcesz kupić dobrą i tanią galanterję? Kup tylko w solidnej firmie „Tani Bazar" — Łódź, — Brzezińska 2

UWAGA: Na nadchodzące święta polecam w wielkim wyborze najmodniejszą galanterję od najskromniejszej do najwykwintniejszej.

CENY KONKURENCYJNE.

Zakład Kuśnierski

I. BOMBEL

Łódź, Zawadzka 6.

— przyjmuje wszelkie zamówienia —

Robót Futrzanych

— Wykonywam podług najnowszych modeli, — punktualnie —

HURTOWNIA FUTER

— p. f. —

Tyger i Glatter

Piotrkowska 43 i 29, tel 24-77 i 13-22,

poleca futra płk. najnowszych paryskich modeli oraz bogaty wybór skórek wszelkiego rodzaju. — Ceny przystępne.

Uwaga: Pracownia kuśnierska na miejscu

Cudze chwalicie, Swego nie znacie, Sami nie wiecie, że w firmie „RATPOL"

są do nabycia wszelkie materjały garniturowe, paltotowe, kapy, obrusy, chustki i t. d.

NA DOGODNYCH WARUNKACH.

„RATPOL"

Al. Kościuszki № 13.

Zarząd Gimnazjum Wieczornego dla Dorosłych Polskiej Organizacji Wolności w Łodzi

podaje do wiadomości zainteresowanych, że dalsze z łoszenia do klas 7-ej i 8-ej nie mogą być uwzględniane z powodu braku miejsca natomiast do niższych klas i na kurs przygotowawczy kandydaci są nadal przyjmowani.

ZRZESZENIE KOBIET ŻYDOWSKICH W. I. Z. O.

ALEJE KOŚCIUSZKI 21.

W roku bieżącym otwarte zostało

Studjo dramatyczne hebrajskie

pod kierunkiem artystki teatru palestyńskiego

p. MIRJAM BERNSTEIN-COHEN

wykłady: sztuka dramatyczna, dykcja, postawienie głosu i oddechu historja teatru p. Bernstein-Cohen plastyka p. Irena Prusicka solfegio — p. Fajwiszys literatura hebrajska — p. Rosenstein

Zapisy uczenic i uczniów w lokalu stow. W. I. Z. O. do 10-go października codziennie od 7—8 wiecz. prócz piątku i soboty.

Pierwszorzędna pracownia ubiorów męskich

S. Leńkiński

Piotrkowska 107. Tel. 24-74

przyjmuje zlecenia **podług najnowszych modeli** z własnych oraz powierzonych — materjałów, wykonanie solidne. —

SPECJALNOŚĆ ROBOTY KUŚNIERSKIE

Krośniarkę

zdolną do korali pos ukuję. Piotrkowska 42.

A. Lewkowicz.

Willa

piękne murowana, w ładnym ogrodzie w Rudzie Pabjanickiej **do sprzedania.** Poważniejsi reflektanci mogą się zgłosić na Andrzeja 43 m. 12, od poniedziałku od 5—7 wiecz.

Kapitał

zagraniczny chcę ulokować na poważne przedsiębiorstwo oraz Spółki Akcyjne Komunalne i inne na dogodnych warunkach od sto tysięcy dolarów w zwyż Of. do „Republiki" pod „Kapitał".

Samochód „BUGATTI"

w dobrym stanie okazyjnie **sprzedam.**

Piotrkowska 111, garaż od godz. 12 - 13.

Żądajcie wszędzie łóżka polowe składane „Palma-Zatent" za które gwarantujemy na 3 lata. Stale na składzie: łóżka metalowe, amerykańskie, polowe i łóżka-stół, wózki sportowe, krzesełka dziecinne oraz materace wyścielane i miękkie **Połnotna 24,** Tel. 31-85

A. WRONOWICZ-FRENKLOWA

wznowiła lekcje gry fortepianowej

Żeromskiego 29 dawn. Zawadzka 21 od godz. 2—5.

Dr. **A. Sztajnberg**

ul. 6-go Sierpnia 3 Tel. 4-91

powrócił.

Dr. med. **St. Bibergal**

Moniuszki 11, telefon 63-22.

POWRÓCIŁ

Choroby skórne i weneryczne elektroterapja.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 wiecz.

Lekarz- Dentysta **FELIKS Seidengart**

Zawadzka Nr. 10 telefon 39-26

przyjmuje od 10 do 1 i od 3 do 7-ej.

Biegła maszynistka poszukuje posady

Oferty do administracji sub. „Biegła"

Bogusław Herse

SUKNIE
PŁASZCZE
FUTRA
KAPELUSZE
BIELIZNA
NOWOŚCI.

ŁÓDŹ
GRAND-HOTEL
KOLEKCJA ZIMOWA
1928|1929

PONIEDZIAŁEK,
WTOREK,
ŚRODA
24, 25 i 26 WRZEŚNIA

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Klijenteli, że znana od szeregu lat

Cukiernia p. f. M. I. DZIGAŃSKI
ul. PIOTRKOWSKA № 88

prowadzona jest **ponownie** pod moim osobistym kierunkiem. Codziennie wydaje się świeże pieczywo, znane ze swej dobroci i doborowego gatunku.

Z poważaniem
M. I. DZIGAŃSKI.

FUTRA
w wielkim wyborze
po cenach tanich
na dogodnych warunkach
poleca
L. B. FEFER
— 42 WSCHODNIA 42 —

Okazyjnie do sprzedania
Kocioł „Sztreblowski“
mało używany
Prasa hidrauliczna
do 600 Atm.
Kompletna „Międlarnia“
do przędzenia lnu
Wiadomość: **M. S. SZTAJER,**
Łódź, Kilińskiego 29, tel. 68-99.

SZKOŁA Położnych
z dniem 26-go października r. b.
w Szkole Położnych przy
„LECZNICY UNITAS“
w ŁODZI, Pusta 19,
rozpoczyna się nowy kurs
Zapisy kandydatek przyjmuje i informacji udziela kancelarja lecznicy, od 9 rano do 1-ej po południu.

Zawodowe PIELĘGNIARKI
(daw. djakoniski) na dyżury prywatne polecają się
Wiadomość: LISS, ul. Główna 14

DOM
do sprzedania
drewniany w dobrym stanie i ½ morgi placu. Tomaszów Maz. ul. Długa. Termin omówienia sprzedaży w własnym domu 30 września. 27

Do kompletu
freblowskiego
z początkowem nauczaniem przyjmuję zapisy dzieci od lat 4 do 7
Tańce plastyczne pod kier specjalistki
ZACHODNIA 41, m. 4. front I p.
od 4 do 6.

Dr.
J. PIK
Przeprowadził się na
ul. Żeromskiego 36
(Pańska) róg Zielonego Rynku.
tel. 75-50.
Chor. nerwowe i wewnętrzne
Psychiczne leczenie cierpień duchowo nerwowych.
Przyjmuje od 12—1 5—7 dla niezamożnych ceny lecznic.

DR MED
S. KAJTOR
Specjalista chorób Skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena światło-leczniczy.
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangielickiej
Tel. 29-45
Przyjmuje. od 8-2 o-8 Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-8 pp

---

Dr. med.
L. PIKIELNY
urolog
Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych.
Przyjmuje od 4—7
NAWRÓT 8.
powrócił.

Dr. med.
RAPEPORT
Urolog
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje: od 8—10 rano i od 6—8 w.
Piramowicza 11
(daw. Olgińska)
Telefon 48-95.

Dr. med.
Sommer
ul. 6-go Sierpnia
(Benedykta) 16.
POWRÓ IŁ
chor. skórne dróg mocz. weneryczne i kobiece.
Przyjmuje od 9 do 12, przed poł. i od 6 do 8
panie od 5—7
w niedziele i święta od 10 do 12-ej.

Doktór
Szmerłowski
Piotrkowska
Nr. 17. Tel 7-13.
Akuszerja i choroby kobiece. Przyjm. od 3—5 i 7—8 p.p.

Dr. med.
J. Silberstrom
Zielona 12
powrócił
Choroby skórne i weneryczne
Usuwanie szpecących włosów elektrolizą
Leczenie lampa kwarcowa.
Przyjmuje od 4—8
Panie od 4—5
Niedziela — 1
Dla niezamożnych ceny lecznic

Dr. med
S. NEUMARK
Choroby skórne i weneryczne
Mon uszki 5,
telef 70-50.
Przyjmuje od 1—2 i od 7—8, panie od 3—4.

Dr. med
F. Skosiewicz
Andrzeja 11
Telefon 37-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5 do 6½,7 Panie od 5—o

Dr. med.
Z. DATYNER
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 8—10 rano i od 6—8 w.
Piramowicza 11
(daw. Olgińska)
Telefon 48-95.

Doktór
Sołowiejczyk
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
piotrkowska 99.
TEL. 44-92
przyjmuje od 12—4 popoł. i 8—9 wiecz
w niedziele i święta od 10—2.

Dyskontuję
weksle pierwszorzędnych firm na dogodnych warunkach. Oferty do „Republiki“ pod „Dyskonto“.

Koncesjonowane przez Min. W. R. i O. P.
KURSY
KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
Inż. Juljusza Jastrzębskiego
Wykłady teoretyczne i zajęcia praktyczne.
Wielka ilość modeli i pomocy naukowych.
CENY NISKIE. TARGOWA 55. **Łódź,** OPŁATA RATAMI TELEFON 55 LO.
Dla życzących specjalne wykłady w obranych godzinach.
— — Kancelarja otwarta od 8—12 i 13—18. — —

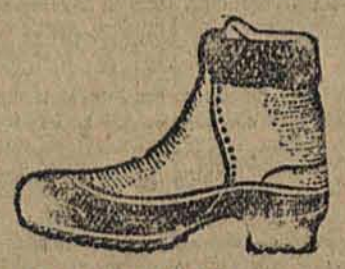

Nadeszły śniegowce
Damskie polecamy po tanich cenach następujących:

Tretorn szwedzkie—	Gabardina	zł	30.00
Kwadrat ryskie	Jersey	„	20.00
„ „	Gabardina	„	24.00
„ „	Luksusuwe	„	30.00
Pepege	Jersey	„	20.00
„	Gabardina	„	23.00
Gentelman	Jersey	„	18.00
„	Gabardina	„	21.00

Ceny bez zobowiązania.
SNIEGOWCE dziecięce od zł. 12.00
Skład Hurtowy i Detaliczny Kaloszy i Śniegowców
„FANTULIS“
w Łodzi. Ogrodowa 2, róg Nowomiejskiej
Telefon 61-96.

PALTA
DAMSKIE
MĘSKIE
I DZIECINNE
na wypłatę.
PIOTRKOWSKA 37, III w. I p.

ŻYDZI! UWAGA!
Wyszły z druku modlitewniki świąteczne — MACHZORIM z tekstem hebrajskim i polskim. Przekład rab. dr. M. Wundermana i dr. C. Korna.—Oprawa ozdobna w 4-ch tomach. — Do nabycia w wielkim wyborze i po cenach przystępnych w księgarni **A. M. Grubsteina, Wschodnia 54, front. I-e piętro.**

WSZELKI BÓL GŁOWY
USUWA

ZNAKOMICIE „SOWA“
wyrobu laboratorium przy aptece ST. HAMBURGA i S-ki w Łodzi, Główna 50

Dr med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
Powrócił.
Nawrot 2
przyjmuje do 10 rano i od 1—2, od 4—8
dla panie od 4 5
dla niezamożnych ceny lecznic

Dr med.
P. BRAUN
przeprowadził się
na ul.
Gdańska № 1.
(Benedykta)
tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcow.)
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 p.p.

Dr. med.
Lubicz
Legjonowa 43
Tel. 41-32.
powrócił
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 w.
Dla pań od 3—5 oddzielna poczek.

Dr. med.
Dr Grosglik
Choroby skórne i weneryczne
Instytut Röntgeno leczniczy i światłeczniczy.
Lampa kwarcowa
Aleja Kościuszki 27 4
Tel 51-78

Lekarz - Cenrysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 234
codziennie od godz 4—7 wiecz

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klijentelę, że
CUKIERNIA **M. KNOBEL**
przeniesiona została z Pl. Wolności 11 na
ul. Główna 41, tel 70-16
i poleca nadal znane ze swej dobroci wyroby cukiernicze, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia.
Z poważaniem
M. KNOBEL.

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.
Porada 3 złote
Wizyty na mieście.
Zabiegi i operacje od umowy Kąpiele świetlne. Naświetlania lampa kwarcowa Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

ZAKŁAD
ŚLUSARSKO-MECHANICZNY
W. Maciaszek
Łódź, ul. Pusta Nr. 5
— Budujemy szpulmaszyny, — szlauchszpulmaszyny, kredzi-szpulmaszyny, trykotszpulmaszyny, nowe systemy tre bmaszyny na jedwab i szpulmaszyny na jedwab) Maszyny do glancowania nici, transmisje oraz różne reperacje maszyn i spajanie różnych metali.

Dr med.
A. Mazur
Choroby uszu, nosa, gardła, krtani wady głosu i wymowy
Wschodnia Nr. 65 (Piotrkowska 46)
Telefon Nr. 66-01.
Przyjmuje od 11½ do 12½ i od 3 do 5

Masażysta
S. KAJZER
Zawadzka 27.
Powrócił.

Doktór
Klinger
Choroby weneryczne, skórne i włosów
leczenie lampą kwarc
Andrzeja Nr. 2
Tel. 32-28.
Godziny przyjęć od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów
W niedziele i święta od 10 — 12

Doktór
Wołkowyski
Powrócił.
Cegielniana 25.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcowa
Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—8
w niedz. i święta 9-11
Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia. 1

Dr med.
H. Gutsztadt
akuszer-ineko log
Zachodnia 62
(Cegielniana 23)
telefon 29-52.
powrócił.
przyjmuje od 9—10 i od 5 — 7 po poł.

Lekarz-dentysta
B. Markus-Nurbaumowa
powróciła
Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3—7

Przeszło 4000 □ mtr. Dywanów krajowych RĘCZNIE WIĄZANYCH

posiadamy na składzie w naszym nowym specjalnie dla dywanów urządzonym lokalu

CHODNIKI FIRANKI MATERJAŁY MEBLOWE

B-cia Z. i A. Rappeport

R.B.-t. — PIOTRKOWSKA 15

Do sprzedania:
Rury żebrowe do ogrzewania i suszarni. **Belki żelazne. Szyny kolejowe** i kolejkowe. **Drut kolczasty.** oraz części transmisyjne. (27)
Południowa 37 tel 59-07

Lekarz-dentysta
H. Jankowska-Lifszycowa
powróciła.
Sienkiewicza18, tel. 76-08.

Potrzebny pracownik
na wyjazd na Kresy
do wyrobu swetrów damskich. Osoba pojedyńcza. warunki bardzo dobre. Oferty składać natychmiast: Łódź — Chojny ul. Zimna 25, Bolesław Staniszewski, naprzeciw gmachu szkolnego.

Okazja
SAMOCHÓD
mar. Chevrolet karetka cztero osobowa prywatnie do sprzedania. Wiadomość 6-go Sierpnia 16, u dozorcy.

Na raty! Tanio!
Pierwszorzędne palta zimowe damskie i męskie
poleca firma
„KREDYT" Nawrot 15,
UWAGA! I piętro.

Dr. Lichtensztajn
Andrzeja 28
powrócił.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA OBRAZY
pierwszorzędnych malarzy polskich: Fałata, Kossaka, Wyczółkowskiego, Kędzierskiego, Borucińskiego, Axentowicza etc., FORTEPIAN
salonowy Beckera, bronzy, porcelana. Warszawa, Czackiego 1. m. 5, tel. 194-72.

Dr. med.
Ignacy Margolis
specjalista chorób oczu
powrócił
Przyjmuje codziennie od12—2 i od 7—8, w niedziele od 1—2
Łódź Al. Kościuszki 13 tel.65-17

Nabywając dobry towar — oszczędzacie dużo pieniędzy!

Magazyn Wykwintnego Obuwia **L. FRIEDLAND,** Cegielniana 51, tel. 71-41.
poleca bogaty wybór:
Obuwia damskiego—najnowszych modeli z najprzedniejszych skór zagranicznych
Obuwie męskie — luksusowe własnego wyrobu oraz firm
„Ceda" „Hirsch" „N. B. R." „Goodyear Welt" i innych.
Obuwie dla dziatwy szkolnej wszelkiego rodzaju i wymiaru.

Szlachetny krem nietłuszczący

Jumoderma
Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Fabryka Luster
J. Kuklíński
Łódź, Zachodnia 22.

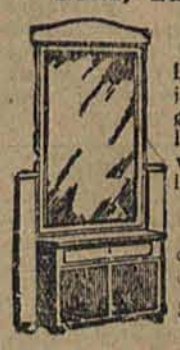

poleca po cenach najniższych:
Lustra, trema, toalety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Odnawianie i poprawianie luster z odesłaniem do domu.
Meble pojedyńcze i całkowite urządzenia nowoczesnych stylów
Sprzedaż na raty i za gotówkę.

NA RATY
Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materjałów po cenach konkurencyjnych
M. ROZENBERG
Cegielniana 36, TELEF. 63-97
Lewa oficyna, II-gie piętro.

Dr. med.
S. BOGUSŁAWSKI
leczy naturalną **bezlekarstwową** metodą **kręgarstwa** — **choroby:** nerwowe, wewnętrzne, przemiany materji (artretyzm) i kobiece
Godz. przyjęć od 5 do 7 wiecz.
prócz niedziel i świąt.
ul. NAWROT Nr. 2, I p., front.

Hallo! Hallo! Dzwoń tel. 63-30.
Wystrzegaj się nieudolnych naśladownictw.
Nie oddawaj garderoby Twej do firm niefachowych.
„Pogotowie krawieckie KIERSZĄ" Żeromskiego 91
Odświeżamy
garnitur za zł. 3. (z odebraniem i odesłaniem) Pranie chemiczne.

Suknie za zł 2.80 (z odebraniem i odesłaniem) nicowanie przeróbki reperacje sztuczne
farbowanie, cerowanie
Zakład czynny od 5 rano do 1 w nocy

Urządzenie sklepowe
prawie nowe do sprzedania.
Zgłoszenia: Piotrkowska 109. Magazyn obuwia. J. Naglera.

Na raty! Tanio!
obuwie trwałe, wszelkie towary najlepszej jakości na **ubrania, palta, suknie,** kołdry, firanki, kapy bieliznę męską, damską, chustki, swetry poleca firma
„KREDYT" Nawrot 15
UWAGA! I piętro.

Pierwszorzędny Zakład Fryzjerski
A. HOŁODYNIAKA
Piotrkowska 27, tel. 38-09.
Farbowanie, ondulacja, strzyżenie według najnowszej metody paryskiej
— — wykwintne manicure. — —
Obsługa wyłącznie przez pierwszorzędnych specjalistów. — —

Majstra ślusarskiego
poszukuje się
do poważniejszego przedsiębiorstwa przemysłowego.
Oferty kierować do administracji niniejszego dziennika pod „A. G."

Baczność Łodzianki
Która chce być samodzielną?
Znana nauczycielka kroju i szycia z 25-letnią praktyką, F. GRYNBLAT, Żeromskiego 9 m. 33 I p., udziela prywatnie i u siebie lekcji kroju, szycia i modelowania teoretycznie i praktycznie metodą angielską.
Nauka trwa jeden miesiąc i kosztuje tylko 45 zł.
Nauczam także bardzo obszernie bieliźniarstwa systemem wiedeńskim.

Akompanjatorka
do lekcji gimnastyki
potrzebna.
Pożądana umiejętność improwizacji. Wyczerpujące oferty sub. „Muzykalna".

Dr. med.
I. Dynenson
choroby dzieci
Południowa 9. tel. 23-70,
Przyjmuje od 3—5 po poł.

Warszawski magazyn Obuwia
J. Naglera
Piotrkowska 109

poleca
na sezon bieżący najnowsze modele ze skór zagranicznych.

FOTOGRAFJA.
Podaje się do wiadomości Sz. Klijenteli, że zakład fotograficzny, mieszczący się od roku 1901 przy ul. Głównej Nr. 36, E. LANGE, **został przeniesiony na ul. Nawrot 54 p. f. I. FIBICH.** Ceny niskie. Do tuzina pocztówek dodaje się jedno zdjęcie kolorowe.

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, roterowanie oraz sprzątanie biur i pokoi
Czyszczenie szyb.

AKWIZYTOR

fachowo obeznany z artykułami technicznemi dla przemysłu włókienniczego ustosunkowany o dobrej prezencji

poszukiwany.

Oferty z referencjami i warunkami sub. „Balata".

Gimnastyka dla pań

w Szkole Ireny Prusickiej

Lekcje przed i popołudniu. — Kurs wieczorowy Zapisy od 4—6 w lokalu szkoły Karola 4 „Lutnia" —— Telefon 2-21. ——

Ilustrowane **prospekty** wysyła bezpłatnie na żądanie sekretarjat szkoły Piotrkowska 57, tel. 14 84

3 złote za starą baterję.

Nareszcie doszliśmy do tego, że zużytych baterji nikt nie będzie wyrzucał.

Przy Kupnie u nas nowej baterji płacimy za starą kompletnie zużytą 3 złote.

RADIO-SPLENDID

Piotrkowska 61 w podwórzu

Telefon 59-02.

NOWOŚĆ! Odbiorniki 4-o lampowe od 200 złotych.

DYREKCJA

KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ, Sp. Akc.

podaje niniejszym do wiadomości, że od niedzieli dnia 23 września 1928 r., pociągi **linji Nr. 4** biec będą: od stacji krańcowej na ul. Kątnej przy ul. Towarowej przez ul. Wólczańską, Czerwoną, Piotrkowską, Narutowicza, Kilińskiego, Franciszkańską, Brzezińską i Łagiewnicką do Bałuckiego Rynku i z powrotem przez ul. Zgierską i Plac Kościelny

Od tegoż dnia **linja Nr. 4** przedłużona będzie aż do zbiegu ul Pomorskiej i Trębackiej.

Tanie Źródło!

Pończochy jedwabne Bemberg I i II gatunek

Reformy jedwabne w I i II gatunku

po cenach bardzo niskich

poleca

F. **„Maryla"**

SZTUCZNE KWIATY

Piotrkowska 39, tr I p.

REPESERKI

oraz snowaczki na roboty raszkowe

poszukiwane.

Zgłaszać się

ul. Nowa 30, dojazd tramwajami 10 i 15.

Wyc'najcie adres gdzie można dostać **30%** **TANIEJ UBIORY MĘSKIE DAMSKIE I DZIECINNE** **Wyc naicie adres**

z własnego i powierzonego towaru

Pracownia na miejscu **Z. ZALCMAN, Główna № 24**

UWAGA: Urzędnikom na raty.

Urzędnik-akwizytor za stałą pensję —i prowizję— POSZUKIWANY.

ELECTROLUX, —p. z Ogr. Odpow —Piotrkowska 53.—

Zgłoszenia osobiste od 9—1.

Do naszych szanownych odbiorców!

Zawiadomienie.

Niniejszym komunikujemy, iż firmy niektóre w celach konkurencyjnych, chcąc skompromitować naszą markę chałwy skupiły na rynku nasze stare opakowanie i w takowem usiłują zeszłoroczną, niezdatną zupełnie do użytku chałwę, sprzedawać za towar pochodzący jakoby z naszej fabryki.

Pragnąc uchronić Sz. Odbiorców przed podobnemi spekulacjami, uprzejmie zawiadamiamy, **iż najlepszą CHAŁWĘ grecką** wykonaną z najprzedniejszych surowców, można otrzymać tylko u **naszego Przedstawiciela na miasto Łódź Firmy B-cia HOHERMANN, Sienkiewicza 4.**

Parowa Fabryka Chałwy

Ch. Makk s, G. Georgjadi i S-ka sp. z o. o.

Warszawa Pl. Zel. Bramy 8, tel. 122-99

SAMOCHODOWE ZAKŁADY REPERACYJNE

Inż. Eugenjusz K. Doering

ul. Kopernika 58, telefon 8-64.

Remonty — naprawa — regulacja samochodów i motocykli.

Spawanie—roboty tokarskie, ślusarskie i t. p.

„BŁYSK" „Be Te Ka" najlepsze z istniejących BATERJI

Hurtownicy i Detaliści

prześlijcie odwrotnie we własnym interesie **swe adresy** do firmy

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE „TĘCZA"

Kraków, Czarnowiejska 72-74.

Kupno i sprzedaż.

PLAC do sprzedania zaraz przy ulicy Kwiatkowskiego róg Stefana. Wiadomość: Małopolska Nr. 20 Śnieć

RADJOODBIORNIK doskonały 7-io lampowy sprzedam Al. Kościuszki nr. 33/37 portjer.

OKAZJA tanio do sprzedania piękne palto karakułowe. Obejrzeć można w zakładzie krawieckim K. Jagielskiego. Nawrot 21

KUPNO - SPRZEDAŻ: majątków ziemskich, gospodarstw wiejskich, domów, willi, fabryk, młynów wodnych, placów, sklepów i t. p. Lokata kapitałów. Biuro „Fortuna", Łódź, Karola 18, tel. 62-10. 30

KUPIĘ beczki żelazne, cynkowe i drewniane Oferty do „Republiki" dla „Z. 2".

SPRZEDAM bilard kręgielkowy ewentualnie zam. na bilard piramidkowy. Otto Wagner, ul. Gdańska 108. 25

ZAKŁAD tapicerski i magazyn mebli posiada gotowe otomany, leżanki, materace, krzesła, garnitury oraz meble stołowe w dużym wyborze i na dogodnych warunkach poleca Stanisław Gabała, Karola 1.

KONKURENCYJNA sprzedaż fortepianów i pianin firm: „Steinwey et Sons", New-York, „Seiler", „Schröder", „Quant", „Steinhilber", „Arnold Rubiger" i innych, nowych i używanych. Na bardzo dogodnych warunkach. Gwarancja na 10 lat. Poleca Firma „Pianola" w Łodzi. Al. I Maja Nr. 4, front, II piętro. Właściciel Sz. Szturm.

SKRZYPCE stare, dobre sprzedam. Zielona 23 m. 24 III p. 25

PIANINO zagraniczne krzyżowe do sprzedania. Ul. Lipowa 40, oficyna, II piętro.

TANIO wyprzedaję pierwszorzędne zagraniczne karty do gry oraz ołówki. Warszawa, Nowolipki 18, mieszkanie 27. 30

Lokale.

Pokój umeblowany frontony do wynajęcia. Narutowicza 35 m. 15

Pokój z kuchnią przy ul. Piotrkowskiej obok Zielonej, nadające się na lokal handlowy, odstąpię lub zamienię. Zgłoszen. pod „450" do adm. Rep.

Pokój umeblowany do wynajęcia od dn. 15 października z wszelkiemi wygodami. Centrum miasta. Wiadomość: telefon 74-70, od 9-ej do 11-ej i od 3-ej do 5-ej po poł.

Posady.

Młody samodzielny buchalter, siła zdolna energiczna, poszukuje stanowiska. Oferty: „Prima"

Inteligentna czeszka szuka od zaraz posady gospodyni u samotnego pana lub starszej pani, umie dobrze szyć. Oferty do Republ. dla „Czeszki"

Ubagent dobrze wprowadzony w sklepach kolonialnych poszukiwany. Oferty sub. „Prima artykuł" do admin. pisma

Uczciwy chłopiec do posyłek może się zgłosić Falke Północna 4

Chłopiec uczciwy do biura poszukiwany. Zgłosić się ulica Wólczańska 19 u Simona

Freblanka poszukuje posady na po południe. Oferty sub. „Freblanka"

Energiczny pracownik pierwszorzędnej firmy jedw. zajmujący poważne stanowisko, znający klijentów, chce zmienić posadę, w celu polepszenia sobie bytu. referencje pierwszorzędne. Oferty proszę składać do Republiki pod sub. R. F.

INTELIGENTNA panna znająca dobrze gospodarstwo domowe, szycie, lubiąca dzieci, poszukuje posady do wyręczenia pani domu (ewent. do dzieci). Łaskawe oferty Kilińskiego 125, I p. P. Anczewski dla B. K.

KROJU nowoczesnego szycia modelowania ubrań damskich, dziecinnych i bielizny wyuczają gruntownie, teoretycznie i praktycznie (na miejscu) — systemem zastosowanym w Paryskiej Akademji zawiedzone przez Ministerstwo Oświaty pierwszorzędny kurs mistrza Paryskiej Akademji, Cechu Warszawskiego Łódzkiego E. Wiśniewskiego, nagrodzonego złotym medalem i dyplomowanego w Paryżu. Kończącym świadectwa szkolne i patenty czeladnicze z prawami. Program nauki bezpłatnie, Piotrkowska 64 r.

Do kompletu freblowskiego poszukiwana jest rutynowana

freblanka

jako spólniczka Oferty do admin. „Republiki" sub. „Natychmiast B".

Na Raty! Tanio!

Towary na mundurki dla uczniów i uczenic, również tkaniny

poleca firma

„KREDYT" Nawrot 15.

UWAGA! I piętro.

Dr. med

N. JELENKIEWICZ

Choroby wewnętrzne.

Przyjmuje od g. 5[30]—6[30].

Zawadzka 23, tel 46-75

powrócił.

Lekarz-Dentysta

M. PERLMUTROWA

Cegielniana 15.

telefon 29-39.

Przyjmuje od 10—1 i od 3[30]—8.

Agent

na Łódź poszukiwany

obeznany z branżą kosmetyczną. Tylko mający styczność z tą branżą zechce złożyć oferty sub. „A. B. C." do adm. „Republiki"

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p.

przyjmuje do reperacji.

ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.

Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu

CAŁA Łódź biegnie

bo wie, że naprawdę najtaniej i fachowo wykonane obrazy, landszafty, trema i lustra nabyć można tylko w starej firmie

J. MORGAS i SYN

ul Targowa № 42

obok elektrowni

Na spłaty od 2 zł. tygodniowo

Firma egzystuje od 1890 r.

ZAGINĄŁ

ZŁOTY ZEGAREK

okrągły na złotej branzoletce firmy Tavan Watch (od ul Kilińskiego 48 do Casina) zwrócić za wysokim wynagrodzeniem na ul. Kilińskiego 48. DOMANKIEWICZ.

Pomocnik technika dentystycznego poszukuje dalszej praktyki. Łaskawe oferty „Precyzja"

DEMI - PLACE w inteligentnym domu przyjmie osoba młoda energiczna, posiadająca gruntownie niemiecki, francuski oraz muzykę. Łaskawe oferty sub: „Sumienna 35".

POSZUKUJĘ pracy w majątku, nadaję się na włodarza albo stróża lub pojowego. Wiadomość prz.: M. Kosiacki, wieś Widzew Nr. 4 E. Gmina Chojny, Powiat Łódź.

Rozmaite

DAM wynagrodzenie za wyrobienie mi posady praktykantki w aptece. Oferty sub „Maturzystka"

REJESTRUJCIE polisy Towarzystw Ubezpieczeń: 1) „Rosja", 2) „Shisń" (Życie) i 3) Peters burskiego. Termin upływa 30 b. m. Rejestrację załatwia Biuro „Argus" Zachodnia 36.

PRZYJMIE domy w administrację, z załatwieniem spraw skarbowych i sądowych. Oferty do adm. „Republiki" sub „Urzędnik". 25

DZIEWCZYNKĘ dwuletnia niechrzczoną oddam inteligentnej rodzinie na własność. Oferty „Jasia".

Na wypłatę! Najniższe ceny! Na dogodniejsze warunki Gotowe damskie i męskie zimowe płaszcze najnowszych fasonów. Czyste wełniane sweatry Kostjumy sweatrowe Damskie męskie pulowery. Berety francuskie. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 30

BIURO Próśb i windykacji weksli mieszczące się w najruchliwszym punkcie miasta, poszukuje wspólnika. Oferty pod „A W." do admin. „Republiki".

Nauka i wychowanie

ZAGINĄŁ weksel protestowany, płatny dnia 15/9 1928 r. na zł. 40 wystawca M. Procka na zlecenie A. Procka Weksel niniejszy unieważniam. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: „Kamczatka", ul Piotrkowska 19.

SKRZEKOTOWSKA Antonina zgubiła legitymację Nr. 24032 wydaną przez P. U. P. P.

ZGUBIONA została metryka urodzenia Leokadji Fliegner. 25

OGŁOSZENIA DROBNE.

Lokale

DWU - OKIENNY, frontowy, dobrze umeblowany pokój od 1-go do wynajęcia. Gdańska nr. 135/7 od 12—3 pop.

POKOJU w śródmieściu z oddzielnem wejściem poszukuje lek. - dentysta. Sub. „B".

POKÓJ umeblowany ładny do wynajecia. Narutowicza 47 m. 14. 27

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z absolutnie niekrępującem wejściem od zaraz. Oferty do „Republiki" pod 80—100.

APLIKANT sądowy poszukuje umeblowanego pokoju z wygodami i niekrępującem wejściem. Pożądany telefon. Oferty do administracji sub „Aplikant".

STANCJA, wszelkie wygody, pianino dla uczących się panienek. Zakątna 21 m. 21.

POSZUKUJĘ pokoju na biuro w śródmieściu, parter lub I piętro. Oferty „D".

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią. Wiadomość od 7 rano do 12 w pol. Zielona 65 m. 6. 24

POKÓJ z oddzielnem wejściem, wszelkiemi wygodami, telefonem zaraz do odnajęcia dla pojedyńczej osoby. Wiadomość: ulica Piotrkowska 145 m. 10 2—4. 25

POSZUKUJĘ 3—4 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w okolicach Kilińskiego — Głównej. Ewentualnie zamienię własne 2 pokoje z kuchnią w tej samej okolicy za dopłatą. Oferty złożyć w administracji gazety pod literą „S". 30

2 POKOJE bez mebli słoneczne, frontowe z ew. używ. kuchni przy nielicznej int. rodzinie natychmiast do oddania. Zgł. Biuro „Polruch", Piotrkowska 38. Tel. 41-01.

2 i 3 POKOJE do oddania i przyjmuje adresy wolnych lokali. Wiadomość: Kujawski, Piotrkowska Nr. 110.

ODNAJME pokój frontowy, duży słoneczny, umeblowany. Andrzeja 31 - 1, 3—4, 8—10 wiecz.

ODNAJME pokój młodemu (ej) izr. z utrzymaniem lub bez. Cegielniana 53 m. 30 pr. of. I p. 25

POKÓJ umeblowany dwuokienny frontowy słoneczny. Andrzeja 45 m. 9. 25

ŁADNY umeblowany pokój z oddzielnem wejściem oddaję starszemu solidnemu panu. Ul. Gdańska 118 m. 1.

MŁODY człowiek poszukuje pokoju umeblowanego z oddzielnem wejściem. Oferty do adm. sub „A. C."

ODNAJMĘ pokój z pianinem na komplet freblowski. Główna 41 m. 21, 2—4 p. p. i wiecz.

POKÓJ słoneczny o dwóch oknach umeblowany na I piętrze z telefonem dla pana od zaraz do wynajęcia Gdańska 72 m. 17.

INTELIGENTNA rodzina poszukuje pana lub panią na mieszkanie. Zgł. się: ul. Brzezińska 13 m. 37. 23

POSZUKUJĘ pokoju w śródmieściu od 1 października. Oferty sub. „R. M." 23

POKOJU umeblowanego, niekrępującego w śródmieściu poszukuje. Oferty do administracji „Republiki" sub: „Pokój" 23

SŁONECZNEGO 1—2 pok. mieszkania z kuchnią z meblami lub bez poszukuję. K. Mackiewicz, Cegielniana 87 m. 9. 23

ODNAJMĘ 2 elegancko urządzone pokoje, pojedynczo lub razem, II piętro, przy ul. Piotrkowskiej — między Nawrot i Główna — solidnym Panom. Oferty sub P. S. do administracji „Republiki". 23

MŁODE małżeństwo poszukuje 2 pokoi z używalnością kuchni. Zgłosić się ul. Piotrkowska 121 m. 15. 23

MAŁŻEŃSTWO z 5-letniem dzieckiem poszukuje 2 pokoi frontowych w śródmieściu z meblami lub bez. Oferty do administracji sub M. S. 23

ZAMIENIĘ duży pokój słoneczny na pierwszem piętrze w centrum miasta, na pokój z kuchnią z dopłata. Adres: Abramowskiego nr. 38 I piętro front F. Jedrzejewski. 23

POKÓJ umeblowany z całodziennym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie dla solidnej osoby lub dla młodzieży. Narutowicza 47 m. 16.

KUPIĘ pokój jadalny, modny, tylko pierwszorzędnej roboty, w dobrym stanie. Oferty pod „M". 23

MŁODE małżeństwo poszukuje 2 pokoi z używalnością kuchni. Zgłosić się do pani Hiller, ul. Piotrkowska 121. 23

Pokoje umeblowane oraz mieszkania poszukuje i poleca Biuro Agenturowe „Polruch" ul. Piotrkowska Nr. 38 tel. 41-01. 31-X

DO POKOJU wspólnego przy rodzinie w okolicy Górnego Rynku, przyjmę solidną osobę (izr.). Telefon 69-46, godz. 11—12 i pół.

STUDENT, energiczny korepetytor, specjalność: matematyka, fizyka, chemja, humanistyka, — poszukuje pokoju (z utrzymaniem lub bez) za lekcje, przy rodzinie, — ewentualnie korepetycyj. Łaskawe oferty sub „Student" do administracji „Republiki"

Poszukuje pokoju nieumeblowanego z niekrępującem wejściem, ulica obojętna. Oferty dla „M. K."

Kawaler poszukuje pokoju umeblowanego z absolutnie niekrępującem wejściem na kawalerkę Oferty sub. „Pokój A" do adm. 26

Młode małżeństwo poszukuje skromnie umeblowanego pokoju. Oferty do adm. „Republiki" sub. „G." lub telefonicznie 28-48.

Sklep z mieszkaniem do oddania Nawrot 38a m. 2.

Dwa ładnie umeblowane pokoje z oddzielnym korytarzem, odpowiednie dla lekarza, adwokata lub pojedyńczej osoby do wynajęcia. Zachodnia 57. II piętro, przez bramę front.

Poszukuję pokoiku małego skromnego. Oferty „Ł. K." „Republika"

Pokój umeblowany z niekrępującem wejściem odnajmę solidnemu panu, ul Konstantynowska 30 m. 34

Pokoju większego umebl. lub bez poszukuje izr. Of. sub. „A. O." do adm. „Republiki". 25

Pokój odnajmę inteligentnej osobie. Oferty „Czasowo",

Poszukuję 1 pokoju od gospodarza blisko tramwaju Oferty do admin. „Republiki" sub. „Natychmiast" 25

Pokoju przy inteligentnej pani poszukuje ojciec z synkiem. Oferty „Wdowiec".

Pokój dla solidnego pana do wynajęcia. Narutowicza 40 m. 19

Poszukuję niekrępującego pokoju przy rodzinie w pobliżu Teatru Kameralnego i Miejskiego Oferty pod „Grywińska" Teatr Miejski. 25

Posady

TOWARZYSTWO Wielkiego Młyna Reich & Chmielnicki w Kaliszu poszukuje rutynowanego, samodzielnego korespondenta polsko - niemieckiego, piszącego biegle na maszynie, ze znajomością stenografji przynajmniej w jednym języku. Posada do natychmiastowego objęcia. Reflektanci zechcą kierować oferty wraz z curriculum vitae i odpisami świadectw służbowych na ręce Dyrekcji. Oferty nieuwzględnione bez odpowiedzi. 25

ZDOLNEJ fachowczyni, siły pierwszorzędnej poszukuję do założenia pracowni sukien: posiadam lokal w centrum i jestem również krawcową. Oferty „Zdolna".

ZDOLNA manicurzystka może się natychmiast zgłosić. Zielona 5, zakład fryzjerski. 25

FIRMA zagraniczna poszukuje przedstawicieli na aparaty domowe pierwszej potrzeby branży elektrotechnicznej. Zgłoszenia Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124 pod „Progress".

BIURALISTKA (izr.) z ukończonym kursem handl. i pisaniem na maszynie poszukuje posady. Oferty sub „Skromna". 23

100 ZŁ. tygodniowo mogą zarobić zdolni i wymowni agenci w zakładzie portretów „Zenit", ul. Konstantynowska 77. Zgłoszenia przyjmuje się we wtorek od 9-ej rano. 23

POTRZEBNI chłopcy na posyłki. Margolin, ul. Piotrkowska 114.

PANIENKA ekspedjentka - sprzedawczyni ze znajomością języka polskiego i niemieckiego poszukiwana. Piśmienne oferty P. P. do administracji. 24

POSZUKUJĘ wychowawczyni lub wychowawcy na popołudniowe godziny. Kilińskiego 60 m. 47.

POSZUKUJĘ panienki z dobremi świadectwami bez różnicy wyznania do trzechletniego chłopca. Zgłosić się między 3—5 pp. 10—11, Miller, ul. Gdańska 44. 23

RUTYNOWANA freblanka izraelitka z francuskim i muzyką poszukuje posady do jednego dziecka. Oferty M. O. 23

POSZUKUJE inteligentnej panny do dwojga dzieci. Cegielniana 7, Cymerman. 24

INTELIGENTNA panna izraelitka znająca dobrze gospodarstwo szuka posady do samotnej osoby. Oferty Zet. 23

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza. Warszawa Żórawia Nr. 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 29

BIURALISTKA z 5-cio letnią praktyką umie także prowadzić kasę poszukuje posady. Łaskawe oferty do admin. „Republiki" sub. M. A. 23

NAUCZYCIELKA - wychowawczyni poszukuje zajęcia na przychodnie lub stałe; jak najlepsze referencje. Oferty pod „Młoda".

POTRZEBNE: sprzedawczyni wykwalifikowana, biuralistka do prowadzenia ksiąg i kasjerka z bardzo dobremi rekomendacjami. Skład kaloszy, Ogrodowa 2. 23

POSZUKUJE wykwalifikowanej panny do 2 dziecka. Szarf, Pańska 1. 23

RUTYNOWANA nauczycielka - wychowawczyni przysposabia do egzaminów, ma wolne godziny od 9—2. Of. sub: Niemiecki C." 23

POSZUKUJE wykwalifikowanej freblanki (żydówki) na popołudnie do 7-mioletniego chłopca. Wymagane referencje i znajomość języka hebrajskiego. Zawadzka 6 fr. III p. Zgłaszać się od 3—4. 23

BIURO handlowo - informacyjne poszukuje akwizytorów z odpowiedniemi kwalifikacjami na stałą pensję oraz prowizję. Oferty sub „M. D. 500" do admin. „Republiki" 23

POTRZEBNA zdolna manicurzystka. Główna 2, zakład fryzjerski. 23

Nauka wychowania

NAUCZYCIEL gimnazjum udziela lekcji Angielskiego i Niemieckiego (konwersacji, literatury i korespondencji handlowej). Lipstayn, Gdańska 28 m. 5, fr. 2 piętro, od 6—8.

UDZIELAM lekcji gry fortepianowej na miejscu i po domach. Zamenhofa 14, of. m. 29.

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja, handlowa korespondencja. Pomorska 22, front I p. m. 4, od 2—4 p. p.

NAUCZYCIELE (dypl.) specjaliści poszczególnych przedmiotów kursu gimnazjalnego udzielają lekcyj i korepetycyj. Postępy zapewnione. Informacje: Baum. Zawadzka 21. 25

DLA przygotowania do matury poszukuję rutynowanego korepetytora. Zgłoszenia sub „Eksterno".

LEKCJI gry fortepianowej udziela doświadczona nauczycielka b. ucz. prof. A. Michałowskiego. Program konserwatorjum. Dla dorosłych kurs początkowy skrócony. Wólczańska 253 I p. 4—6. 17

NIEMIECKIEGO gruntownie udzielam korepetycji oraz konwersacji. Piotrkowska 189 m. 1 tel. 43—84.

DO KOMPLETU freblowskiego i przygotowawczego (A, B, C) przyjmę jeszcze kilkoro dzieci. Zapisy codziennie od 3—5. Wiadomość: Zakątna 85 m. 3. 23

STUDENT uniwersytetu paryskiego udziela lekcji francuskiego. Oferty sub: „Student". 23

ENGLISH Lessons Conversation, literature. Zawadzka 44. Peinberg, tel. 59-29, ring from 2—4. 23

Do szkoły freblowskiej K. Weigelta Nawrot 12 przyjmowane są dzieci od lat 4-ch. 30

LEKCYJ języka francuskiego najnowszą metodą, po jedyńczo i kompletami udziela wykwalifikowana, doświadczona nauczycielka. Składowa 21 m. 8 od 3—5 25

HEBRAJSKIEGO udziela oraz przygotowuje do konfirmacji dyplomowany nauczyciel szkół prywatnych. Lewkowicz, Piotrkowska 42. 10

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Polskiego szybko wyucza. Gdańska 23 m. 2 front, I piętro. 23

ANGIELSKIEGO, konwersacji i literatury udzielam. Korespondencje i tłomaczenia w angielskim, francuskim, polskim i rosyjskim załatwiam. Markowicz, Cegielniana 66. 23

Angielskiego wyuczam praktycznie, szybko i dokładnie. Wólczańska 62 m. 13. 2

Jeune francaise donne lecons aux enfants et grandes personnes. tel. 64-11 de 1—5 25

NIEMIECKIEGO oraz konwersacji i korespondencji udziela metodą szybką nauczyciel gimnazjum. Wólczańska 98 m. 14 od 5—8. 23

NIEMIECKIEGO— literatury, konwersacji — udziela rodowita niemka z wyższem wykształceniem. Andrzeja 58 m. 4. Przyjmuje: 12—2 i 7—8. 23

Kupno sprzeda-

Dom sprzedam trzymieszkaniowy, pół morgowem placem. Szosa Pabjanicka, przystanek tramwajowy Rokicie naprzeciw fabryki Meistra. Antoni Troszczyński.

Skrzynce stare dobre sprzedam. Zielona 23 m. 24 3 piętro. 25

Tapicer dekorator dyplomowany przez Ministerstwo potwierdzony, przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty jak również reperacje po bardzo niskich cenach. Cegielniana 60 naprzeciw Miejskiego Teatru 25

TANIO sprzedam 5 maszyn pończoszniczych „Maxim" 3⅝". Oferty pod „Maxim" do administracji pisma.

PARLOFON szafkowy szwajcarski werk w nowym stanie tanio sprzedam. Andrzeja 47 II p. m. 6.

SPRZEDAM maszynę do szycia rękawiczek „Singera". Rzgowska Nr. 23 m. 13.

MEBLE na raty pojedyńcze i całe komplety, gwarancja kilkuletnia. Odświeżanie. Zamiany. Stolarnia Lubelska 6 przy Napiórkowskiego.

MIASTO—Las Kolumna, działkę leśną odstąpię. Zgłoszenia pisemne: ul. Pusta 12, Neumann

KUPUJĘ stare maszyny do szycia oraz przyjmuję do reperacji wszelkie maszyny. Brzeska 18 m. 8.

TAKSÓWKA w bardzo dobrym stanie na chodzie marki „Ford" model 1927 r. do sprzedania. Wiadomość u Potrzebowskiego, ul. Wysoka 25 m. 16.

SPRZEDAM kredens, otomanę i szafę. Krucza 4 m. 18.

ZAKŁAD tapicerski B-ci Gobolów Nawrot 8 poleca w dużym wyborze otomany, tapczany, fotele, stoły, łóżka, trema, kozetki, krzesła na warunkach dogodnych, oraz przyjmuje się zamówienia i zakładanie firanek.

SPRZEDAM dom o 10 mieszk. drewnianych, 1 wolne, cena przystępna. Wiadomość: ulica Łagiewnicka 42, Lange.

3 PLACE w Kalach przy przystanku tramwajowym Łódź — Aleksandrów do sprzedania. Cena: Zł. 3600 3800 i 4000. Informuje Chajmowicz, Pańska 13.

OKAZJA!! W firmie Zeg. - jubilerskiej Józefa Błaszczyka, ul. Piotrkowska 200 są do sprzedania: oryginalny obraz wyszywany antyczny cudowna rzeźba z kości mamuta, medale pamiątkowe i naturalne ametysty. 23

Po co śpicie na słomie, kiedy przy 5 złotych na tydzień każdy może dostać otomany, materace, tapczany, leżanki i krzesła. Solidne wykonane u tapicera P. Wajsa, Łódź, ul. Sienkiewicza 18.

MEBLE nowoczesne gabinetowe do sprzedania, cena przystępna, obejrzeć można: Nawrot 107. 23

Na wypłatę! Najniższe ceny Najdogodniejsze warunki! Towary na damskie, męskie płaszcze kostjumy, ubrania suknie, Crep-de china, popelina, we wszystkich kolorach Towary na bieliznę. Firanki. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 30

Na wypłatę! Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki. Rok szkolny nadszedł. Czysto wełniane materjały na mundurki. Dziecinne wełniane swetry, kostjumiki, berety, teczki, poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44 30

URZĄDZENIE sklepowe, białe, do sprzedania. Wiadomość: ul. Św. Anny 33, m. 4. 25

Wykwintną bieliznę damską męską, pończochy skarpetki rękawiczki i trykotaże I i II gatunku poleca firma „Bon-ton" Łódź ul. Zielona Nr. 6. Ceny konkurencyjne 30

Obuwie, firanki, swetry, bielizna manufaktura na raty tanio „Kredyt" Nawrot 15, I-e piętro front. 31

Ubiory męskie, damskie, obuwie swetry na wypłatę, Piotrkowska 37, III w. I p.

Rozmaite

Choroby serca, astma, Sanatorjum „Salus", Dr. Kupczyka Kraków, Szujskiego 11. 310- V

Dywany reperuję tkalnia sztuczna Piotrkowska 92 10

Buchalter podatkowiec, prowadzi księgi za 10 zł. miesięcznie. Nauka 30 lekcji po zł. 1.50. System amerykański. Bilanse. Pomoc w zaległościach Przejazd 40, m. 18, III weiście. 21

BARDZO ważne! Przyjmuję wszelkie roboty jubilerskie oraz wyroby złote, srebrne i platynowe, wykonywam podług paryskich fasonów i przyjmuję wszelkie reperacje. A. Kirszbaum, Piotrkowska Nr. 31 pr. of. II wejście, I ptr. 23

POSZUKUJĘ 8 — 10.000 Zł., zabezpieczenie I Nr. Hipoteczny. — Proc. według umowy, do niniejszego pisma p. W. P. 47. 23

ROWER na trzech kołach do przewozu towarów kupię okazyjnie. Oferty co adm. sub. „Proto". 23

STROJENIE, reperacja, odświeżanie fortepianów i pianin. Gdańska 67 m. 3. Telef. 72-79. 29

EGZYSTENCJA zapewniona. Fachowiec posiadając wszelkie urządzenie poszukuje wspólnika do założenia pensjonatu w Zakopanem. Sub „Egzystencja".

PRZERABIAM stare kapelusze damskie 3 zł. oraz nowe 8 zł. Lidzbarska, Zielona 6.

PRAKTYCZNY informator dla posiadaczy weksli, nowe 5-te wydanie, z uzupełnionym wykazem banków, spółdzielni kredytowych i komunalnych kas oszczędności, — do nabycia w księgarniach

KTO z poważnych panów poda dłoń przyjacielską samotnej szlachetnej kobiecie? Oferty „Przyjaźń".

MŁODA inteligentna osoba sympatyczna pragnie zapoznać pana inteligentnego sympatycznego chrześcijanina na dobrem stanowisku do lat 35. Cel przyjacielski. Oferty do „Republiki" pod „Luśka".

PANNA niezależna w średnim wieku, z braku znajomości pragnie poznać pana również starszego w celu przyjacielskim. Of. do „II. Republiki" sub „J. K."

SWAT (ka), mający znajomości w lepszych domach, zechce złożyć swój adres w „Republice" pod „M. T. 500".

Zagubione dokument

ZGUBIONO weksel na sumę 100 zł. pl. dn. 21/9 28, wystawca Rubinstein, na zlecenie Hersz Serejski, oraz drugi na sumę 23 zł. pl. 21/9 28, wystawca Józef Certner na zlecenie Frenkiel w Zgierzu.

ZAGINĄŁ dowód osobisty Kazimiery Krajewskiej, wydany przez gminę Dziewątna powiatu sieradzkiego. 3

ZAGINĄŁ weksel w sumie zł. 50, płatny był dn. 20 b. m., wystawca Wilhelm Rose, zlecenie Ernsta Toblera, oraz 2 kwity inkasowe banku, Piotrkowskiej Nr. 17. Zwrócić łask.: Traugutta nr. 11, Szwarcenberg. Takowe unieważniam

SKRADZIONO paszport wydany w Łodzi na imię Josla Zeliga vel Józefa Hurwicza Nr. 69a.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi „Il Republiki" zł 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.: z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Expresse" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 % drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski.

W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, iż z dniem dzisiejszym powierzyliśmy

wyłączną sprzedaż naszych wyrobów

na Łódź i województwo Łódzkie firmie

„VIS" w Łodzi przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 63.

Z wszelkiemi zleceniami prosimy łaskawie się zwracać do powyższej naszej reprezentacji

T. & A. Bata

Zlin, Czechosłowacja.

Powołując się na powyższe zawiadomienie komunikujemy Sz. Klijenteli, że objęliśmy na Łódź i województwo Łódzkie wyłączną sprzedaż wyrobów światowej fabryki **OBUWIA**

T. & A. BATA

Zlin Czechosłowacja.

Skład nasz zawsze zaopatrzony będzie w pełny asortyment wyrobów powyższej światowej fabryki i dołożymy wszelkich starań, aby obsłużyć Sz. Klijentelę ku zupełnemu jej zadowoleniu.

Z poważaniem

„VIS"

Spółka z ogr. odpow.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 63.

TELEFON 41-23.

DODATEK LITERACKO-NAUKOWY

„ILUSTROWANEJ REPUBLIKI“

z dnia 23-go września 1928 r.

Vivat strażacy!..

Czarny mundur, lśniący kask
Bohaterskie czyny
— Nie utracą nigdy łask
Serca u dziewczyny.

Twarde pięści, krzepki duch
I otwarta głowa
— Niech nam żyje strażak—zuch!
Vivat Straż Ogniowa!

W. Drozdowski.

Z wielką pompą, ale bez entuzjazmu

obchodzono w Moskwie stulecie urodzin Tołstoja.

Przedstawiciele rządu sowieckiego nie brali udziału w uroczystości.

Moskwa, wrzesień 1928.

U nas, w kraju największej rewolucji świata, nie odrzuca się a priori wszystkiego, co w dziedzinie kultury pozostawił nam po sobie stary ustrój, lecz wchodzimy na wielką drogę przewaloryzowania istniejących starych walorów kulturalnych. Dlatego też nie możemy podzielać poglądu Andre Gide'a, który, zapytany przez pewnego publicystę niemieckiego o swój pogląd na sprawę obchodu jubileuszu Tołstoja, odpowiedział, iż uroczystość taką wyobrazić sobie może jedynie, jako akt oddania hołdu pamięci wielkiego genjusza. Od nas, rewolucyjnego i marksistowskiego proletarjatu, nikt wymagać nie może, byśmy podobne zajęli stanowisko, bowiem nawet w dni tak wybitnego jubileuszu spoglądamy na Tołstoja oczyma krytycznemi".

Słowa te wypowiedział na samym początku swego przemówienia okolicznościowego sowiecki komisarz oświaty, Łunaczarski, otwierając w moskiewskim „Teatrze Wielkim" uroczystą akademję ku czci Lwa Tołstoja. A w duchu słów tych minęło całe uroczyste zebranie, pamięci nieśmiertelnego pisarza i wielkiego myśliciela rosyjskiego poświęcone.

Na akademji tołstojowskiej nie było więc owego **patosu** i szalejącego entuzjazmu, z jakiemi w Teatrze Wielkim obchodzone są zazwyczaj bez porównania mniejsze epizody rewolucyjne, — nie było tu owego podniecenia, jakie obserwować można na rozmaitych posiedzeniach zjazdowych, lub ważniejszych zebraniach plenarnych moskiewskiego sowietu. **Jakiś urzędowy krytycyzm unosił się w sali, ciążąc na umysłach większości publiczności, która przez 7 z górą godzin bez ruchu spoglądała na olbrzymi portret Tołstoja,** ustawiony pomiędzy zielenią a szaremi draperjami tylnej kurtyny. Gdyby wśród mówców nie było profesora Sakulina, a przedewszystkiem niemieckiego literata, Stefana Zweiga, — kto wie, czy rozgrzałaby się wogóle atmosfera na podniosłej tej bądź co bądź uroczystości, poświęconej pamięci **jednego z największych mocarzy ducha na świecie.**

Błędem byłoby jednak przypuszczać że na skutek tego urzędowego krytycyzmu uroczystość tołstojowska straciła cokolwiek na swej zewnętrznej okazałości. Akademja w Teatrze Wielkim mimo wszystko minęła z wielką pompą, pod tym względem odpowiadając w całej pełni charakterowi wszystkich podobnych imprez bolszewickich.

Trzeźwy chłód mowy Łunaczarskiego napełnił atmosferę jakgdyby nieuchwytnym ozonem, w którym nietylko lżej się oddychało, lecz i wyraźniej się widziało zarówno słabe strony Tołstoja, propagatora nowej religji, nauki i filozofji, jak i wszystkie braki tych, którzy wielkiego myśliciela obecnie nanowo czcić zaczynają, biorąc z doktryny jego jednak to tylko, co ich intencjom odpowiada i odrzucając wszystko, co sprzeczne być się wydaje z ideologją bolszewicką. A jeżeli sowiecki komisarz oświaty uroczystą swą mowę zakończył słowami: **Czcimy Tołstoja d'a jego wielkiej siły kulturalnej, gotowi jesteśmy uczcić w nim wielkiego krytyka swej doby, człowieka, który znał wszystkie wady swej kasty, gotowi jesteśmy uczcić w nim dalej wielkiego artystę, — ale doktryny jego bez zastrzeżeń przyjąć nie możemy i nie przyjmiemy.** Obnażamy wprawdzie przed nim swe głowy, jak nas uczyli nasi wielcy nauczyciele, ale tylko **odtąd dotąd....**

Jeżeli tedy powyższemi słowami zakończył Łunaczarski swe przemówienie, to potwierdził tylko, że wszystko w Rosji sowieckiej **przepojone jest rewolucyjnym uporem,** że wszystko zawsze będzie tam oceniane pod kątem widzenia klasowego ograniczenia. A dlatego akademja w Teatrze Wielkim nie była uroczystością ku czci wielkiego genjuszu, dlatego główną troską tych, którzy z ramienia kół najwyższych pamięci Tołstoja hołd oddać mieli, była tylko metoda samego obchodu.

Moskiewski Teatr Wielki był w dniu 100-letniej rocznicy urodzin wielkiego pisarza wypełniony po brzegi. Przyszła tu cała literacka Moskwa, przyszło towarzystwo istotnie kosmopolityczne.

Obok członków korpusu dyplomatycznego zasiadł na miejscach honorowych cały szereg wybitnych gości zagranicznych, jako to: **Kellermann, Zweig, Danua, Meyer, Veleminsky, Lo Gato, Daniel.**

Inni z pośród zaproszonych cudzoziemców, którzy na uroczystość przyjechać nie mogli, telegraficznie, lub listownie usprawiedliwili swą nieobecność. Z pośród tych ostatnich wymienić należy przedewszystkiem: **Rabindranata Tagore, Gandhi'ego, Nansena, Edisona, Knuta Hamsuna, Tomasza Manna, Romain Rollanda itd.**

Bardzo słabo reprezentowane były sowieckie sfery rządowe. **Z wybitnych polityków rosyjskich nie przyszedł ani jeden.** Tylko Litwinow (prawdopodobnie przez wzgląd na zaproszonych przedstawicieli dyplomatycznych) i Jenukidze siedzieli ukryci w cieniu głębokiej loży. W loży ludowych komisarzy zajęli tym razem miejsca delegaci kałmyków i burłaków oraz urzędnicy z Krymu. Wśród publiczności sporo było czerwonogwardzistów i studentów.

Na początku posiedzenia Łunaczarski wypowiedział wszystkiego jedno zdanie. Następnie wszyscy obecni powstali ze swych miejsc a orkiestra zagrała międzynarodówkę. Młodzieńczo zabłysło w tem miejscu oko sędziwego Pierra Desjeittera, autora tego hymnu.

Po wysłuchaniu międzynarodówki uczestnicy akademji ponownie zajęli miejsca, a Łunaczarski kontynuował swą mowę, kreśląc w niej profil wielkiego jubilata, tak, jak go widzi rząd sowiecki. Z kolei orkiestra, składająca się z 10 wiolonczel, odegrała koncert Bacha, poczem przewodniczący udzielił głosu profesorowi Sakulinowi.

Z niezwykłą subtelnością skreślił on obraz wielkiego pisarza, ze znajomością rzeczy i podziwu godnem zrozumieniem omówił twórczość literacką Tołstoja. Atmosfera na sali zaczęła się stopniowo rozgrzewać. Ostatecznie w Tołstoju czczą sowiety tylko wielkiego literata, dlaczegoż więc nie można by było wnieść trochę ciepła do obchodu jubileuszu wybitnego pisarza?

„Rosja dumna być może ze swego mistrza słowa", — zakończył swe przemówienie profesor Sakulin wśród burzy oklasków, które niosły się głównie z galerji, gdzie siedzieli studenci i studentki.

Orkiestra zagrała „piątą" Bethovena a dźwięki jej niosły się hen daleko ku Jasnej Polanie, gdzie ludność miejscowa stała nad grobem Tołstoja, w skupieniu słuchając słów córki zmarłego, Aleksandry Tołstoj, recytującej niektóre ustępy z prac swego ojca, którego najbliższą była kiedyś współpracowniczką.

Następnym mówcą był **Stefan Zweig,** powitany przez zebranych, tak entuzjastycznie, że można było odnieść wrażenie, że to on właściwie jest jubilatem, a nie Lew Tołstoj. Swym miękkim głosem i stylem pięknym, literackim skreślił on w szerokich konturach obraz działalności literackiej Tołstoja, oceniając w szczególności jego wpływ na twórczość literacką całego świata. Przemówienie Zweiga, pełne czci głębokiej dla pamięci wielkiego pisarza, pełne uczuć najgłębszych, na jakie zdobyć się może serce człowieka, głębokie bardzo wywarło wrażenie na całem audytorjum.

Jubileusz Tołstoja — to wielkie święto wszystkich literatów, wszyscy braćmi dziś jesteśmy, wszystkich nas łączą dziś wspólne wspomnienia, — oto myśli przewodnie wielkiej mowy niemieckiego poety.

Z kolei przewodniczący odczytał mnóstwo telegramów gratulacyjnych, nadeszłych ze wszystkich krańców świata. Jeszcze parę przemówień w najrozmaitszych językach, wreszcie orkiestra odegrała uwerturę do „Egmonta" i na tem uroczystość się skończyła.

Była godzina druga w nocy, kiedy moskiewski Teatr Wielki w dniu tym zaczął pogrążać się w ciemności...

J. E. Szrom.

WŁADYSŁAW LAKATOS.

Kobieta o sobie.

Nieprawdą jest, że ja nie kocham sercem. Ja zawsze kocham sercem. Sercem mężczyzny.

***

Źle jest tylko wtedy, gdy kobieta kocha sercem mężczyzny, a mężczyzna myśli głową kobiety.

***

Czem kończy się zazwyczaj miłość? Albo małżeństwem, albo zerwaniem znajomości. (To ostatnie jest trwalsze).

***

Zanim należeli do siebie nie mogli spać w nocy. (Z tęsknoty). Gdy zerwali ze sobą, również nie mogli zasnąć. (Ze złości). Natomiast potem, gdy już należeli do siebie — spali mocno przez całą noc. A biedni ludzie sądzili, że łączyła ich wielka miłość....

***

X. jest w rzeczywistości mężczyzną bardzo wszechstronnym. Z żoną prowadzi małżeński żywot. Z inną damą łączą go jakieś intymne stosunki. Pozatem jest jeszcze jedna kobieta, która odgrywa w jego życiu pewną rolę. To ostatnią on kocha.

***

Nie sądźcie, że zazdroszczę mężczyznom. Zazdroszczę im tylko jednej rzeczy: tej wielkiej radości, jaką mogłabym im sprawić.

***

Lekarz polecił mi na bezsenność autosugestję.

Zwróciłam mu uwagę:

— Czy nie przypuszcza pan, panie doktorze że samo auto byłoby radykalniejszym środkiem?...

Tłum. B. F.

Gdybym była blondynką...

Pola Negri staje w obronie jasnowłosych kobiet.

Od pewnego czasu słynna gwiazda ekranu, Pola Negr., dość często pisuje feljetony. Niedawno napisała ciekawy feljeton p. t.: „Gdybym była blondynką". Fascynująca brunetka z temperamentem kruszy kopję w obronie blondynek, twierdząc, iż dzieje się im niesłuszna krzywda:

„Obwiniają blondynki o to, że są niestaranne, mało myślące, apatyczne. Jest to niesłuszna krzywda dla blondynek. Ja osobiście jestem przekonana, że **ten niepochlebny sąd odnosi się przedewszystkiem do utlenionych blondynek,** które przy pomocy środków kosmetycznych zmieniają barwę swych włosów, gdy wszystkie inne ich cechy i właściwości zostają niezmienione. Według nich nie można osądzić blondynek. Wszak właśnie **jasnowłose kobiety są najskromniejszemi, pełnemi prostoty i zasługującemi na miłość mężczyzn.** Niejednokrotnie mają one więcej temperamentu niż brunetki i zupełnie niesłusznie mówi się nieraz, że blondynki są mdłe. Gdybym była blondynką walczyłabym dotąd, aż obaliłabym ten przesąd. Sądzę, że kobieta jasnowłosa, aby uwydatnić swój wdzięk, **musi staranniej pielęgnować swe włosy, skórę i cerę,** niż kobieta z ciemnemi włosami, gdyż najmniejsze zaniedbanie wyraźnie odbija się na powierzchowności blondynek.

Faktem jest, że blondynki wcześniej przekwitają, chodzi więc właśnie o to, aby kobieta jasnowłosa mogła jaknajdłużej zachować swą świeżość. Muszą **używać więc ruchu i sportów, gdyż mają większą niż brunetki i szatynki skłonność do tycia,** a otyłość nie jest cechą piękną. Nie trzeba również zapominać, że o ile jasne włosy są bardzo ładne i mają w sobie wiele uroku i kobiecości, o tyle **jasne brwi i rzęsy pozbawiają twarz wyrazu i czynią ją naprawdę mdłą.** Powinny więc blondynki lekko czernić brwi i rzęsy, co w zestawieniu z jasnemi włosami daje efektowny kontrast.

Gdybym była blondynką, unikałabym południowego słońca, aby uniknąć beznadziejnej walki z piegami i opalenizną. Kobiety jasnowłose powinny przebywać w klimacie chłodniejszym, gdyż jasna, delikatna cera zbyt słaby opór stawia promieniom słonecznym.

Gdybym była blondynką nie obcinałabym sobie włosów, bo fryzura chłopięca nie jest odpowiednia dla blondynek. Blondynki muszą bardzo ostrożnie dobierać barwy swych ubrań. Im jaśniejszy koloryt, tem większa jest wskazana ostrożność. Powinny unikać barw czerwonych i pomarańczowych. Pięknie zato wyglądają w czarnem, złotem i we wszelkich odcieniach koloru zielonego.

Gdybym była blondynką stałabym się niewątpliwie innym człowiekiem i artystką innego rodzaju. Kiedy grałam rolę Johanny d'Arc, w jasnej peruce, miałam wrażenie, jakgdybym przestała być sobą, a stałam się istotą o wiele spokojniejszą i poważniejszą. I to właśnie opanowanie temperamentu stanowi ogromnie dodatnią cechę jasnowłosych kobiet. Czyni je pewniejszemi i przezorniejszemi w chwilach niebezpieczeństwa".

Mózg poety

jako argument dla krytyków.

Turecki poeta, Kiezim Bey, nie należąc widocznie do żadnej przysięgłej kapliczki i samoadorującej się kliki, stał się w ostatnich czasach przedmiotem ostrych ataków ze strony „stowarzyszonej" krytyki. Pragnąc surowym sędziom swoich utworów dać wyraźny dowód swych uzdolnień poetyckich, Kiazim Bey udał się w tych dniach do Konstantynopola, aby tam w jednej z klinik dać prześwietlić swój mózg.

Eksperyment wypadł doskonale dla atakowanego poety. Fotografja roentgenowska wykazała, iż mózg wieszcza jest niezwykle wielki.

Promieniejący radością Kiazim Bey wszystkim swoim najbardziej zaciętym wrogom i krytykom porozsyłał odbitki swego mózgu wraz z orzeczeniem lekarskiem.

W odpowiedzi na to otrzymał podobno od niektórych z nich oświadczenie, że mózg koński jest jeszcze większy, czemu zresztą nie można zaprzeczyć.

TO ZALEŻY.

Babunia chce nauczyć wnuczka, co to jest kochać. Mówi więc do niego:

— Jasiu! Przypuśćmy, że masz ciastko i że danoby ci do wyboru albo rozstać się z ciastkiem albo z mamusią. Cobyś wybrał jako grzeczne dziecko?

Jaś zamyślał się chwilę, poczem rzekł:

— Babuniu, a jakieby to było ciastko?

KOLEGA.

Dwuch pijanych staje w kontemplacji przed pomnikiem Galileusza.

— Galileusz, odzywa się pierwszy przeczytawszy napis na frontonie pomnika.

— Galileusz? A czegoż dokonał ten bubek?

— On to odkrył, że ziemia się kręci.

— Aha, kolega! podkreśla z satysfakcją pijak

KTO WIĘKSZY?

— Mój ojciec o wiele jest większy od twojego!

— To nieprawda! Mój ojciec jest tak duży, że musi wchodzić na krzesło, ażeby włożyć kołnierzyk.

DUŻY POSTĘP.

— Cóż, Jasiu, siostra twoja uczy się śpiewać? Czy zrobiła już jakie postępy?

— O tak, proszę pana, nawet bardzo wielkie. Wczoraj po raz pierwszy mogliśmy wyjąć watę z uszu.

KRÓL ZOGU I.

Naiwni albańczycy nie wiedzą jakie kłopoty są związane z monarchją

Każdy naród musi przejść okres... romantyzmu.

„W jednem z pism zagranicznych ukazał się następujący feljeton na temat nowego króla albańskiego:

Mam wrażenie, że jeżeli albańczycy postanowili „zrobić sobie" króla, to nie dlatego tylko, by znaleźć powód do włożenia odświetnych spodni. Łatwo to przecież uczynić również w warunkach ustroju republikańskiego.

Oczywiście, blask monarchji czasem jest tak kuszący, że trudno mu się oprzeć i dlaczego nie można byłoby się nim pochwalić przed starą Europą, która do tego stopnia zmarnowała własnych królów, że teraz musi łapać obcych. Wystarczy przypomnieć niedawne czasy, gdy stęsknione narody poprostu z wściekłością wyrywały sobie z rąk małego azjatyckiego królika i szczyciły się nim, jakgdyby naprawdę nic lepszego w życiu nie widziały.

Nawet proletarjacka Rosja, widząc żywego króla omal nie oszalała z zachwytu i, nie wiedząc jak mu się przysłużyć, **chciała go wciągnąć do partji komunistycznej i zaofiarować partyjną legitymację.**

Mimo to stwierdzić należy, że skoro kraj jakiś zmienia ustrój, przyczyny tej zmiany mają zazwyczaj podłoże ekonomiczne. Należy przypuszczać, że albańczycy, mimo, że są narodem górskim i pasterskim, głównie zwracali uwagę na te szczegóły.

Albanja liczy półtora miljona mieszkańców, którzy obarczeni są podatkami. Prawdopodobnie więc albańczycy obrali sobie króla poto, by mniej było podatków.

Otóż obawiam się, że pod tym względem biedni albańczycy obrali złą drogę, na której bezwątpienia skręcą karki.

Zrozumiałem to tego samego dnia, gdy czytałem depesze, że Zogu został wybrany na króla. Odrazu wpadło mi na myśl, że **albańczycy wpadli do matni, z której już się nie wydostaną.**

Rozpatrzmy pierwsze, szaleńcze kroki.

Depesze donoszą, że w dniu uroczystości wszędzie pojawiły się nagle prawdziwe triumfalne bramy, stosy prawdziwych flag i nawet prawdziwa gwardja królewska, otaczająca króla, który siedział w prawdziwem aucie. Pomyślcie tylko!

W Albanji wszyscy jadą wogóle w wózkach, ciągnionych przez woły. Auta nigdy tam nie było. Jeżeli albańczycy nie wypożyczyli auta, flag, bram triumfalnych, a przedewszystkiem gwardji królewskiej, która musiała przecież być odpowiednio ubrana w mundury i hełmy (bo cóż to za gwardja bez umundurowania i hełmów?), jeżeli tego wszystkiego nie wypożyczyli od jakiejś byłej monarchji, gdzie wszystko to leżało bez użytecznie — w takim razie musieli urządzić składkę i wydatkować wielkie sumy.

Dla kraju, którego jedynemi skarbami są górskie szczyty, wydatek taki musiał być wielkim wstrząsem ekonomicznym, który pozostawi ślady na długie lata.

Lecz przypuśćmy, że albańczycy oddawna przygotowywali się do tej nowej formy rządu i mieli już przygotowane pieniądze na ten cel.

Ale flagi, auto i bramy triumfalne to przecież tylko wstęp, sama monarchja zaś zaczyna się dopiero **za bramą triumfalną.**

Albańczycy mogą być narodem górskim, prostym, lecz etykieta królewska wszędzie jest taka sama i niema króla na świecie, który zgodziłby się siedzieć samotnie na tronie. Przecież on się zanudzi, co on tam będzie robił? I cóż to będzie za dwór królewski bez dworu i mistrzów ceremonji? Są dwory królewskie, na których nie zobaczysz ani jednego człowieka — wszyscy w mundurach.

Przypuśćmy, że albańczycy nie zgodzą się na wielką świtę królewską. Ale przecież dwaj kasztelanowie, dwaj kanclerze i chociażby jeden mistrz ceremonji — muszą być, bez nich król się nie obejdzie. Tego wymaga już nie tylko tradycja lecz poprostu przyzwoitość. Bez nich przecież wstyd będzie wobec innych narodów.

Trzeba więc mieć pięć conajmniej mundurów z galonami i tyleż par spodni. Towar może być nienajlepszy, nawet używany — mimo to wydatek będzie spory.

Pozatem mistrz ceremonji musi mieć buławę. Umyślnie pytałem wtajemniczonych w te sprawy i oświadczono mi, że **bez buławy nie obejdzie się żaden mistrz ceremonji.** Buławy też nigdzie nie dadzą za darmo, a więc jeszcze jeden wydatek.

A teraz taka sprawa: dopóki Zogu był Zogu, miał on matkę, która nazywała się pani Zogu, i pięć sióstr, które tak samo nazywały się poprostu Zogu.

Teraz zamiast pani Zogu jest **królowa - wdowa i pięć księżniczek,** które przecież muszą mieć własne dwory. Pozatem jest jeszcze moc krewnych, którzy tak samo mają pewne różne zachcianki. A jakie znaczenie dla narodu mają królewskie zachcianki — wszyscy pewnie wiedzą. Niedawno, naprzykład, gdy Meklenburg miał uregulować rachunki za zachcianki byłych wielkich książąt — okazało się, że w kasie państwowej nie starczyło na to pieniędzy i **cały Meklenburg musiał być sprzedany na licytacji.**

Oto co znaczą królewskie zachcianki i jak to niemądrze jest obrać sobie króla nie zastanowiwszy się przedtem dokładnie.

Powiedzmy jednak, że z dworem można sobie jeszcze dać radę. W najgorszym razie można uszyć **jeden mundur dla wszystkich.** Mundur taki wisiałby w kurytarzu i każdy wchodząc do króla zmieniałby ubranie, a potem odwieszałby mundur na kołku.

Z królową i księżniczkami można również urządzić się oszczędniej. Nie wszystkie przecież muszą być zawsze razem w sali tronowej. Co się zaś tyczy kosztów utrzymania, można wspólnie wykombinować, żeby wypadło taniej. Słowem — można sobie jeszcze jakoś poradzić.

Można również w razie konieczności zredukować ilość balów i wizyt. Ponieważ albańczycy stanowią jedną wielką rodzinę i zawsze ktoś przecież umiera, można więc w każdej chwili ogłosić ogólną żałobę i **nie przyjmować gości ani nie składać wizyt.**

Ale co robić z królewskiem powitaniem? Tu już niczego zredukować nie można. Albańczycy mogą się krzywić i dąsać, lecz **101 strzałów armatnich być musi — to już przepadło!**

Teraz proszę policzyć: 101 strzałów w dzień wyboru króla, 101 — w dzień koronacji, 101 — w dzień imienin, 101 — w dzień imienin królowej, 101 — w dzień imienin młodej królowej, z którą król się ożeni, 101 — w dzień ślubu, potem przyjdzie na świat następca tronu, a gdzie są księżniczki i krewni ze swemi zachciankami?...

Proszę policzyć ile strzałów armatnich padnie w ciągu jednego roku? Tylko bardzo naiwni ludzie sądzą, że strzał armatni, który nikogo nie zabija — nic nie kosztuje. Zapytajcie artylerzystę, a powie wam, ile kosztuje każde powitanie królewskie.

Żeby nawet był najlichszy proch i najgorsza armatka — wszystko jedno, albańczycy nie wytrzymają.

Czytałem w pismach, że oni skakali z radości, walili z armat, cieszyli się jak dzieci. Głupcy, z czego się cieszą? Oni nawet nie domyślają się, jak bardzo wpadli.

Albańczycy cieszą się, a ja ze strachem przewiduję ten moment, gdy pewnego dnia jedno powitanie królewskie połknie całą monarchję.

L. M.

Niemcy — kraj przyszłości.

Niemcy zmieniły się ogromnie w ciągu ostatnich lat, twierdzi były minister spraw zagranicznych Belgji Vandervelde i wybitny socjalista. Gdy Vandervelde zaraz po zawieszeniu broni przyjechał do Niemiec, spotykał na hotelach i restauracjach napisy, zabraniające wstępu i pobytu francuzom i belgom. Obecnie nienawiść ta znikła bez śladu.

Pierwszem wrażeniem, jakie belg odczuwa w Niemczech, to niezmierna **różnica cen między Belgją a Niemcami.** Za szklankę piwa, która kosztuje w Kolonji 20 fenigów, płaci się w Brukseli połowę mniej. Przy tych cenach robotnikom niemieckim wcale dobrze się nie powodzi. Zaznaczyć należy, że Belgja należy do najtańszych krajów Europy).

Rzucają się w oczy na każdym kroku **usiłowania w kierunku odzyskania przewagi przemysłowej nad Europą.** Jak niemiecki inżynier pracuje, niech posłuży jeden przykład. „Podczas mego pobytu w Berlinie — pisze Vandervelde — moi przyjaciele usilnie mię namawiali, żebym zwiedził miejską centralę elektryczną. Jest to prawdziwe cudo. W Paryżu jest podobny zakład należący do prywatnego towarzystwa. Zatrudnia on 2.000 robotników. W Berlinie potrzebują do uzyskania znacznie wyższej ilości energji **trzech zmian robotników po 50 ludzi".**

W dodatku dwie trzecie robotników jest wyłącznie używanych do wyładowania węgla. W hali, której trzy największe turbiny świata wyzwalają swą energję, jest trzech lub czterech robotników. Oto niezapomniana **wizja przyszłych dni, kiedy masy będą panami maszyn, a nie jak dotychczas, maszyny panami jednostek.**

Inny przykład o przewadze na polu techniki, o której pierwszy lepszy może się przekonać. Trzeba otworzyć tylko rozkład jazdy samolotami. Znajdzie się tam mapę linji zachodniej i środkowej Europy. Z Paryża wychodzi 10 linji, a z Berlina 22. Nad całemi Niemcami jest rozpięta jak **olbrzymia pajęczyna, niezmiernie gęsta sieć dróg powietrznych".**

Z dalszych wynurzeń Vanderwelda wynika, że Niemcy czują ogromne sympatje do Rosji.

Stary dorożkarz-bohaterem Niemiec

Ministrowie, artyści i gwiazdy filmowe uroczyście witają „Żelaznego Gustawa".

O chorej, wiernej szkapie jego nikt nie pomyślał.

Specjalna służba korespondencyjna „Republiki".

Ludność Berlina przeżywa obecnie niezwykle uroczyste chwile. Wrócił z Paryża Gustaw Hartmann, zwany popularnie „Żelaznym Gustawem". Hartmann jest jednym z ostatnich dorożkarzy w Berlinie.

Mimo podeszłego wieku (Hartmann ma 70 lat) dzielny ten człowiek dokonał niebywałego czynu, a mianowicie — dorożką swą, zaprzągniętą w jednego konia, udał się do Paryża.

Dnia 2-go kwietnia r.b. Hartmann przybył do stolicy Francji, gdzie był entuzjastycznie podejmowany. Po kilkutygodniowym pobycie w Paryżu Hartmann ruszył w powrotną drogę i dnia 12-go września r.b. przybył do swego rodzinnego miasta.

Hartmann jest bezsprzecznie „swego rodzaju" bohaterem. Nikt mu tej wielkiej zasługi nie ma zamiaru odbierać. W epoce rekordów szybkości, lotów przez Atlantyk, wypraw biegunowych i tym podobnych sensacji światowych skromna jego jazda z Berlina do Paryża i z powrotem w jednokonnej dorożce posiada bardzo wiele romantyzmu i podniosłości. Dwa tysiące kilometów przejechać dorożką to nie byle co! Tego nie dokona pierwszy — lepszy „dryndziarz"!

To prawda. Nikt temu nie zaprzeczy, a jednak nieco śmieszne wydają się te pompatyczne uroczystości w Berlinie z okazji powrotu Hartmanna. Niemcy widzą w nim już nowego bohatera narodowego który powinien zadziwić cały świat.

Przywitanie Hartmanna w Berlinie miało charakter wielkiej manifestacji narodowej. Takiej „pompy" nie miał Amanullach ani nawet Koehl i Hünefeld. Cały Berlin postawiony był na nogi.

Ustawiono triumfalną bramę wjazdową, przed którą zgromadziły się liczne delegacje, przedstawiciele władz i niezliczone tłumy publiczności. Kwiaty sypały się jak śnieg z nieba. Na każdym placu, na każdym niemal rogu — nowy entuzjazm, nowe delegacje, nowe mowy powitalne. Biedny Hartman zjadł tego dnia trzy śniadania, dwa obiady i pięć kolacji. Był to bodaj najcięższy, najokropniejszy dzień w jego życiu.

W komitecie przyjęcie rej wodziła Henny Porten, słynna artystka filmowa, która niejednokrotnie korzystała z usług Hartmanna i jego konia, udając się z domu do atelier filmowego. Na jednym z obiadów obecny był również Aleksander Moissi ze swą małżonką. Żony ministrów obsypywały berlińskiego dorożkarza kwiatami. Wieczorem odbyło się na jego cześć uroczyste przedstawienie w berlińskim Luna—Parku. Przez cały dzień obwożono Hartmanna po mieście, czyniono zeń widowisko pierwszej klasy, a policja musiała zwartym kołem otaczać solenizanta, albowiem w przeciwnym razie entuzjazm tłumów dałby mu się dotkliwie we znaki.

Uroczystości berlińskie miały jednak jedną dobrą stronę. Dla uczczenia przyjazdu „Żelaznego Gustawa" związek dorożkarzy berlińskich utworzył kasę zapomogową imienia Gustawa Hartmanna. Zebrano już na ten cel 20 tysięcy marek. Pieniądze te wręczono Gustawowi przy bramie triumfalnej wraz z prezesowską nominacją.

Hartmanowski jubel nie potrwa długo. Stary, siwy dorożkarz zje najwyżej jeszcze dwa darmowe obiady, otrzyma jeszcze kilka lub kilkanaście powinszowań, pani Hartmanowa zacznie się wypytywać męża, jak spędzał czas w Paryżu, czy chodził do kabaretów, czy odwiedzał wesołe lokale, potem, gdy się dowie wszystkiego sama zapomni o bohaterstwie męża, koń jego przez kilka dni spożywać będzie darmowy owies w nieograniczonych ilościach, lecz i to się skończy — i za kilka dni wszystko wróci do normalnego stanu, poczem Hartmann przystąpi do nowej pracy i zajmie się organizacją kasy zapomogowej.

Właściwie instytucja, na której czele stoi Hartmann wyniesiona jest przeciwko niemu. Kasa zapomogowa ma udzielać pomocy materjalnej starym, biednym dorożkarzom, aby nie potrzebowali męczyć się dalekiemi podróżami i sławą zdobywać pieniądze. Hartmann nie rozumie może tej przejrzystej aluzji. Tem lepiej dla niego.

Starzy dorożkarze są więc już zabezpieczeni, lecz kto się zaimie ich końmi?..

Józef Benda.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH,
PLANÓW BUDOWLANYCH
na papierach światłoczułych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
i ZDJĘĆ
wykonywa
ZAKŁAD KLISZ REKLAMOWYCH
R. Borkenhagen
tel. 11-72. Piotrkowska № 100.

Przestępca jest też człowiekiem.

Więzienie nie może być tylko środkiem samoobrony społeczyej, lecz i zakładem leczniczo-wychowawczym.

Muzyka umoralnia i uszlachetnia.

Przed kilku tygodniami podaliśmy na tem miejscu artykuł prof. Utiewskiego, kierownika więziennictwa w Rosji sowieckiej, który w sposób wyczerpujący scharakteryzował ciekawe eksperymenty, dokonywane w więzieniu sowieckiem. Nie będę powtarzał wszystkich szczegółów, lecz podkreślę tylko sam fakt dokonywania zmian w życiu więziennem, fakt, zasługujący na uwagę ludzi, myślących współczesnemi kategorjami, zdających sobie sprawę z postępu kultury i cywilizacji, znamionującej XX-ty wiek.

Idea zmian ustroju więziennego nie pochodzi bynajmniej od bolszewickich reformatorów. Nowe prądy zwalczania przestępstw drogą wychowania przestępców ogarnęły przedewszystkiem państwa zachodnie, gdzie wewnętrzny ustrój więziennictwa przystosowano do nowych warunków życia, uwzględniając olbrzymi zasób udoskonalonej i pogłębionej wiedzy psychologicznej.

Jedną z tych nowych zasad jest wprowadzenie do murów więziennych muzyki. Inowacja ta zasługuje na szersze omówienie.

Propagatorami tej nowej idei są przedewszystkiem Niemcy i Francja. Reformatorzy francuscy i niemieccy przystąpili do gruntownego przekształcenia życie więziennego i pierwszym ich krokiem jest zainicjowanie koncertów w szarych, ponurych murach więziennych.

Maleńkie wyjaśnienie: inowacja ta nie polega na nauczaniu więźniów gry na skrzypcach lub na pianinie, nie chodzi o to, ażeby dać więźniom fach do ręki i umożliwić im w ten sposób uczciwe zarobkowanie po wyjściu z więzienia. To jest inna sprawa. W tym celu każde niemal więzienie posiada własne warsztaty, gdzie wyrabiane są buty, koszyki, sprzęty domowe itp.

Wprowadzenie muzyki do więzienia nie ma również na celu krzewienia kultury muzycznej. Zbrodniarze pod względem intelektualnym przedstawiają przeważnie tak lichy materjał, że najpierw należałoby ich uczyć abecadła, a nie teorji muzyki.

Niemcy i francuzi inaczej te rzecz traktują. Dla nich koncert w więzieniu ma znaczenie wychowawcze.

Nie trzeba chyba dowodzić, że poglądy na „zbrodnię i karę" z punktu widzenia społeczno - psychologicznego uległy w ostatnich czasach kardynalnym zmianom.

Prawo karne jest obecnie (przynajmniej w intencji niektórych ustawodawców) nie tylko stróżem bezpieczeństwa publicznego, lecz również czynnikiem uzdrawiającym chore części organizmu społecznego. Podobnie jak bicie uczniów w szkole dziś już uważane jest za przestarzałą i niecelową metodę wychowawczą, tak samo więzienie w dawnej swej postaci nie spełniało roli instytucji, zapobiegającej przestępstwom.

Więzienie przeistacza się powoli w klinikę społeczną. **Nie jest ono już lochem, ciemnicą, groźną Bastylją, lecz zakładem wychowawczym, „domem dla ludzi wykolejonych".**

Dawniej zbrodnia rodziła karę, dziś rodzi tylko winę, za którą trzeba odpokutować, ale w sposób racjonalny, nie przez cierpienie, lecz przez pozbycie się złych instynktów, przez uszlachetnienie duszy, przez poprawę.

Zbrodniarz jest bezwzględnie jednostką asocjalną. Jako szkodnik społeczny musi być izolowany. Stąd — kraty na oknach i straż przed bramą. Ale na tem nie kończą się obowiązki stróżów bezpieczeństwa. Takie postępowanie znaczyłoby to samo co zamordować **człowieka, dotkniętego zakaźną chorobą.** Lecz wiemy przecież, że chorego na tyfus lub na szkarlatynę umieszcza się w szpitalu

nie tylko dlatego, by nie zaraził innych lecz żeby jeszcze wyzdrowiał.

I oto doszliśmy do sedna sprawy — zadaniem więzienia jest nietylko izolować przestępców, lecz również **leczyć ich schorzałe dusze!**

Powstaje tylko kwestja na czem ma polegać ta kuracja więzienna, jakie mogą być jej środki?

Jest to zadanie nie łatwe. Dążymy do tego, ażeby zbrodniarza uszlachetnić, uspołecznić, a oddzielamy go od społeczeństwa więzienną kratą. Wydaje się więc to rzeczą niemożliwą. Scholastyczne niemal zagadnienie sprowadza się do trudnego pytania: jak znaleźć łączność między przestępcą w więzieniu a społeczeństwem?

Odpowiedź na to pytanie dali właśnie niemcy i francuzi, wychodząc z prostego założenia, że nic tak nie łączy ludzi jak sztuka, a przedewszystkiem muzyka.

Kwestją sporną może być tylko jedno zastrzeżenie, a mianowicie — **co bardziej przemawia do serca ludzkiego: żywe słowo, czy też dźwięki muzyczne?** Innemi słowy: co należy wprowadzić do więzienia — teatr czy audycje muzyczne? Zachód stanął po stronie muzyki.

Nasze sfery muzyczne — trzeba przyznać — żywo zainteresowały się tą sprawą. W jednym z fachowych pism muzycznych ukazał się na ten temat obszerny artykuł d-ra Józefa Reissa, który w ten sposób ujmuje sprawę koncertów dla więźniów:

— „Zarówno program takiego koncertu jak i jego wykonanie należałoby obmyśleć w najdrobniejszych szczegółach niezmiernie starannie. Tu wszystko miałoby się jednoczyć w całość, w którejby nie było najmniejszego dysonansu. Również i warunki, w jakich słuchaliby więźniowie koncertów, musiałyby stosować się do całości i unikać wszystkiego, coby mogło psuć wrażenie.

Oto jak sobie wyobrażam taki koncert — pisze dr. Reiss.

— „W przestronnej, czystej i jasnej sali na ławach usadowili się więźniowie. Na nieznacznem podwyższeniu ustawiony fortepian i to najskromniejszy instrument, który niewątpliwie odda bezinteresownie do dyspozycji zarządu więzienia na czas produkcji każda firma, mająca bodaj trochę zmysłu obywatelskiego. Nieco zieleni nad estradą ożywi nastrój sali. Byłoby pożądanem — dodaje autor artykuły — żeby więźniowie przed koncertem czekali na rozpoczęcie go w ciszy i to pod nakazem czuwającej nad nimi władzy więziennej. Niechaj jeszcze pamiętają, że nie są wolni, lecz podlegają narzuconym rozkazom. Tem głębsze wrażenie wywrze na nich potem muzyka, która przeniesie ich na chwilę w inny świat, wyzwoli z kajdan więzienia i na skrzydłach dźwięku porwie w krainę piękna, w królestwo ducha tak dalekie od ponurej doli, w jakiej żyją.

Program koncertu nie może być szablonowy, lecz musi stosować się każdorazowo do audytorjum t. zn. musi uwzględniać różnice wśród słuchaczów, ich stopień wykształcenia, zdolność wrażliwości, musi być inny dla audytorjum, złożonego z mężczyzn, inny dla kobiet, inny dla starszych, a inny dla młodszych. Drugim warunkiem programu musi być jaknajwiększe urozmaicenie: **należy więc umiejętnie przeplatać utwory poważne utworami pogodnemi, wesołemi, a unikać zabójczej monotonji.**

Główną formą wykonawczą, która przemówi bezpośrednio do słuchaczów musi być pieśń, czy to jako pieśń solowa, czy pieśń w wykonaniu chóru. Zwłaszcza pożądane byłyby pieśni ludowe i ze względu na przestępczość i na swój pierwiastek odrębny, który niby echo ziemi rodzinnej zadźwięczy w sercach słuchaczy. Pieśń podziała najsilniej nietylko swą melodją, ale i słowami tekstu, które w każdej pieśni odgrywają decydującą rolę i nadają jej właściwy charakter.

Niechaj więc pieśń miłosna, odśpiewana miłym głosem przez inteligentną śpiewaczkę, wsączy się w dusze słuchaczów nutą tęsknoty, a może wówczas niejeden z tych nieszczęśliwców, zasiadający w audytorjum, zamarzy o tej, którą zostawił tam — za murami więzienia, zapragnie powrotu do wolności i poprzysięgnie w duszy poprawę. Może w niejednem oku zabłyśnie łza skruchy i żalu za popełniony czyn zbrodniczy. A jeśli tak — to **prosta piosenka zanucona wśród murów więziennych zdziała więcej, aniżeli słowa perswazji lub groźba kary!".**

Artykuł d-ra Reissa, którego wyjątek wyżej przytoczyliśmy nie powinien przebrzmieć bez echa, tembardziej, że nie jest to ryzykowna inowacja, lecz eksperyment, stosowany w więzieniach państw zachodnich, gdzie nowe hasła XX-go wieku znajdują coraz szersze zastosowanie w życiu.

Może rzeczywiście sonata Beethovena lub preludjum Szopena stanowić będzie ów most, łączący nieszczęśliwego więźnia, odseparowanego od świata, z resztą społeczeństwa.

A przecież chodzi tylko o znalezienie tego kontaktu, który ma spełnić rolę czynnika wychowawczego w stęchłych, ponurych murach więziennych.

ANATOL KLOTT.

DLACZEGO CHCE PODWYŻKI.

Buchalter prosi szefa o podwyżkę, tłumacząc, że się żeni.

— A czy w związku z tem liczy się pan z większymi wydatkami na utrzymanie?

— Co to to nie, panie dyrektorze, chciałbym tylko zapewnić sobie na drobne wydatki pewną sumę, o której moja żona nic nie wie.

UKŁADNY DWORAK.

Król francuski Ludwik XIV mówił kiedyś do jednego z dworzan, który bardzo się już w służbie postarzał:

— Bardzoś już stary, mój kochany. Gdzie pan każe się pochować?

— U stóp waszej królewskiej mości — odpowiedział dowcipny dworak.

Pszczoły i trutnie.

Rozprawka nie tyle naukowa, ile... pouczająca.

Któż w Polsce nie zna tego tak często w naszych rozwichrzonych warunkach spotykanego typu „obywatela" — działacza, obywatela - kołtuna, uważającego się za powołanego do rozważania i definitywnego rozstrzygania lekką ręką wszelkich, choćby najzawilszych nawet problematów i zagadnień z dziedziny polityki i socjologji?

Istniał on zawsze i wszędzie, już przed wielką wojną, ale, o ile dawniej spotykało się go tylko — przy wódce i zakąskach przed bufetem w knajpie „tretjago razrjada" lub inter pares — w obecnych warunkach spotkasz go u nas na każdym kroku... we wszystkich regjonach życia społecznego...

O ile dawniej zabierał on głos „półgębkiem" i tylko pomiędzy swoimi — o tyle obecnie drze się on niejednokrotnie na całe gardło coram publico...

Chciałby wszędzie być widziany i słyszany i wdziera się już nawet do... piśmiennictwa.

***

Nie wiem dlaczego, ale takie, a nie inne refleksje przychodzą na myśl człowiekowi, któremu przypadkiem wpadła do ręki książka niejakiego pana Franciszka Molickiego p. t. „Pszczelnictwo".

Ukazała się ona niedawno na półkach księgarskich, ma aż 484 stronice.

Z tytułu łacno możnaby sądzić, że jest to książka o hodowli pszczół, czyli mniej lub więcej pożyteczny specjalny podręcznik, jakich nadmiaru nie mamy w naszem piśmiennictwie, krótko powiedziawszy: książka, odpowiadająca praktycznemu celowi i rzeczywistej potrzebie...

Jako takiej należałoby jej więc poświęcić wzmiankę w rubryce „Nowe książki". Ale — uczynimy coś więcej dla reklamy autora pana Franciszka Molickiego i jego dzieła i przytoczymy nawet kilka charakterystycznych wyjątków z jego „fachowego" podręcznika o hodowli pszczół. Bowiem — warto...

Wprawdzie o hodowli pszczół niewiele można się z tego racjonalnego „Pszczelnictwa" dowiedzieć, ale zato tem więcej o wszelkich problematach, nie mających nic z pszczołami wspólnego... A więc: **o tem, jaki powinien być sejm, o tem, że prawo wyborcze powinno przysługiwać wyłącznie ojcu rodziny, o tem, na jakie sfery ludności powinno się nakładać podatki, na jakie zaś nie, o urzędnikach, wojskowości, robotnikach, o potrzebie zaprowadzenia w Polsce ustroju monarchistycznego i t. d., i t. d.**

Pisząc o reformie w dotychczasowem gospodarstwie pasiecznem, p. Molicki „za jednym zamachem" rozwiązuje również kwestję żydowską w Polsce.

Już we wstępie zadaje pytanie: „czy Polska jest szczęśliwa" i odpowiada na nie, że nie, bo:

> **„Posiadamy bogatych żydów we wszystkich miastach, które to miasta pozamieniane zostały na fortece żydowskie: a Żyd jest okrutny dla Polski i wielkiem nieszczęściem dla narodu polskiego".**

Zaś na ostatniej stronie zadaje znowu pytanie:

> **„Kiedy wypędzi się z Polski wszystkich Żydów?"**

Nawet problematu gruźlicy w Polsce nie pozostawił sumienny i uniwersalny fachowiec od pszczelnictwa p. Franciszek Molicki nierozwiązanym...

Na str. 160 swego dzieła pisze on dosłownie tak:

> **Jarzmo i tyranja naszej nieszczęśliwej 150-letniej niewoli politycznej i obdzierstwa materjalnego, bardzo przyczyniły się nam do powstawania w naszym narodzie „gruźlicy" — a obecnie największy pasożyt świata, który żre Polskę, a odebrał nam przemysł, handel, pieniądze, miasta, to jest „żyd", który najwięcej przyczynia się u nas w Polsce do powstawania gruźlicy przez odebranie nam środków na walkę z tą chorobą. Żydzi, jako dobrze materjalnie ubezpieczeni, nie robią nic, a wyżerając: gęsi, kury, kaczki, indyki i t. p z całej Polski, zabezpieczają się od gruźlicy..."**

Ale poprzestańmy już na tych kilku wyjątkach. Nie zaopatrujmy ich w żadne komentarze — mówią one same za siebie i niewątpliwie same przez się zalecające się nietylko jako produkty myślowe głębokiego umysłu, ale również jako... cenne przyczynki do sprawy hodowli pszczół, której to sprawie książka p. Molickiego jest poświęcona...

***

A teraz jeszcze kilka słów—na serjo. Mniejsza, oczywiście, o grafomańskie brednie niejakiego pana Molickiego Franciszka. Nie chodzi tu ani o tę „książkę", a i o „autora". Jeżeli jednak poświęciliśmy mu tyle miejsca, to — jedynie dlatego, że to „Pszczelnictwo" można przecież, skądinąd z grubą racją, traktować jako bardzo widomy symbol rozpanoszonego kołtuństwa, które sięga już niepraw dopodobnych, zaiste, granic... Taki pan Molicki i takie „Pszczelnictwo" to — program, program partji, składającej się z wielu tysięcy łyków, walących ławą naprzód, nie znających żadnych granic i nie cofających się przed niczem...

J. Z.

ELEGANCJA

obowiązuje zawsze i wszędzie

nie tylko na ulicy, ale i w domu.

Sportowy strój dla pań i panów.

Lato przyniosło z sobą całą tęczę barw w materjałach. Jak kwiaty bujne wykwitają strojne sylwetki na tle ogrodów.

Kropki duże i małe, bukiety rozrzucone po materjale są ulubionymi wzorami. Widzimy wyraźną tendencję do kolorowych materjałów. Przechodzimy od najjaskrawszych do najsubtelniejszych barw. Lato pełne przynosi nam również białe suknie. Ażeby nie były zanadto monotonne, przystrajamy je kolorowemi wstążkami, riuszkami i haftem. Nosi się również wielki, kolorowy kwiat, przypięty wysoko na ramieniu.

Wybitnie modnego koloru narazie niema. Moda stara się o względy swoich zwolenniczek i dała im szerokie pole do popisu. Więc teraz, albo nigdy!

W kroju niema nadzwyczajnych zmian. Ciągle jeszcze mają plisowanie, fałdy, zmarszczenia (co kto lubi) powodzenie.

Do dużego szyku należą króciutkie żakieciki. Wprost nie do pomyślenia, by można się bez takiego żakiecika obejść. Nosi się go zwykle do każdej niemal sukni. Do wieczorowej, spacerowej a nawet do kostjumu kąpielowego na plażę. Suknie są teraz przeważnie bez rękawów i ażeby nie wyjść na ulicę jak na bal, wkładamy na siebie żakiecik. Sytuacja uratowana.

Coraz większy rozdział następuje między suknią spacerową a wizytową. Tu widzimy suknię praktyczną, tam znowu indywidualnie przystosowaną do urody i smaku. Byleby była rozmaitość i jak największa możność przebierania się.

Do sukienek jedwabnych są bardzo ładne i obecnie najmodniejsze paski a wstążki „gros grain" z klamerką z perłowej masy.

Rozmaitość modeli na naszej rycinie pokazuje nam, z jaką łatwością można się gustownie ubierać.

Oto prześliczne suknie na przedpołudnie, (pierwsze) z bladolila crepe de chine. Spódniczka z baskiną (baskiny znowu modne) w kontrafałdy. Kołnierzyk, mankieciki a nawet i baskina wykończone są riuszkami z ciemnolila crepe de chine.

Suknia druga biała z surowego jedwabiu. Spódniczka plisowana. Ożywia ją bardzo obszycie wstążką koloru „bleu marine", zręcznie poprowadzone od prawego ramienia doprzodu. Wstążkę używa się w pasie i biegnie już tylko wzdłuż plisowanej spódniczki.

Suknia trzecia z jedwabnego muślinu. Na ciemno czerwonem tle kwiaty srebrne. — Plastronik i malutkie rękawki są z georgetty koloru srebrnego.

Do całości nadaje się znakomicie malutki kapelusik. Główka filcowa (czerwona), przyozdobiona kwiatem dużym. Brzeg ze słomki „gros grain" przysłania woalka. Opada ona niżej noska, odsłania tylko filuternie usta.

Bardzo młodocianą jest suknia czwarta. Z białej crepe de chine. Spodniczka kloszowa. Przybranie z czerwono białej wstążki (crepe de chine) podnosi bardzo skromną elegancję tej sukienki.

Kapelusz duży zdobył sobie już mnóstwo zwolenniczek. Rozumie się że musi on być zrobiony z materjału jaknajcieńszego. Wtedy szerokie krysy spadają wiotko jak skrzydła motyle i ocieniają dyskretnie twarz.

***

Dziś trudno już się odbyć bez eleganckiego ubrania domowego, minęły bowiem już te czasy, kiedy panie nosiły w domu stare suknie, i to bez względu na stronę praktyczną, a także estetyczną. Jako uzasadnienie mawiały wtedy panie: „Przecie nikt nas nie widzi w tych godzinach, kiedy zajęte jesteśmy robotą domową".

A był to czasem widok wcale nie ucieszny, jeśli się miało sposobność wejrzeć do wnętrza gospodarstwa domowego i zobaczyć kobietę ,której wcale poznać nie było można w tym fantastycznym kostjumie domowym.

Natomiast to, czego się obecnie żąda od modnych ubrań domowych, jest: krój prosty, ładne, ale bezpretensjonalne, praktyczne materjały i mało ozdób. Czy wełniane, czy łatwe do prania ,w tem właśnie leży kwestja na dziś. Ładne może być jedno i drugie, ale, jeśli która z pań nie lubi wystawać nad paleniskiem kuchennem w sukni z dużemi rękawami to niech zechce wziąć na siebie lekką sukienkę jedwabną. Naogół biorąc, materjał łatwy do prania jest najpraktyczniejszy; jednakże, jak się rzekło, to zależy od zapatrywania i gustu, więc wyrok zostawić trzeba każdej pani zosobna. Model (c) na pierwszej naszej ilustracji wskazuje nam śliczną sukienkę domową, wełnianą.

***

Pan ciągle jeszcze lubuje się w ubiorze sportowym. Myśli już o modnym palcie, gdyż szybkiemi krokami zbliża się jesień. A więc i to będzie sportowe. Obszerne, angielskiego kroju, dwurzędowe, z szerokiemi klapami. Kieszenie naszywane, z przodu 8 guzików. Kołnierz winien być w ten sposób skrojony, by mógł być zapięty pod szyją.

Pantofle również sportowe, na gumowych lub grubych skórzanych podeszwach.

L

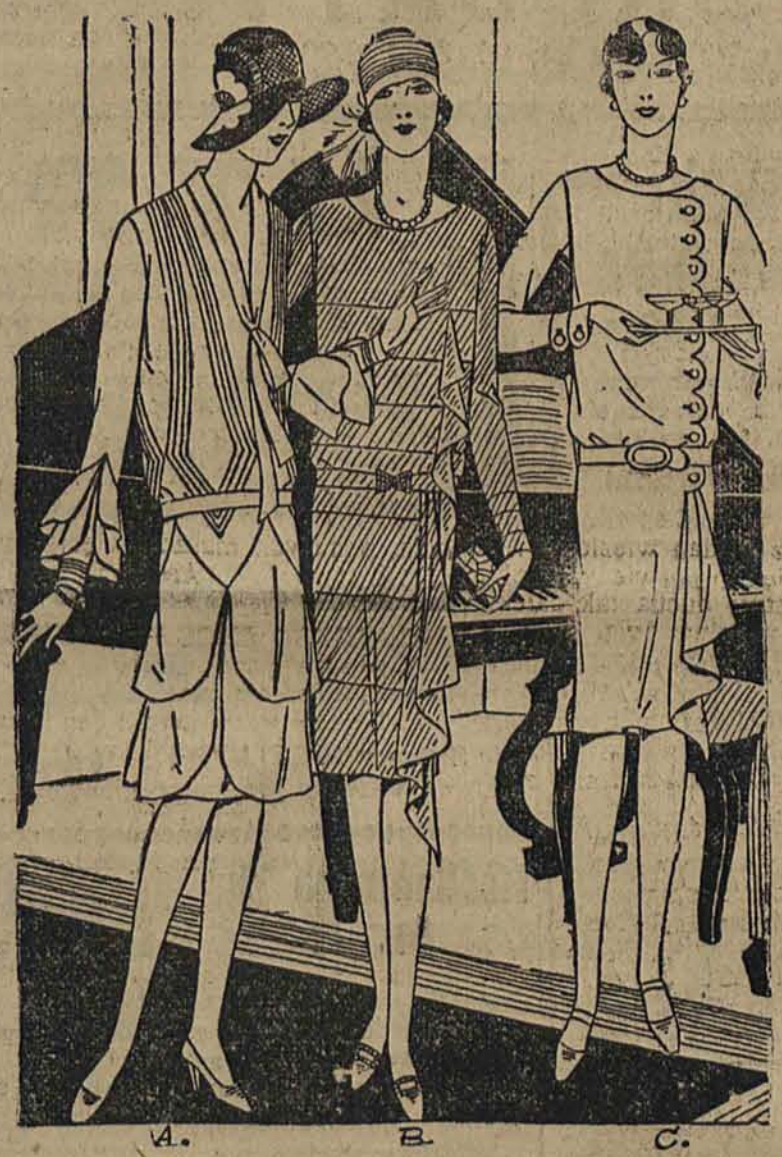

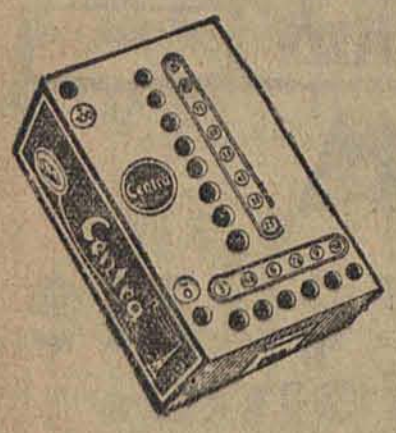

Czy wiesz dlaczego nie jesteś jeszcze zadowolony?

z twego radjoodbiornika. Dlatego, że nie znalazłeś jeszcze odpowiedniej baterji anodowej. Pamiętaj o tem, że tylko dobra bateria anodowa może zapewnić dobry i czysty odbiór.
Spróbuj użyć baterję anodową CENTRA a będziesz zdumiony wspaniała audycją, dającą zupełne złudzenie bezpośredniości.

Centra

baterje anodowe gwarantowanej jakości.

MEBLE

Urządzenia kompletne oraz **MEBLE** pojedyńcze poleca po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach
najstarsza łódzka firma
I. M. TERKELTAUB egzyst. od 1882 r.

12 NARUTOWICZA 12
w podwórzu tel. 34-18
Wielki wybór! Własny wyrób!

POMNIKI

w wielkim wyborze z granitu szwedzkiego, marmuru i piaskowca

najnowszych modeli stale na składzie posiada

Mechaniczna Fabryka Pomników
M. BRODATY
Franciszkańska 31, tel. 8-69, 8-70.

oraz Wykonywa wszelkie urządzenia marmurowe dla cukierni, fryzjerów i zakładów pogrzebowych **Ceny przystępne.**

Nowość!! Gotowe

WYROBY FUTRZANE
najnowszych modeli na dogodnych warunkach
poleca **A. FISZLEWICZ**
12 NARUTOWICZA tel. 34-66. 12

L. K. TRIEBE

Telefon 42-48 Łódź, Zamenhofa 32.
Poleca: Kompletne urządzenia pędni (transmisje) i części transmisyjne Dostawa normalnych części z zapasu Cyrkularki (Kreissae ewellen) na kulkowych łożyskach do obróbki drzewa.

Z powodu wyjazdu zagranicę

zmuszona jestem przerwać lekcje muzyki na czas dłuższy. O powrocie moim nastąpi zawiadomienie.

Melita Leutz,
Radwańska 19 m. 19.

Magazyn Warszawski
właściciel **Z. NAJMAN**
Konstantynowska 12, tel. 30-89.
Na sezon jesienny i zimowy poleca w wielkim wyborze **Najelegantsze ubiory męskie, damskie i dziecinne** oraz **futra damskie i męskie.**
Ceny przystępne. :-: **Dogodne warunki.**
UWAGA: Dla pp. urzędników na spłaty miesięczne.

Na białym cukrze gwarantowanej czystości
KANTOROWICZA SOKI OWOCOWE
do legumin, ciast, potraw i napoi
dla szpitali i osób chorych: MEDYCYNALNE-WIŚNIOWY
I NA INDWI! *Firma mówi za dobroć towaru!*
ORANŻADA! ORANŻADA!
wyśmienity napój z pomarańczy
HARTWIG KANTOROWICZ Nast S A.
Poznań.

FUTRA
w wielkim wyborze w surowym i gotowym stanie po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach
— polecają —
B-cia F. i J. PIETRUSZKA
ZIELONA 2, telefon 42-58
PIOTRKOWSKA 165 tel. 75-17.

Pawła Kina Nakład
UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOŚCI
Stenografja — języki — księgowość i wszelkie przedmioty handlowe.

Mechaniczna Tkalnia Zarobkowa
M. REISFELDA
PUSTA 7.
przyjmuje do tkania wyrobów jedwabnych nawijania (trzebowanie) i do szycia po cenach konkurencyjnych
— Wykonanie punktualne!!! —

REFORMACKIE pigułki z marką **Zakonnik**
znane od 1602 roku.
Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy; uśmierzają hemoroidy, oczyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są dogodnym środkiem przeczyszczającym.
Użycie 1 do 2 pigułek na noc.
Cena pud Zł. 1,35 wyrobu apteki
Karczewski, Tuszyński, Warszawa Tłomackie 4. — Żądać w aptekach składach z „ZAKONNIKIEM"

MEBLE
Artystycznej roboty SYPIALNIE STOŁOWE najtaniej sprzedaje
A. Karkut, Piotrkowska 44 w oficynie.

KLISZE
DLA DRUKARŃ, WYDAWNICTW i REKLAM
WYKONYWA
WYTWÓRNIA KLISZ „GALWANO" PIOTRKOWSKA 101 TEL. 57-68

Ważne dla kupców galanteryjnych z prowincji.
Najtańsze źródło Geter
na sezon zimowy oraz ciepłe domowe pantofle
nabyć można u
B-ci ROKMAN
Łódź, Południowa 20.

CAPITOL
róg Zawadzkiej i Zachodniej.

Dziś i dni następnych! **Dziś i dni następnych!**

Bohaterski kochanek **JOHN GILBERT** w towarzystwie **Eleanor Boardman**

i Roy d'Arcy

w emocjonującym dramacie p t.

Bardelys, książę miłości.

Nad program? **Nad program?**

Wielka orkiesta symfoniczna z udziałem ORGANÓW pod batutą p. — Sz. Bajgelmana | Uwaga: Ceny miejsc na 1 seans w dni pow. oraz od godz. 1—3, w soboty, niedziele i święta 50 gr. i 1 złoty.

WKRÓTCE MOTOCYKLE W ŁODZI **HARLEY DAVIDSON**

DOM SAMOCHODOWY **PAUL KALKBRENER** SYN i S-ka.

Łódź, 6-go Sierpniae 26, tel. 63-78.

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH SPŁATY miesięczne lub tygodn.

ubrać się możesz tylko w Zakładzie Krawieckim Meskim **J. CETTERA** (istn. od 1911 r.). **ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 229,**

gdzie wszelkie zamówienia wykonywuje się z towarów bielskich, tomaszowskich, zgierskich i innych

Wykonanie akuratne. Usługa solidna. Urzędnikom państwowym i komunalnym specjalny rabat. Wykonanie akuratne. Usługa solidna

Stowarzyszenie Sportowe „UNION". Plac Sportowy HELENÓW

Dziś o godz. 3-ej po poł. **WYŚCIGI CYKLISTÓW**

o Mistrzostwo m. Łodzi i mistrzostwa klubowe Stow. Sport. „UNION", Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego, L. K. S., Stow. Sport. „SZTURM" i Tow. Cykl. „REKORD". Podczas wyścigów uczczony zostanie wraz z łódzkimi uczestnikami Felix Wiecek tryumfator biegu dookoła Polski Z okazji I M i cyklowego Zjazdu Gwiaździstego do Łodzi GYMKHANA MOTOCYKLISTÓW. Rozlosowanie rowerów pomiędzy publiczność programów Szczegóły w programach Koncert

Ceny miejsc: wejście dla uczni i wojskowych zł. 1 — dla dorosłych 1.50, — miejsce siedzące F, G i H zł. 2. — K zł. 2.50, — tarasy C, D i E zł. 2.50, — taras A zł. 3. — trybuna otwarta S. zł. 3.50, — trybuna kryta Z od 3 do 7 rzędu zł. 3.50 trybuna kryta Z 1 i 2 rząd zł. 4. — kupon do loży zł. 5. Przedsprzedaż biletów od 11 do 1-ej po poł. w lokalu klubowym Przejazd 7, tel. 27-25.

Lekarz-Dentysta **M. PERLMUTROWA** Cegielniana 15 **powróciła.** Tel. 29-39.

Ceny przystępne. **FILETY** Atelier Przemysłu Artystycznego Łódź, ulica Piotrkowska 79, fr. I p. tel. 55-99 **HAFTY** Warunki dogodne!

Wykwintna damska bielizna. Story, Kapy, Serwety, Chustki haftow. w wielkim wyborze Białe i kolorowe.

ROK ZAŁOŻENIA 1909

Skład Artykułów Technicznych

E. BEHSLER i S-ka

ŁÓDŹ,

Piotrkowska 90, telefon 76-51.

Centrala w Warszawie, Tłomackie 3, tel. 143-41 i 124 19.

Rury gazowe, parowe, kotłowe, ogrzewalne i żebrowe. Łączniki gazowe, kute i kutolane. Szczeliwo do dławnic i włazów. Armatura wodna i parowa. Pompy skrzydłowe i parowe Wortingtona Pasy skórzane. Balata i z szerści wielbłądziej. Wyroby gumowe i kauczukowe. Węże parciane (pożarowe) i wewnątrz gumowane. Piły tarłaczne i cyrkularne. Płyty uszczelniające oryg.

„Klingerit, Moorit Geyerit i Grafitol"

Tektura techniczna i azbestowa. Narzędzia ślusarskie. Metale łożyskowe. Cyna — ołów. Inżektory „Restarting".

Zlecenia załatwiamy dokładkie i szybko.

ROK ZAŁOŻENIA 1909

Lekarz-Dentysta **JAKOB ROTENBERG** Piotrkowska 79, (IIa brama) i Al. Kościuszk22 I p., front tel. 64-24. **Dla pracujących zawodowo od 7 do 9 wieczór**

Wytwórnia **Pecy i Kuchenek** przenośnych nagrodzona na wystawie Gospod. Hygien. w Łodzi dużym srebrnym medalem. „KOŹMINEK" Główna 51 tel. 75-0

Polecam mój magazyn **MEBLI** stale zaopatrzony w bogaty wybór: stołowych, sypialni, gabinetów, pokoi panieńskich, urządzeń kuchennych, a także mebli pojedyńczych i żelaznych.

Dla dogodności Sz. Kijenteli udzielam długoterminowych kredytów.

CENY PRZYSTĘPNE!

J. NASIELSKI 9 PIOTRKOWSKA 9 I piętro, tel. 47-09.

Zapamiętaj raz na zawsze! Tylko tel. **36-69**

„SZYBKA POMOC KRAWIECKA, ul. Piotrkowska 110 (w podwórzu)

odświeża garnitur za zł. 2.80 suknię za zł. 2.60 z odebraniem i odesłaniem. Farbowania, pranie chemiczne, reperacje, przeróbki i sztuczne cerowanie. Wszystko wykonuje się w najkrótszym czasie. Na każde telefoniczne żądanie wysyła gońca. Zakład czynny o 5-ej rano do 1-ej w nocy.

OSTATNIE NOWOŚCI!! Rollanda, Ossendowskiego, Decobry Margueritta, Farrere'a i innych zapre numerujesz w cenie **1 zł. miesięcznie** TYLKO w CZYTELNI **„Oświata"** Łódź, 6-go Sierpnia 32 pr. oficyna I-sze piętro Sale wielki wybór pomocy szkolnych

Tu 63-30 **„POGOTOWIE KRAWIECKIE" KIERSZA** czynne od 5 r. do 1 w nocy

ODŚWIEŻA: Garnitur - za zł. 3.— Sukmię . . 2.80 Palto . . . 3.— łącznie z odebraniem i odesłaniem. FARBOWANIE: Pranie chem. Nicowanie, przeróbki, reparacje, szt. cerowanie. — —

Zakłady Krawieckie Pralnia Chemiczna i Farbiarnia Żeromskiego 91. (Sklep narożny)

Pierwszorzędna pracownia **KOŁDER** puchowych na wacie M. ZŁOCISTY Łódź, 6-go Sierpnia Nr. 34.

Szkoła Przemysłowa

T-wa Szerz. Ośw. i Wiedzy Techn. wśród Żydów

POMORSKA 46/48, TEL. 6[illegible]-80.

Przyjmuje się zapisy do kl. I równoległej na wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki.

Kancelarja czynna od 10—2.

Buchalter ze znajomością korespondencji polskiej i niemieckiej **poszukiwany** od zaraz. Oferty sub „D. 63"

Zawiadomienie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanow. Klijentelę, iż mój

Zakład Slusarsko - Mechaniczny i TRANSMISYJNY

z dniem 18 września 1828 roku został przeniesiony z ulicy 6-go Sierpnia 16, na ul.

Sw. ANNY 2a

Wykonywam jako specjalność: KOMPLETNE URZĄDZENIA PĘDNI (TRANSMISJE) i CZĘŚCI TRANSMISYJNE, oraz wszelkie REPERACJE MASZYN.

Polecam się nadal łaskawej pamięci
z poważaniem

J. BUB

Sw. Anny 2a. Telefon 37-95.

Rok założenia 1919

Większy LOKAL FABRYCZNY

(budynek ched) 3200 □ m. z transmisją, oświetleniem elektrycznym, parowym ogrzewaniem. Maszyna parowa 200 H P, kotłem parowym 80 □ m nadający się dla tkalni, farbiarni i wykończalni, obecnie zajęty przez firmę Józef Babad,

od 1 stycznia 1929 roku do wydzierżawienia

Bliższe wiadomości

Wólczańska 239, I. Bauer.

Ogrodnicy! - Uwaga!

Doniczki fekturowe „Sad"

produkowane przez firmę

E. SADOKIERSKI w ŁODZI

ul. Zielona 27, tel 17-89

znajdujące się na **Wystawie Ogrodniczej w Łodzi**, są **niezbędne** przy hodowli wszelkich roślin a zwłaszcza wczesnych warzyw.

Wykwintną bieliznę damską, męską

Pończochy,
Skarpetki,
Rękawiczki,
i Trykotaże
I i II gatunku

— POLECA FIRMA —

„BON-TON"

ŁÓDŹ, ul. Zielona № 6.

Ceny konkurencyjne.

Krawiec St. Stefaniak

ul. Sienkiewicza 40 tel. 7-82.

Przyjmuje zlecenia **na sezon** bieżący — podług ostatnich modeli. —

Uwaga: Specjalność **ROBOTY FUTRZANE**

WIELKI WYBÓR

LAMP Elektrycznych

po cenach niskich

poleca

fabr. lamp i wyrobów z bronzu

M. BURAKOWSKI

Piotrkowska 37. Tel. 21-25.

Konsumentom Elektrowni na spłatę ratami miesięcznemi.

Najnowszy regulamin pracy

oraz księgi fabryczne i wszystkie formularze wymagane przez Inspektorat Pracy. — —

— Poleca: —

A. J. Ostrowski, Łódź,

Piotrkowska 55, tel. 354 i 35-40.

Marnotrawienie sił.

Kto z nas nie wie o tem, iż rolnik musi zwrócić roli pochłonięte przez rośliny składniki użyźniające?

Tak samo rzecz się ma ze zdolnościami twórczemi człowieka. Za dużo wymagamy od naszego zdrowia, zdaje nam się przytem, iż możemy je zachować, stosując dawne metody odżywiania. Wskutek tego też człowiek jest stworzeniem najsłabszem. Zastanówcie się tylko, wiele osób umiera w kwiecie wieku lub starzeje się przedwcześnie, wiele kobiet jest wyczerpanych i jak ważną rolę gra ich zdrowie w życiu całej rodziny?

Roli zwracamy wszystkie składniki niezbędne do utrzymania jej wydajności. Człowiek, pragnący stawić opór warunkom współczesnego życia, musi koniecznie używać środka wzmacniającego, szczególnie w okresie nadmiernej pracy, przy pierwszych oznakach osłabienia i wyczerpania.

Najznakomitszym środkiem wzmacniającym jest bez wątpienia

filiżanka **OVOMALTINE'y**

na pierwsze śniadanie.

Żądać wszędzie.

Dr. A. WANDER S. A. BERN (Szwajcarja).

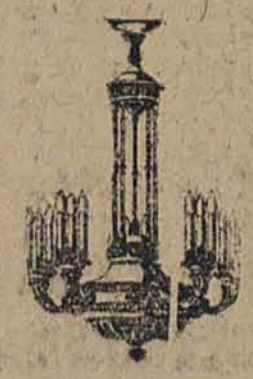

LAMPY

elektryczne w wielkim wyborze własnego wyrobu z bronzu najnowszych modeli, poleca:

A. REJDER

Wschodnia 55. Tel. 67-64

Dogodne warunki, ceny konkurencyjne **Reperacja i przerabianie starych lamp.**

NAUCZYCIEL TAŃCA

Zygmunt HENRYKOWSKI

powrócił

i wznowił lekcje tańców nowoczesnych. Nauka w kompletach i pojedyńczo.

INFORMACJE:

CEGIELNIANA 57 TELEFON 68-43.

Zakład Krawiecki damski SZ. KACZKA

6-go Sierpnia (Benedykta) 10

Sezon jesienny i zimowy rozpoczęty.

GABINET KOSMETYKI LEKARSKIEJ

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6 m. 3 tel. 43-63

Chor. **skóry i włosów.** Leczenie defektów cery, Specjalne masaże twarzy i ciała Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. **Lampa Kwarcowa. Elektroterapja. Sollux.** Godz. przyjęć od 10—8. Dla panów od 2—4

Nowootworzony dział chirurgii estetycznej i dział fizykalnej terapji pod kierownictwem chirurga D-ra Z. LEWINSONA, w godz. przyj. od 3—4

Zakład koszykarski

M. Chmielewskiego

Łódź, Narutowicza 44.

Posiada na składzie wszelkie meble koszykarskie oraz przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje koszów i mebli koszykarskich

Dr. Tiachenberg

powrócił.

Narutowicza 11, tel. 33-16.

Lek. dent.

Kajzer-Grabińska

Zawadzka 27.

Powróciła.

Dr med

Jakób Eychner

powrócił

Aleja 1-go Maja 16

Telefon 11-24.

KURSY KOSMETYCZNE

Dr Marji Lewinsonowej Cegielniana 6, m. 3

Masaże. Pielęgnacja twarzy, ciała, włosów. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie.

Przyjdź osobiście

albo nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny — bezinteresownie. Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyć zł. 2.— (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt" Nowowiejska 32, m. 6.

Ogłoszenie załączyć do listu „P".

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

powrócił do Kraju

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7 po poł., w niedziele od 10—1 pp.

ul. Moniuszki 1 Telefon 9-97

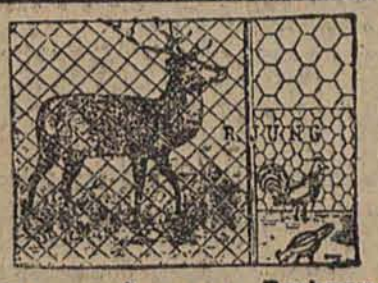

Druciane

Parkany, Plecionki Tkaniny

Gazy miedz. do filtrów

„Rabitz" do robót betonowych

we wszystkich metalach wyrabia i poleca

RUDOLF JUNG

Łódź,

Wólczańska 151, telefon 28-97

Instytut de Beauté

ANNA RYDEL

Diplomée de l'Université de Beauté Paris **Cegielniana 10, m. 8 Tel. 68-92** pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów **elektrolizą** elektroterapja „Solux" **Przyjmuje od 10—3 w poł.**

Łóżka polowe

Leżaki, Krzesełka dziecinne firmy

„OMEGA"

Z wieloletnią gwarancją

Fabryka Łódź, Juljusza 4.

Żądać we wszystkich składach mebli.

Kursy wieczorowe

Kroju i robót ręcznych

A. KOWALOWSKIEJ

Dnia 20 b. m. rozpoczną się lekcje na kursie wszelkich robót ręcznych i artystycznych, trykotarstwa ręcznego, liworyzacji i haftu maszynowego. Po ukończeniu kursu uczenice otrzymują świadectwa. Zapisy w kancelarii kursów Piotrkowska 154 od 10—1 i od 6 — 8

Dr.

Bogusławski

wznowił przyjęcia z dniem 11-go września

Godz. przyjęć od 5 do 7-ej ul. Nawrot 2, I piętro front.

CHIRURGO - MEDICA.

Skład narzędzi chirurgicznych i lekarskich.

Łódź, Traugutta (Krótka) 8

Telef. 70-64.

Posiadamy również na składzie: inhalatory Wiesbadeńskie, poduszki elektryczne, pończochy gumowe i t. d.

Dr. med. ADAM BENDER

Choroby wewnętrzne.

Specjalność serca.

Przejazd nr. 30. telef. 54-68.

Przyjmuje od 5—7 po poł.